

PROTOKÓŁ Nr LII/22
SESJI RADY MIASTA KAMIENNA GÓRA
z 30 marca 2022 r.
odbytej w Sali Witrazowej Urzędu Miasta

Godzina rozpoczęcia Sesji 13:02, zakończenia 18:09

Obecnych na Sesji – 15 radnych – lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu.

W Sesji uczestniczył **Burmistrz Miasta (BM) Janusz Chodasewicz.**

Obsługa radcowska – **adv. Wojciech Witkowiak**

Ad.1. Otwarcie Sesji

Przewodnicząca RM V. Majak: „Witam serdecznie wszystkich zebranych na sali. Otwieram LII Sesję Rady Miasta Kamienna Góra. Jeszcze raz serdecznie witam Państwa Radnych Miasta Kamienna Góra, Pracowników Urzędu, Pana Burmistrza, Panią Skarbnik, Pana Zastępcę Burmistrza, Pana Dyrektora, osoby zebrane i wszystkie osoby przed komputerem, które oglądają transmisję sesji na oficjalnym kanale Miasta Kamienna Góra w serwisie YouTube. Informuję zebranych, iż pełna treść klauzuli informacyjnej o przetwarzaniu danych osobowych została umieszczona przed wejściem na salę witrazowa i jest również dostępna na stronie BIP Urzędu Miasta. Stwierdzam, że w sesji uczestniczy na ten moment 14 Radnych na 15 ustawowego składu, co stanowi kworum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować uchwały. Przechodzimy do punktu drugiego porządku obrad.”

Ad.2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad:

Przewodnicząca RM V. Majak: „Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XLVII sesji Rady Miasta Kamienna Góra.
4. Informacja Burmistrza Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami.
5. Informacja Przewodniczącej Rady Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami.
6. Informacja Dyrektora Centrum Kultury na temat funkcjonowania i bieżącej działalności jednostki.

7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Kamienna Góra w roku 2022.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamiany nieruchomości.
10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi.
11. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.
12. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Lipowej w Kamiennej Górze.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Starego Miasta w rejonie ulicy Żeromskiego i Aleja Wojska Polskiego w Kamiennej Górze.
14. Interpelacje i zapytania.
15. Wnioski.
16. Sprawy różne.
17. Zamknięcie sesji.

Czy ktoś z Radnych ma jakieś wnioski w sprawie zmian porządku obrad? Proszę, Pan Radny Jacek Bruździak”

Radny J. Bruździak: „Pani Przewodnicząca zanim wniosek to chciałem wyrazić bardzo duże zdziwienie i ubolewanie z powodu tego, że w porządku nie ma uchwały, nad którą dyskutowaliśmy no bez mała już miesiąc o przekazaniu środków z programu "Rosnąca odporność" do powiatu na zakup sprzętu medycznego dla szpitala, czyli PCZ-u. Dyskusja trwa już bardzo długo. Pieniądze otrzymaliśmy pod koniec grudnia. Jesteśmy w dobie bardzo rozwiniętej inflacji. Te pieniądze tracą na wartości z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień. Z tego co ja wiem, ale właściwie wszyscy wiemy, bo byliśmy informowani, przedstawiciele powiatu i PCZ-u w osobach Pani Wicestarosty, Pana Dyrektora do spraw medycznych, Naczelnej Pielęgniarki i Pani Prezes oczywiście, były na rozmowie chyba 28 stycznia z Panem Burmistrzem. Zaraz po tej rozmowie wpłynęło pismo na początku lutego, chyba 3 lutego. Długo trwało, zanim to pismo trafiło do Rady. To jest pierwsza zwłoka, bo pod koniec lutego chyba po 20 lutym, ale myśmy się zabrali bardzo szybko do pracy. Odbyły się dwa spotkania w tej sprawie, jedno z Panem Burmistrzem i Panią Skarbnik, to nie wystarczyło. Spotkaliśmy się drugi raz. Tym razem znowu była Pani, to znaczy znowu, pierwszy raz przed Radą, ale znowu, bo tutaj w Urzędzie, Pani Prezes PCZ-u, Pan Dyrektor do spraw medycznych, Ordynator, Pan Doktor Ordynator z chirurgii, Naczelna Pielęgniarka również, a więc mieliśmy tutaj wszystkie osoby, które mogły nam służyć dokładną bardzo informacją. To spotkanie trwało dość długo. Uzyskaliśmy wszystkie niezbędne informacje. Ostatecznie Pani Skarbnik w sumie w imieniu Pana Burmistrza przekazała nam, że Pan Burmistrz oczekuje jasnej informacji od nas czego sobie Rada w tym względzie życzy i myśmy na tym spotkaniu przy obecności 12 osób przegłosowali 8 głosami, a więc bezwzględna

większością również przy całej Radzie, w stosunku do całej Rady, przegłosowali, że chcemy, aby z tego 1 000 000 przekazać 815 000 na zakup sprzętu zgodnie z zamówieniem, czy też wnioskiem, przepraszam, zgodnie z wnioskiem, który wpłynął do Urzędu Miasta. I dzisiaj no właściwie byłem pewien i wszyscy oczekiwaliśmy tego, bo jasną bardzo konkretną informację przekazaliśmy. Dzisiaj tej uchwały nie ma. To jest moim zdaniem jakaś dziwna gra na czas, a właściwie obliczona na obstrukcję Rady. Te pieniądze tracą na wartości, powiedziałem to jeszcze raz, jeżeli my kolejny miesiąc będziemy czekać, ja alarmującą informację otrzymałem o aparacie do znieczuleń, który, ostatni, leżący w hurtowni kosztuje chyba koło 130 000 w tej chwili, następne partie będą kosztowały będą kosztowały. 30% drożej. Niestety, w tej sytuacji to słynne powiedzenie "czas to pieniądz" nabiera szczególnej wartości, szczególnego znaczenia. Naprawdę nic się nie wydarzyło, co usprawiedliwiałoby takie opóźnienia w tej sprawie. To się wszystko dzieje kosztem pacjentów, kosztem dobra pacjentów i dobrej diagnostyki. Prosiłbym o wyjaśnienia w tej sprawie. A może jeśli chodzi o wniosek, to Radny Sławiński przedstawi."

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ponieważ porządek obrad należy do gestii Przewodniczącego, więc tutaj udzielę odpowiedzi. Nie wpłynął wniosek od Pana Burmistrza jeżeli chodzi o projekt uchwały dotyczącej wprowadzenia środków. Natomiast wiem, że toczą się rozmowy i wola po stronie również Burmistrza jest z udzielenia tejże dotacji. Jakie rozmowy to podejrzewam, że Pan Burmistrz w swoim sprawozdaniu również o tym powie. Ja się również w sprawozdaniu odniosę do tych spotkań. Proszę, Pan Radny Łukasz Sławiński."

Radny Ł. Sławiński: „W związku z tą informacją, którą też przekazał przedmówca, mój przedmówca Radny Jacek Bruździak, chciałbym złożyć w imieniu grupy Radnych, którzy podpisali się pod proponowanym projektem uchwały wniosek dotyczący zmiany porządku obrad i wprowadzenie do porządku uchwały intencyjnej Rady Miasta Kamienna Góra w sprawie wyrażenia woli na udzielenie powiatowi kamiennogórskiemu pomocy finansowej z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego dla Powiatowego Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o. o. Treść projekt uchwały została przedłożona wszystkim Radnym w celu zapoznania się z jego treścią. Proponuję pozostałym pozycjom przewidzianym w porządku obrad nadać kolejne numery porządkowe. W związku z tym, że propozycja jest, propozycja wniesienia projektu uchwały dotyczy punktu 6. Dziękuję."

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Panie Mecenasiu, mam pytanie, ponieważ to jest projekt, który teraz się pojawił, nie został przedłożony Radnym na Komisjach, czy może zostać wprowadzony pod porządek, pod obrady?"

Adwokat W. Witkowiak: „Tak, jest jednoznacznie, że może."

Przewodnicząca RM V. Majak: „W związku z tym ogłaszam 5 minut przerwy po pierwsze, na zapoznanie się z treścią projektu, złożonego projektu uchwały plus

przerwa techniczna, tak. Czy Państwu 5 minut wystarczy, Pani Malwinko? Tak, Państwu na zapoznanie się z projektem 5 minut? Wznawiam obrady po przerwie. Informuję, że w sesji uczestniczy 15 osób, czyli jest stuprocentowa frekwencja. Pan Burmistrz chciał zabrać jeszcze głos. Udzielam głosu Panu Burmistrzowi.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja chciałem się ustosunkować do tego, co tutaj przekazał Państwu Pan Radny Bruździak oraz Pan Radny Sławiński. Na początek chciałem powiedzieć, że nikt tutaj z nas w ratuszu nie jest przeciwnikiem dotacji dla szpitala. Nikt nie jest przeciwnikiem dotacji. Rozmawiamy o niej, faktycznie rozmawiamy dłuższy czas i faktycznie, Proszę Państwa, sprawa jest jakby na finiszu. Ale pojawiły się pewne okoliczności, które każą nam być, mnie osobiście ostrożnym w tej sprawie. Jakie to są okoliczności, Proszę Państwa, to przypomnę pokrótce, albo może przeczytam fragment pisma skierowanego do Zarządu PCZ właśnie w tej sprawie. Otóż ja informuję w tym piśmie, że sprawa jest procedowana przeze mnie i przez Radę i dalej piszę tak. Niewątpliwie byłoby łatwiej nam decydować w tej sprawie, gdyby wolą wsparcia Wykazały się także inne samorządy z terenu powiatu. Nie bez znaczenia byłaby informacja o tym, w jakiej skali (kwotowo) angażuje się w temat także właściciel spółki, czyli powiat. Niezbędna byłaby też informacja o aktualnej sytuacji finansowej szpitala, o zabiegach, bo zapewne takie są i efektach tych zabiegów w pozyskiwaniu personelu medycznego i przywrócenia działalności zamkniętych oddziałów. Radni i ja również radzi bylibyśmy usłyszeć, jakie są prognozy funkcjonowania szpitala na najbliższe lata. Pozwolę sobie przypomnieć, że mieli nam Państwo przekazać te informacje po naszym spotkaniu w ratuszu. Otrzymałem je częściowo, bezskutecznie czekałem na następny. Dodatkowo piszę, Proszę Państwa, w tym liście o tomografie. W rozmowach o dofinansowaniu szpitala od pewnego czasu pojawia się temat zakupu tomografu i na taki zakup chętnie przekazalibyśmy 1 000 000 złotych w przekonaniu, mówię nawet 1 000 000 złotych, czyli pełną kwotę w przekonaniu, że powiat i pozostałe samorządy wyłożą resztę. Z nieoficjalnych informacji, jakie do nas docierają wiemy, że tomograf dla PCZ znalazł się na liście zakupów finansowanych przez Rząd. Niestety, do dziś nikt tej informacji nam nie potwierdził w sposób wiarygodny. Mając na uwadze powyższe, proszę o ustosunkowanie się na piśmie do podniesionych kwestii. Konkretnie oczekuję udokumentowania, że szpitalowi nie grozi likwidacja w najbliższym czasie. Dodatkowo, że spółka dysponuje kadrami niezbędnymi do prowadzenia działalności, i że pozyskuje następne niezbędne do wznowienia pracy zlikwidowanych oddziałów. Prosiłem też o kopię korespondencji z Ministerstwem na temat przekazania tomografu. I oczekujemy informacji o wnioskach i efektach wniosków kierowanych do innych samorządów, Ministra lub innych organów w sprawie dofinansowania zakupów sprzętu medycznego. I Proszę Państwa, na koniec pozwoliłem sobie napisać, że jest jeszcze jeden niezbędny według mnie warunek, zanim przekażemy tę dotację. Ten warunek, to jest nawiązanie współpracy z policją i badanie osób kierowanych przez policję podczas interwencji na badania, które są niezbędne, zanim ktoś będzie mógł zdecydować o umieszczeniu konkretnego klienta w izbie zatrzymań. Proszę Państwa, ostatecznie, jak była tutaj Pani Prezes, ja nie byłem na

tym spotkaniu ostatnim, usłyszeli Państwo, jeśli się mylę, to proszę mnie sprostować, że Pani Prezes nie będzie się odnosić do tych kwestii, bo już wszystko mi ponoć wyjaśniła. Otóż oświadczam, że jest to zupełnie nieprawdziwe. Pani Prezes nic nie wyjaśniła, nie powiedziała nam nic o sytuacji finansowej. My dziś możemy przekazać 800, 1 000 000 złotych, a nie wiemy, co się stanie za 3 dni. Ale idąc Państwu na rękę, przyszedłem do Państwa i powiedziałem, owszem, odpuśćmy sobie te wszystkie informacje, te wszystkie moje wnioski i żądania, odpuśćmy sobie. Zostańmy tylko przy tym jednym, przy tym badaniu osób kierowanych przez policję. I ten, Proszę Państwa, warunek okazuje się zbyt też trudny do spełnienia przez nasz powiatowy szpital. Wobec tego muszę Państwu powiedzieć, jak to wygląda dziś, Państwo Radni wiedzą, ale mieszkańcy nie wiedzą. Policja, patrol Policji, jedzie najczęściej w składzie dwuosobowym, jedzie przeprowadzić badanie w Kowarach. Traci czas, paliwo, i w tym czasie pozbawia opieki, pozbawia bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta. Zwłaszcza w weekendy jest to sytuacja niezwykle dokuczliwa i niezwykle niebezpieczna. Można ten temat rozwiązać porozumieniem między Komendą Powiatową Policji i powiatowym szpitalem. Przez kilka lat nie udało się tego tematu rozwiązać z powodu obstrukcji lekarzy. Jeżeli tak jest, to się pytam, kto decyduje w szpitalu o tym, że trzeba badać, że trzeba badać także tych z ulicy zabranych pacjentów. Proszę?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ja bardzo proszę, będziemy dyskutować przy uchwale, dobrze?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja właśnie o tym mówię.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale jesteśmy przy wniosku dotyczącym przyjęcia do porządku obrad.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Pani Przewodnicząca, jeszcze dwie minuty i kończę, bo myślałem, że to będzie w sprawach różnych, ale skoro zostało wywołane. To też oczywiście są ludzie i też trzeba ich zbadać, ale nie widzę powodów, dla których trzeba byłoby to robić w Kowarach. I druga istotna rzecz, Proszę Państwa, szpital potrzebuje pieniędzy, więc informuję Państwa, na te badania Policja ma przeznaczone 150 000 złotych. Za każde badanie uzyskuje szpital 70 złotych plus 46 złotych w tym czasie, kiedy jest wymagane badanie krwi. Czyli korzyści są obopólne. Nie wiem dlaczego nie można zakończyć tej sprawy nowym porozumieniem między Komendą Powiatową Policji a szpitalem. I uważam, że to jest warunek sine qua non, mówiąc po polsku niezbędny, konieczny, żebyśmy rozmawiali o przekazaniu tych pieniędzy, a jeśli by się jeszcze uzyskało informację o sytuacji finansowej szpitala, o sytuacji kadrowej, to myślę, że nie byłoby to zbyt wielkie z naszej strony żądanie. Poza tym mówiłem to Państwu Radnym i powtórzę to przed kamerami, ktoś, kto daje pieniądze stawia warunki. My nie stawiamy wygórowanych warunków, nie stawiamy wygórowanych warunków, tylko prosimy o spełnienie przynajmniej tego jednego. I to jest, Proszę Państwa, na tyle. Komunikat, myślę,

poszedł czytelny w kierunku zarządu szpitala i jeśli ta sprawa zostanie spełniona, natychmiast wnoszę projekt uchwały.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Chciałam Państwu Radnym przypomnieć, że nie jesteśmy w punkcie dyskusji nad projektem uchwały. Jeżeli Państwo mają uwagę do wniesionego wniosku, to tylko taką wypowiedź dopuszczam obecnie, później będzie miejsce na dyskusję.”

Radny J. Jarosz: ...

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie jest miejsce na dyskusję, Panie Radny, tylko w sprawie wniosku. Jeżeli to dotyczy wniosku, proszę bardzo, ale wniosku. Po części czy w całości? A wolałabym w całości... Dobrze, ale w takim razie dopuszczam do głosu tylko osoby, które się zgłosiły. W pierwszej kolejności Pani Regina Komorowska, później Pan Janusz Jarosz i później Radny Bogdan Wągrowski.”

Radna R. Komorowska: „Ja tylko chciałam się odnieść, że rozmawiałam z wieloma mieszkańcami. Te pieniądze, ja uważam przynajmniej, że one się należą mieszkańcom Kamiennej Góry, to oni się zaszczepili i mają głównie, znaczy najwięcej chyba w tej kwestii do powiedzenia. Mieszkańcy bardzo proszą o tomograf, mówią, że są, jadą do Wałbrzycha, czekają tam 10 godzin albo nawet więcej. I również tutaj myślę, że te 1 000 000 złotych w poparciu z innymi jednostkami jak Lubawka z całego powiatu, można coś zrobić, żeby ten tomograf był i wcale nie trzeba tych pieniędzy tak nagle, bo jest inflacja, już wydawać, tylko naprawdę pożytecznie. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Panie Burmistrzu, przepraszam, ja gwoli wyjaśnienia. Bo mówimy tu o milionie, tylko ja się zastanawiam w tej chwili, o którym milionie Pan mówi, o tym milionie, co Pan kiedyś obiecał szpitalowi, czy o milionie mieszkańców za szczepienia, bo jeśli to są, jest to ten milion za szczepienia to uważam, że tu nie mamy prawa stawiać żadnych warunków. Tak, zgadzam się z Panem, że ci ludzie, których policja przywozi, to są ludzie, oni powinni być przebadani. Ale to nie powinno być tematem rozdziału tego 1 000 000 złotych, za szczepienia. My nie mamy prawa tutaj stawiać żadnych warunków, możemy stawiać warunki, tak jak Pan obiecał z tego, co słyszałem nawet na tym ostatnim spotkaniu Pani Prezes, że obiecał Pan wcześniej 1 000 000 złotych i Pan nie dał tego 1 000 000 złotych do dzisiaj, więc w takim wypadku uważam, że ma Pan prawo stawiać warunki, ale w momencie tego miliona za szczepienia to są pieniądze mieszkańców i one należą się szpitalowi, aczkolwiek ja na tym spotkaniu powiedziałem, że jeśli szpital chce 800 000 to jestem za tym, żeby resztę pieniędzy podzielić na przychodnie, które też szczepiły, bo pismo, które dostaliśmy od Pana później, tak późno, piszą wyraźnie, że oni uważają, że to są za szczepienia pieniądze. Więc skoro mi powiedziano, że przychodnie miały

płacone za szczepienia, szpital też miał płacone za szczepienia. Możemy to zrobić w ten sposób, ale tu nie powinny te pieniądze być uwzględniane z żadnymi warunkami. Warunki możemy stawiać do tego miliona co Pan kiedyś obiecał. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Bogdan Wągrowski.”

Radny B. Wągrowski: „Ja mam pytanie do Pani Skarbnik. Pani Skarbnik, czy wprowadzając tą jedną uchwałę wystarczy czy potrzebne są jeszcze jakieś inne uchwały?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Przepraszam Panią Skarbnik, o jaką uchwałę, Panie Bogdanie chodzi? Tą intencyjną, tak?”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Ja nie zapoznałam się z treścią tej uchwały, nie została mi ona przekazana. Natomiast jeżeli jest to uchwała intencyjną to ona takową pozostaje. Nie ma żadnej mocy prawnej, jeżeli chodzi o wprowadzenie tych środków do budżetu i rozdysponowanie, czyli wydatkowanie tych środków później. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, jedyną osobą kompetentną do złożenia projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie jest organ wykonawczy w gminie, czyli w tym przypadku Burmistrz, i zgodnie z przepisami taki projekt uchwały może być procedowany przez Radę Miasta, po przyjęciu takiego projektu uchwały dopiero, że tak powiem, jest określony wydatek, który będzie realizowany w ramach tych środków. Do przekazania tych środków na cele, o których tutaj mówimy niezbędne będzie podjęcie trzech uchwał. Pierwsze to będzie uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra. Droga to będzie uchwała w sprawie zmian w budżecie Miasta Kamienna Góra na rok 2022 i trzecia uchwała w sprawie przekazania pomocy finansowej dla Starostwa Powiatowego z przeznaczeniem na wskazany przez Radę Gminy cel. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czyli już nie widzę żadnych głosów ze strony Państwa. Przechodzimy do głosowania nad wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli na udzielenie powiatowi kamiennogórskiemu pomocy finansowej z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego dla Powiatowego Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o. o. Kto z Pań i Panów Radnych jest za, przeciw bądź wstrzymał się, proszę o naciśnięcie. **14 radnych „za” wnioskiem, 1 osoba „wstrzymująca się”.** W związku z powyższym **projekt uchwały będzie obradowany w punkcie 7** i wszystkie pozostałe punkty przesuwają się w dół. Przechodzimy do następnego punktu w porządku obrad.”

Ad.3. Przyjęcie protokołu z XLVII Sesji Rady Miasta Kamienna Góra.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Informuję, że protokół z XLVII Sesji Rady Miasta Kamienna Góra był wyłożony do wglądu w biurze Rady Miasta i został przesłany Radnym na skrzynki służbowe w celu zapoznania się z nim. Nie zostały do niego wniesione żadne uwagi ani zastrzeżenia. Czy w chwili obecnej ktoś z Państwa chce wnieść jakieś uwagi? Nie widzę. W związku z tym informuję, że protokół został przyjęty. Przechodzimy do punktu czwartego w porządku obrad.”

4.Informacja Burmistrza Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Informacje Burmistrza Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami. Bardzo proszę Pana Burmistrza Janusza Chodasewicza o przedstawienie informacji o pracy między sesjami.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Szanowni Państwo,

- **24 lutego** miałem spotkanie z dyrektorami Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, to jest z dyrektorem odpowiedzialnym za cały Dolny Śląsk, z Wrocławia, jak również z Panem Dyrektorem z Jeleniej Góry, w sprawie nowej lokalizacji dla ośrodka w naszym mieście. Od razu kilka zdań na ten temat, bo pojawiło się już. Trochę dziwnych komentarzy, zapytań, co dalej z tym ośrodkiem. No to Proszę Państwa, ośrodek od roku bodajże szuka sobie nowej siedziby, a szuka dlatego, że musimy odzyskać pomieszczenia, które zostały mu kiedyś przekazane na działalność. Musimy odzyskać pomieszczenia w Szkole Podstawowej numer 2 w związku z tym, że będziemy musieli tam przygotować stołówkę, jak również przeznaczyć jedną, czy dwie sale na sale lekcyjne. Bardzo opornie idzie to szukanie tego nowego miejsca. Mimo wielu wskazanych przeze mnie lokalizacji, żadna z tych lokalizacji nie została przez WORD zaakceptowana. I dosłownie 10 minut temu, czy 10 minut przed sesją, bardziej jest to ściśle, dzwonił Pan Dyrektor z Wrocławia, proponując rozwiązanie połowiczne, czyli zostałyby plac manewrowy, a oni wyprowadzą się z tych pomieszczeń, dalej prowadziliby działalność w zakresie egzaminowania kierowców w naszym mieście. Uważam, że jest to rozwiązanie kompromisowe i gdy tylko poznam szczegóły, bo szczegóły tutaj w tej chwili leżą po stronie dyrekcji WORD-u, to Państwu przekażę i mam nadzieję, że ten ośrodek w Kamiennej Górze zostanie. Natomiast my ze swojej strony już zrobiliśmy wszystko co się dało. WORD był informowany o tym, jakie mamy terminy, jakie mamy narzucone przepisami warunki, wobec tego miał dość czasu, żeby się przygotować do zmiany lokalizacji.
- **28 lutego** miałem zaszczyt uczestniczyć w otwarciu nowej informacji turystycznej. Pierwszego marca spotkanie z dyrektorami placówek oświatowych o zasadach przyjmowania dzieci z Ukrainy. Przepraszam, to były inne tematy. W każdym razie spotkanie z dyrektorami placówek na tematy bieżące, przepraszam.

- **3 marca** spotkanie z Panem Prezesem PKS-u, też tematy bieżące, z Panem Prezesem TBS-u, tematy dotyczące dwóch naszych tych wspólnych budynków. Dzisiaj albo jutro będzie rozstrzygnięcie przetargu na jeden z tych budynków. Wobec tego czekam też z niecierpliwością na to, czy pojawi się oferent, który spełni oczekiwania finansowe, nasze oczekiwania finansowe, nasze i TBS-u.
- **3 marca** również spotkanie z szefami Arado, Projektu Arado, którzy zaproponowali organizację kolejnego Rajdu Arado w naszym mieście, i w tym czasie rozmawialiśmy faktycznie o tym, jak ten rajd ma przebiegać. Już wtedy ustaliliśmy, że jeśli będzie przebiegał, że jeśli w ogóle znajdzie się w naszym mieście to będzie to tak zwana wersja lekka, wersja soft, w czasie której nie będzie żadnych bitew, żadnych inscenizacji typowo wojennych i oczywiście żadnych rekonstruktorów w mundurach rosyjskich czy sowieckich. Ale w czasie rozwoju sytuacji na froncie, na wojnie, Ta ten rozwój spowodował, że zarówno my w mieście, jak i organizator rajdu inaczej podeszliśmy do tematu, i ten tegoroczny rajd został odwołany. Został odwołany, żeby nie budzić jakichkolwiek negatywnych skojarzeń z wojną, żeby nie wywoływać dodatkowej traumy u naszych mieszkańców, a także u gości naszych ze wschodu, których mamy już tutaj. Proszę Państwa, kilka setek i to są uchodźcy, samych uchodźców. mamy kilkuset, ja będę o tym jeszcze mówić.
- **3 marca** mieliśmy zarządzanie kryzysowe na poziomie gmin. Robimy takie zarządzania na poziomie gmin, ponieważ powiat się nie angażuje w sprawy związane z zarządzaniem kryzysowym, jest to niezwykła, niezwykle istotna sprawa i bolączka dla nas. Powinna być ta sprawa koordynowana przez starostę, niestety tak się nie dzieje. ósmego marca uczestniczyłem w imprezie z okazji Dnia Kobiet.
- **9 marca** przyjmowałem, przyjmowaliśmy z pracownikami urzędu i z wolontariuszami przyjmowaliśmy pierwszą grupę uchodźców, dużą grupę uchodźców z Ukrainy, to była 30-kilkuosobowa grupa w wieku od trzech tygodni do około 80 lat. Także tam już znaleźli zakwaterowanie przy ulicy Lubawskiej w dawnym gimnazjum.
- **Od 11 do 13 marca** gościliśmy delegację z partnerskiego miasta z Vierzon i która to delegacja przywiozła dary dla Ukrainy, także dla naszego ośrodka tutaj na Lubawskiej wspomnianego. W tym czasie pokazałem naszym gościom właśnie podziemia Arado. Pokazałem nowy obiekt, Centrum Kultury, przedszkole i bibliotekę. Tak, że byli Państwo, byli Goście nasi pod dużym wrażeniem, ale byli też przede wszystkim pod dużym wrażeniem Tego, jak się zachowujemy wobec Ukraińców, jaką otaczamy ich opieką i po spotkaniu właśnie z tą grupą, którą ulokowaliśmy na Lubawskiej, tak się złożyło, że Francuzi postanowili zabrać dwie rodziny do siebie. Proszę Państwa, i te dwie rodziny już wyjechały kilka dni temu do Francji. Także to jest bardzo, bardzo pozytywny akcent tej wizyty, pomijając oczywiście te dary, bo tych darów były trzy pełne busy. Wobec tego jest to rzecz godna. jak największego podziwu i pochwały.

- **18 marca** to jest taka przykładowa data, bo tych dat było więcej i spotkań, telekonferencja z Wojewodą w sprawie uchodźców. My jesteśmy co jakiś czas wzywani i to z nagłą na takie konferencje. Na przykład dziś przyszło już wezwanie na konferencję jutrzejszą, ale czasem się zdarza, że wręcz z godziny na godzinę musimy się meldować online, czyli przed komputerami, żeby dowiedzieć się co w tej chwili mamy robić, jakie są polecenia wojewody, jakie są problemy, gdy chodzi o relokację uchodźców i tym podobne sprawy.
- Proszę Państwa, **22 marca** była tutaj w naszym ratusz delegacja firmy TAURON Ciepło, kierownictwo tej firmy na szczęblu dyrektorów przyjechało do Kamiennej Góry, żeby porozmawiać o możliwości rozbudowy sieci i przy okazji poinformować nas o tych swoich zamierzeniach inwestycyjnych dotyczących samego źródła ciepła, samego źródła wytwarzania ciepła. Jak już Państwo wiedzą, bo ta informacja się pojawiła w mediach, będzie ten nasz dawny PEC, jak to niektórzy jeszcze go nazywają, będzie przechodził na ogrzewanie, na wytwarzanie ciepła z pomocą gazu, o tak sobie powiedzmy, docelowo będzie to właśnie źródło na gaz. Wobec tego były omawiane kwestie możliwości podłączenia poszczególnych rejonów miasta, ulic, kamienic. Mamy taką ofertę jeszcze raz przekazać nasze zapotrzebowanie, przekazać TAURON-owi, a TAURON ma się odnieść do tego uwzględniając koszty tych, koszty ekonomiczne, czyli sprawy ekonomiczne oraz warunki techniczne.
- **25 marca** byłem w Centrum Kultury na wręczeniu stypendiów dla najzdolniejszych uczniów, kilkudziesięciu zdolnych naszych młodych Kamiennogórczyków odebrało te stypendia, dyplomy, niektórzy statuetki za najlepsze wyniki w nauce oraz w sporcie.
- **25 marca** wyruszyła druga przesyłka darów do Szczerca, do naszego partnera na Ukrainie, druga wysyłka, ponieważ pierwszą organizowała Pani Apolonia Lulek Stowarzyszenie Lepsze Dziś i grupa wolontariuszy. Także drugi ten bus pojechał 25 marca, zostawił te dary w Korczowej, potem z tego właśnie miasta odebrali sobie już Ukraińcy i zawieźli do siebie, przekazali gorące podziękowania wszystkim, którzy się w tę akcję angażowali. Ja też Państwu przekazuję tę informację, że mieszkańcy Szczerca gorąco, gorąco dziękują za te dary.
- **25 marca** byłem na spotkaniu działkowców z Różanki. Tam były omawiane sprawy dotyczące między innymi dojazdu do ogrodów działkowych, inwestycji na ogrodach i możliwości wspomaganie tych zamierzeń przez samorząd, przez miasto.
- **28 marca** miałem spotkanie z Komendantem Policji w sprawie pierwszych patroli i tych badań, o których już Państwu mówiłem i Pan Komendant obiecał, że zwróci się z pismem do PCZ-u w sprawie wznowienia współpracy właśnie w tym zakresie.
- **28 marca** też było ciekawe i bardzo intensywne spotkanie, to jest konsultacje z Centralnym Portem Komunikacyjnym, w zasadzie z projektantami przebiegu

tej linii szybkiej kolei, a także tak zwanego łącznika Jelenia Góra - Wałbrzych przez Kamienną Górę, to było spotkanie online.

- **5 kwietnia** spotykamy się już wszyscy chętni, my oczywiście będziemy przy tym, będziemy obecni, spotykamy się w Centrum Kultury i będziemy słuchać propozycji projektantów w zakresie przebiegu tych, tychże linii. Powiem tylko, że zwłaszcza ten łącznik bardzo duże ingerencje w naszą infrastrukturę miejską wprowadza, więc, jeżeli zostanie zrealizowany, to miasto będzie w dużym stopniu przebudowane, no to znaczy nie chodzi o przebudowę domów substancji mieszkaniowej, ale przede wszystkim o przebudowę dróg, połączeń, rozwiązań komunikacyjnych, które dzisiaj wydaje nam się to dość kosmiczne, ale między innymi planowany jest w mieście tunel na Jeleniogórskiej bodajże, żeby bezkolizyjnie mógł pociąg się poruszać właśnie na tym łączniku. No niestety będzie, ucierpi też nasza ścieżka rowerowa, którą, uspokajam Państwa, którą, uspokajam Państwa, inwestor odbuduje, tylko odbuduje już w innym przebiegu, na innej trasie, więc częściowo będziemy się musieli liczyć ze stratą tej ścieżki, która cieszy się ogromnym powodzeniem. Ale proszę się nie obawiać, takie są przynajmniej założenia, że zostanie ona odbudowana tylko po innej trasie. Pozwolę sobie już nie rozwijać tego tematu, bo...

Przewodnicząca RM V. Majak: „Przepraszam, Panie Burmistrzu, Pan mówi o już postanowieniach? Przepraszam bardzo, że się wtrącałam.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Nie, nie, to nie są postanowienia. To są plany, to są plany, które zaproponowali nam projektanci przebiegu tej linii. Wobec tego właśnie pokazywali nam, jak to będzie wyglądało na mapach. Bardzo duża ilość szczegółów. Ja nie chciałbym teraz w to wchodzić, ale wniosek ogólny jest taki układ komunikacyjny w mieście przez właśnie tę nową kolej, przez tę nową kolej zupełnie się zmieni, ale w zasadzie on dotyczy tego łącznika, tego łącznika Jelenia Góra - Kamienna Góra - - Wałbrzych, bo później się włączymy jeszcze przed Wałbrzychem w Czadrowie się włączymy w linię właśnie szybkiej kolei. I tutaj o tyle jest dobra informacja dla nas, pozwolę sobie dodać, że jeśli powstałby ten właśnie łącznik, to mielibyśmy, Proszę Państwa, tak, to jest w planach, osiem par pociągów dalekobieżnych przez Kamienną Górę by przejeżdżało, plus pociągi regionalne, więc w połączeniu z S3 nabrałybyśmy jako miasto zupełnie innego charakteru, zupełnie inaczej komunikowalibyśmy się z całą Polską, już nie powiem szumnie, ze światem. W każdym razie takie są założenia, takie są plany, a w ramach tych planów o co też pytałem projektantów, w ramach tych planów jest też odbudowa dworca. Ale nie potrafili mi jeszcze powiedzieć, czy nam wszystkim obecnym, bo jeszcze była grupa urzędników i Państwo Radni też byli, Prezydium Rady, nie potrafili odpowiedzieć, w jakim zakresie będzie ta odbudowa, czy tylko na potrzeby ruchu pasażerskiego i towarowego, czy także na potrzeby inne także takie, które my jako samorząd byśmy mogli wskazać.

- **29 marca**, czyli nie tak dawno, odwiedził mnie deweloper, firma spod Radomska, która, Proszę Państwa, jest na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę dwóch budynków wielorodzinnych na prywatnej działce w okolicy targu. Na zapleczu, powiedzmy sobie szkoły tej naszej numer 6. Więc tam na tej działce, o której kiedyś my sami też rozmawialiśmy, rozważaliśmy, inwestor ma już projekt dwóch budynków. Łącznie powstać ma tam 60 mieszkań jedno-, dwu- i trzypokojowych i pierwszy budynek, jeśli inwestor dostanie pozwolenie na budowę. Jeśli inwestor dostanie pozwolenie na budowę w kwietniu, to pierwszy budynek odda do użytku w przyszłym roku. To jest taka informacja, która myślę, że też Państwa zainteresuje.
- **30 marca**, czyli dzisiaj byłem na spotkaniu w sprawie S3 w Sadach Dolnych. Tam byli, Proszę Państwa, przedstawiciele samorządów z naszego regionu, byli przedstawiciele samorządów czeskich, przedstawiciele Dyrekcji Generalnej Dróg, naszej dyrekcji, Dyrekcji Czeskiej, był Hetman, czyli ichni Marszałek, Kraju Kralovohradeckiego. I tam rozmawialiśmy o tym, co się wydarzy, gdy skończymy naszą S3, a Czesi są jeszcze daleko w polu ze swoją D11. Otóż nie mają jeszcze, samorządowcy i drogowcy nie mają jeszcze rozwiązania problemu, który dla nas za chwilę będzie niezwykle istotny. Dlaczego? Dlatego, że Czesi już zapowiedzieli, że będą stosowali się do ograniczeń tonażowych na odcinku do Trutnova, a jednocześnie, jednocześnie są opóźnieni w budowie swojej części właśnie tej przyszłej drogi ekspresowej. Deklarują, że odcinek do Trutnova może powstać do roku 2026. My z kolei pierwszy odcinek Kamienna Góra Lubawka oddamy w tym roku, będzie to miało miejsce najprawdopodobniej w wakacje. A kolejny odcinek ten z tunelami będzie oddany w przyszłym roku. Także gdy się nam już całkowicie ta droga udroźni, powstanie wielki tutaj kocioł, w którym będziemy gościli zawracając z trasy ciężarówki, bo mimo nakazów, zakazów i innych ostrzeżeń, na pewno będziemy się spotykali z dziesiątkami jak nie setkami ciężarówek, które będą się kierowały do granicy po nawigacji. I teraz zarówno drogowcy czescy, jak i Hetman, czyli Marszałek właśnie czeski nie potrafili powiedzieć, jak zamierzają ten problem rozwiązać. Hetman powiedział jedynie, że będą stosowali nadzwyczajne przepustki, których dzisiaj, uwaga, Proszę Państwa, dzisiaj wydali 48, do dzisiaj, do dzisiaj, 48. Przy 10 000 ciężarówek, jakie mają jechać w tym kierunku, to proszę sobie wyobrazić, jaka to jest wielka liczba. Osobiście pytałem Marszałka o to, żeby się zechciał do tej właśnie, do tych dwóch liczb odnieść. No i rozłożył ręce i powiedział, że dzisiaj na razie jeszcze nie mają koncepcji. Będą rozmawiać jak to przyspieszyć, natomiast nie chcą budować dodatkowej drogi, która by jakby udroźniła odcinek Královec - Trutnov, bo to są nakłady, które według nich są zbędne w sytuacji, gdy za kilka lat powstanie po prostu prawdziwa droga ekspresowa. Także temat był bardzo ważny. Teraz tam wszyscy pojechali zwiedzać ten tunel, o którym Państwo już wiedzą, jak było przebicie tego tunelu byłem też tam, uczestniczyłem i dzisiaj ci, którzy nie widzieli tego tunelu jeszcze pojechali to oglądać. Co jeszcze, Proszę Państwa, to z takich spotkań, o WORD-zie już

mówiłem, bo teraz chciałbym o kilku tematach szybciej, o WORD-zie mówiłem, ale temat uchodźców trzeba uważam rozwinąć. Temat uchodźców wygląda tak. Obecnie w ośrodku na Lubawskiej mamy 81 osób, 81 osób mamy i 11 osób ulokowanych w mieszkaniach i dzisiaj zgłosiliśmy kolejne 30 miejsc Panu Wojewodzie, 30 miejsc również w ośrodku tam na Lubawskiej. Mówię o tym, żebyście Państwo wiedzieli, jak duże to jest przedsięwzięcie, jak dużych wymaga starań, aby przygotować się na przyjęcie takiej liczby osób, a to nie wszystko, Proszę Państwa, bo jeszcze w sali gimnastycznej ulokujemy dodatkowych 25 naszych gości ze wschodu jeśli tacy się do nas zgłoszą, albo zostaną rozlokowani decyzją Wojewody. Więc będziemy mieli ich grubo, grubo ponad setkę, a zalecenie w tej sprawie jest takie, że jako miasto musimy przygotować następne 150 miejsc. Dlaczego? Dlatego, że z tych właśnie dużych ośrodków będą dyslokowani, rozlokowywani w innych, mniejszych ośrodkach, czyli takich miastach jak nasze. Ja uważam, że gdy chodzi o potencjał nasz, nie mamy takiej bazy lokalowej, turystycznej, prawda, noclegowej, jak na przykład Szklarska Poręba, Karpacz, Duszniki czy Kudowa, które przyjęły zdecydowanie więcej od nas, ale właśnie mają bazę, to jak na nasze możliwości zrobiliśmy. Bardzo, bardzo wiele i tutaj trzeba podziękować wszystkim, którzy się angażują właśnie w te działania. Tutaj wszystkim wolontariuszom nie będę wymieniał z imienia z nazwiska, wszystkim wolontariuszom, przede wszystkim harcerzom, przede wszystkim harcerzom trzeba podziękować, dwóm osobom, które kierują też tym hufcem szczególnie, które są tam, Proszę Państwa, 24 godziny na dobę z tymi uchodźcami. Są 24 godziny na dobę, pomagają we wszystkim łącznie z wizytami u lekarza, z wizytami w szkole, no gdzie trzeba tam właśnie udają się z tymi naszymi gośćmi, ponieważ no większość z nich nie mówi, nie mówi po polsku, a pomoc jest potrzebna. Dzisiaj oprócz tych ulokowanych w ośrodku i w mieszkaniach mamy, mamy osoby, o których dokładnie, o których miejscu pobytu dokładnie nie wiemy, ale dzisiaj w naszym urzędzie wydaliśmy już 335 numerów PESEL i właśnie tyle samo mamy osób zgłoszonych, które tu u nas się zarejestrowały jako te, które mają jakiś związek z Kamienną Górą, tutaj gdzieś mieszkają albo w Kamiennej Górze, albo gdzieś w okolicy zgłaszają się do nas po numery PESEL. I ta pomoc ta pomoc, którą dzisiaj do nich kieruję, aha, jeszcze jedno, bardzo ważne, kilkudziesięciu uczniów mamy już w naszych szkołach kilkudziesięciu uczniów Ukraińców, więc też musimy się do tego ostro przygotować gdy chodzi o tworzenie klas ukraińskich przygotowawczych z nauką języka polskiego, bo do tej pory oni byli w klasach po prostu naszych, dokoptowani do naszych, do naszych uczniów. Oprócz tej pomocy, którą ja uważam, którą uważam za tymczasową, za skierowaną czy ukierunkowaną na dwa, najbliższe trzy miesiące, oprócz tej pomocy staram się znaleźć tym ludziom zatrudnienie, wszyscy zresztą tutaj Państwo się starają w miarę możliwości ulokować tych Ukraińców, znaleźć im pracę, żeby po prostu wyszli z tego odosobnienia, żeby zechcieli się tutaj oddać innym sprawom niż tylko traumatycznym

wspomnieniom z wojny i temu, Proszę Państwa, szukaniu pracy służyło moje spotkanie z przedsiębiorcami. Z całego powiatu przyjechali przedsiębiorcy, fajnie odpowiedzieli na moje zaproszenie przedstawiciele dużych średnich firm, którzy deklarowali tutaj możliwość zatrudnienia, możliwość nawet zakwaterowania niektórych osób, ale trzeba sobie jasno powiedzieć, że te deklaracje dotyczyły głównie mężczyzn, czyli są wolne miejsca w zawodach, ale męskich, kierowca, murarz, frezer, tokarz, prawda, to są zawody zdecydowanie męskie, a my mamy zdecydowaną przewagę, ogromną przewagę kobiet z dziećmi, kobiet z dziećmi, więc na pewno nie będzie łatwo, na pewno nie będzie to rzecz prosta, ale fajnie, że jest temat podjęty, Powiatowy Urząd Pracy tutaj służy pomocą i jeśli ktoś teraz tego słucha, a nie wie jak poszukać, znaleźć osobę do pracy, chciałby zatrudnić Ukraińca, to proszę kierować te zapytania i wnioski i zgłoszenia do Powiatowego Urzędu Pracy. Na koniec, Proszę Państwa, apel, o którym, na przed koniec, ale dotyczy jeszcze uchodźców. Apel, który kierowałem też do naszej młodzieży, gdy rozdawałem stypendia, kieruję też do wszystkich mieszkańców Kamiennej Góry. Proszę państwa, nasza pomoc dla uchodźców to jest pomoc wynikająca z potrzeby serca, z potrzeby też chwili, uważam, że tak powinniśmy się zachować, tak nam nakazuje wszystko, w czym zostaliśmy wychowani? Już nie będę mówił tutaj o polskiej tradycji, o wierze, o tym, jak należy pomagać osobom czy ofiarom wojny wręcz powiem, tylko proszę pamiętać o tym, że ta pomoc nie odbywa się kosztem mieszkańców Kamiennej Góry czy mieszkańców powiatu. Nie jest tak, jak niektórzy próbują w tej chwili już przekazywać, czy uprawiać taką narrację, według której my kosztem naszych na przykład uczniów, czy kosztem w ogóle Polaków pomagamy Ukraińcom. Proszę Państwa, proszę nie wierzyć w te rzeczy, proszę się zachowywać właśnie tak i przyjmować tych gości tak jak sami byśmy chcieli być przyjęci w obcym kraju uciekając przed wojną. Bardzo proszę Państwa o wyrozumiałość. Jestem pełen podziwu dla Państwa zaangażowania dla wszystkich Kamiennogórzan, którzy się włączyli w akcję pomocy, ale tutaj pozwolę sobie powiedzieć, że są tacy, którzy negują tę pomoc, którzy zarzucają nam wręcz jakieś bym powiedział działania niepotrzebne, niezgodne z życzeniem mieszkańców. Ja myślę, że większość mieszkańców jest zdecydowanie za tym, żeby właśnie pomagać, żeby starać się zapewnić tym ludziom dach nad głową, a te komentarze te opinie i próba rozgrywania jakiś starych historii między Polakami a Ukraińcami powinny dawno trafić do lamusa. Patrzmy w przyszłość i budujmy tę przyszłość razem, tym bardziej, że jestem o tym przekonany, Proszę Państwa, że duża część tych ludzi, którzy dzisiaj do nas przyjechali z powodu wojny, nie będzie miała do czego wracać i oni tu zostaną także w Kamiennej Górze. Chciałbym, żeby byli wtedy równoprawnymi obywatelami Kamiennej Góry, powiatu, i innych miejscowości, żeby tutaj pracowali, posyłali dzieci do szkół, uczyli się i normalnie funkcjonowali. Podejrzewam, że naprawdę spora część tych osób, których już tu dzisiaj gościmy, będzie, zostanie u nas na dłużej. Także proszę sobie wziąć

te na apel do serca i proszę nie mówić, że robimy coś złego pomagając ofiarom wojny. I na koniec, Proszę Państwa, informacja, ogłosiliśmy przetargi na Polski Ład cztery duże zadania o których Państwo wiedzą, na kilkanaście grubych milionów. Czekamy na oferty, czekamy i zastanawiamy się, ja szczególnie i Pani Skarbnik też zapewne, czy znajdą się oferenci, którzy będą się mieścić w granicach naszych możliwości finansowych, no a jeśli się znajdą, to Śląska, Różana, Wrzosowa w tym roku zmieniają wygląd i jeszcze ten wiadukcik nad ścieżką rowerową. To jest wszystko w ramach tego jednego przetargu i czekamy w tej chwili na oferty. To tyle, Proszę Państwa, jestem do dyspozycji gdy będą pytania. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Przechodzimy do punktu piątego porządku obrad.”

5. Informacja Przewodniczącej Rady Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę o przedstawienie powyższej informacji przez Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Jerzego Bastę. Ja później uzupełnię sprawozdanie. Bardzo proszę, Pan Wiceprzewodniczący Jerzy Basta.”

Wiceprzewodniczący RM J. Basta: „Dziękuję. Szanowni Państwo, informacje Przewodniczącej Rady Miasta Kamienna Góra o pracy Rady Miasta między sesjami w okresie od 24 lutego 2022 roku do 30 marca 2022 roku odbyło się 18 posiedzeń Stałych Komisji Rady Miasta, w tym Komisji Budżetu, Strategii i Rozwoju 5 posiedzeń, Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej 3 posiedzenia, Komisji Rewizyjnej 3 posiedzenia, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji 3 posiedzenia, Komisji Spraw Społecznych 4 posiedzenia. W okresie tym przede wszystkim stałe komisje opiniowały uchwały będące przedmiotem dzisiejszej sesji, zapoznawały się bądź opiniowały pisma, które dotyczyły między innymi: wsparcia finansowego Powiatowego Centrum Zdrowia, bezpieczeństwa dróg niebędących w zarządzaniu Gminy Miejskiej Kamienna Góra, wprowadzenia systemu pomocy dla uchodźców z Ukrainy, skargi na dyrektora szkoły, pisma w sprawie złożonej skargi wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego dotyczącego uchwały XL/244/21 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Hallera, Piastowskiej w Kamiennej Górze, odpowiedzi na wnioski Radnych. Stałe Komisje zajmowały się również bieżącymi sprawami kierowanymi do rozpatrzenia zgodnie z kompetencjami Komisji. Ponadto Stałe Komisje Rady Miasta podczas posiedzeń wypracowały wnioski do Burmistrza Miasta i Przewodniczącej Rady, których tematyka dotyczyła: montażu oświetlenia przy ulicy Jeleniogórskiej 57, przekazania środków finansowych Powiatowemu Centrum Zdrowia, przygotowania miejsc dla uchodźców w budynku po byłej Szkole Podstawowej numer 5 przy ulicy Lubawskiej, badań na obecność glifosatu w organizmie dzieci, powołania Zespołu

Restrukturyzacyjnego w sprawie spółki mieszkaniowej, przedstawienia kosztów organizacji spotkania noworocznego.

Spotkania i wizyty:

- **2 marca 2022** roku radni odbyli spotkanie w sprawie dofinansowania Powiatowego Centrum Zdrowia;
- **3 marca 2022 roku** odbyła się LI sesja Rady Miasta Kamienna Góra;
- **17 marca** radni odbyli spotkanie z Burmistrzem Miasta w sprawie wsparcia finansowego Powiatowego Centrum Zdrowia;
- **22 marca 2022 roku** radni odbyli spotkanie z Zastępcą Burmistrza Miasta i przedstawicielami Zarządu PCZ w Kamiennej Górze;
- **25 marca 2022 roku** radni uczestniczyli w uroczystości wręczenia stypendiów dla najzdolniejszych uczniów;
- **28 marca 2022 roku** Prezydium uczestniczyło w spotkaniu dotyczącym Centralnego Portu Komunikacyjnego;
- **25 marca** jeszcze Szanowni Państwo, Prezydium uczestniczyło w spotkaniu zorganizowanym przez działkowców z ogrodów działkowych Różanka. Było to spotkanie sprawozdawczo wyborcze;

W dniu 9 marca 2020 roku do Biura Rady Miasta Kamienna Góra wpłynął wniosek mieszkanki miasta o zabranie głosu na sesji Rady Miasta. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Szanowni Państwo, chciałam jeszcze uzupełnić sprawozdanie Przewodniczącej, tak jak Państwo tutaj słyszeli, spotykaliśmy się w sprawie dofinansowania uchwały związanej z dofinansowaniem PCZ-u. Padły tutaj informacje, że wpłynęły pisma. Nasze pismo, które wpłynęło do Rady, wpłynęło w dniu 21 lutego. Faktycznie, pierwsze pismo, które zostało zaadresowane na Burmistrza Miasta Kamienna Góra wpłynęło 2 lutego, czyli my tak naprawdę dostaliśmy tą informację 21 lutego i niezwłocznie uczestniczyliśmy w spotkaniu z Panią Prezes, która wyraźnie poinformowała nas o możliwości zakupu właśnie między innymi tomografu. Zresztą tą informację również przekazała nam na spotkaniu, następnym spotkaniu już łącznie z przedstawicielami Zarządu Szpitala, Naczelnej Pielęgniarek, ze wszystkimi Radnymi. I informacja była właśnie taka, że ten tomograf, łącznie ze wszystkim oprogramowaniem, łącznie z zainstalowaniem, z przygotowaniem pomieszczeń, pomieszczeń. Proszę mi tutaj powiedzieć, jeżeli się mylę, to kwota byłaby około 4,5 do 5 000 000. W związku z tym na nasze pytania czy moglibyśmy w jakiś sposób liczyć tutaj na zakup tego tomografu przez PCZ, a my byśmy wspomogli kwotą 1 000 000 złotych, to otrzymaliśmy informację, że po prostu ten zakup jest bardzo drogi, ale tomograf znalazł się na liście rządowej. I też tutaj padły informacje, że na tej liście tak już ten sprzęt jest, że przeszedł przez, że tak powiem sito wojewody, czyli jest gdzieś w Ministerstwie, jeżeli chodzi o proces decyzyjny. Również Pani, bo tutaj padło na sali pytania dotyczące, dlaczego szpital nie prowadzi tych badań osób zatrzymanych przez policję i też otrzymaliśmy, bo takie pytania również kierowaliśmy my w pierwszym spotkaniu Prezydium w spotkaniu

z Panią Prezes PCZ-u, oraz Państwo Radni na następnych spotkaniach i również na spotkaniach na komisjach te pytania padały, dlaczego nie są przyjmowane te osoby. Pani Prezes tłumaczyła to przede wszystkim sprawami kadrowymi, że jest za mało lekarzy i oddelegowanie, czy w momencie, kiedy lekarz jest na dyżurze i przyjmuje albo operuje, po prostu nie ma osoby, która mogłaby zejść i udzielić takiej czy przeprowadzić badań. Również tutaj padło od przedstawicieli lekarzy była informacja, że prowadzone były rozmowy między innymi z DCR-em w sprawie przejęcia częściowego tychże powiedzmy pacjentów przywożonych przez osoby, przez policję. Tutaj jeszcze, Panie Burmistrzu, bardzo żałuję, że nie mogliśmy się również my jako przedstawiciele Rady pochwalić tym dorobkiem Kamiennej Góry, tym nowym miejscem Centrum Kultury w momencie oprowadzenia osób z Vierzon, także tutaj tego, że tak powiem, nie mogliśmy wykonać. Chciałam teraz Państwu, teraz chciałam Państwu przedstawić, pomoc, którą zorganizowaliśmy na rzecz Ukrainy. Oczywiście pomogła, czy razem z Panią Apolonią Lulek zebraliśmy się, my Radni, zebraliśmy się i dokonaliśmy zakupów. Te zakupy były zgodnie z oczekiwaniem, czyli nie były to jakieś dowolne towary, które nie byłyby zgodne z zapotrzebowaniem ze strony ukraińskiej. Nasze miasto partnerskie zwróciło się do Pani Lulek, my skorzystaliśmy z tej możliwości wsparcia mieszkańców miasta partnerskiego. Okazuje się, że to tak naprawdę nie jest tylko i wyłącznie wsparcie mieszkańców miasta partnerskiego, tylko wszystkich uchodźców, którzy tym kanałem, że tak powiem brzydko przerzutowym przez Lwów trafiają na granicę i trafiają do Polski. I tutaj bardzo dziękuję niektórym Radnym, Pani Kurnycie za pomoc, Panu Baście za pomoc w zakupach i pakowaniu, Państwo Radnym za złożenie składek. Tutaj właśnie mamy zakupy, część zakupów oczywiście, które zostały zgodnie z listą zakupione. Tutaj widać, że przede wszystkim są to artykuły żywnościowe, są to artykuły dla dzieci. Dzieci przede wszystkim potrzebowały mleka w proszku, mleka zwykłego. Niestety nie udało nam się zakupić witamin, także jeżeli będzie, dla dzieci, jeżeli będzie taka, taki następny, czy taka następna pomoc zorganizowana to tutaj sygnał do mieszkańców, jeżeli będą chcieli się włączyć, to taka pomoc jest potrzebna. Tutaj obrona cywilna potrzebowała przede wszystkim tych produktów, które podnoszą energię, czy pozwalają na wsparcie glukozowe, czyli czekolady. Tutaj są właśnie te nasze paczki, opisane, opakowane, przekazane do miasta partnerskiego. Tu dziękuję, również przekazaliśmy, przekazaliśmy 1 000 jaj zgodnie z zapotrzebowaniem z potrzebą do naszego centrum pomocowego, część została przekazana na ulicę Ściegiennego, część została przekazana na ulicę Lubawską. Dziękuję firmie prywatnej, która wspomogła nas i zorganizowała transport tychże jaj. Tutaj właśnie chciałam powiedzieć, że udało się zrealizować transport do miejsca celowego, czyli celowanego do miejsca, w którym tak jak Pan Burmistrz mówił, ksiądz Aleksander odebrał. Transport z granicy, i tutaj są właśnie już bodajże z 25 marca zdjęcia z dotarcia tychże busów po stronie ukraińskiej. Tu są właśnie rozdzielone, bo były informacje, że te towary nie trafią do osób. To jest tu właśnie zdjęcie, które przedstawia paczki dla poszczególnych osób, które były wsparte przez osoby rozdzielające, rozpakowujące te towary. Tutaj widać kobiety, tak, które przede wszystkim zostały, że tak powiem w tej części Ukrainy i korzystają z tychże naszych

darów. I tutaj, Proszę Państwa, właśnie widać, ile osób, te następne zdjęcia będą przedstawiać, ile osób z tychże darów korzysta, także to jest tylko kropla w morzu potrzeb, ponieważ tysiące osób przewija się prawdopodobnie, taką informację dostałam, że dziennie przechodzi tam około tysiąca osób przez ten punkt można powiedzieć noclegowy i kierują się dalej do granicy polskiej. To jest wszystko koło Lwowa, to jest nasze miasto partnerskie Szczerec, to są z tego, co mi wiadomo, to są osoby pochodzenia polskiego, które udzielają pierwszej pomocy tym osobom, które idą z głębi Ukrainy. Tutaj są, wyraźnie widać, że są robione kanapki, tak, śródki. Przekazywane, tu jest właśnie w jaki sposób organizowany jest transport dla tych osób. Tutaj widać ile jest osób w tymże małym centrum, które naprawdę tak naprawdę może pomieścić do kilkudziesięciu osób, a musi jednorazowo przyjąć około tysiąca, ponad tysiąc osób. Również pomoc medyczna, bo nie są to tylko osoby zdrowe. Te osoby również kierowane są później do nas, do Polski. Tutaj nawet widać nasze produkty, tak, rozdawane uchodźcom. Tutaj widać jakie dzieciątka, to jest chyba dzieciątko, które chyba noworodek. Tak wygląda właśnie miejsce noclegowe. I to jest przyjęcie tychże pakunków. Pani Malwinko, bardzo proszę o przedstawienie filmu.”

Ksiądz A. Boszko: „Moi Drodzy... to jest ostatni bus, bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy dołożyli się do tej pomocy, naprawdę, z głębi serca. Bardzo dziękuję Pani Apolonii... Bóg zapłać za to się pomogliście nam. Zostawiliśmy jedną część na plebanię. Teraz tutaj ..., prawda, w garażu u mnie. Naprawdę z głębi serca za wszelką pomoc bardzo wam dziękujemy Drodzy Rodacy. Z Bogiem. I dziękuję wam za modlitwę i za wszelką pomoc, którą dla nas organizujecie. Bardzo wam serdecznie dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo dziękuję Pani Malwinko. To są jeszcze osoby widać. Obrócił się, przepraszam, film. Tak właśnie wygląda, wyglądają drogi w rejonie Lwowa. Chciałam tylko jeszcze Państwu powiedzieć, że część naszych środków została przeznaczona do obrony cywilnej, która, do Jarosława, która później została zbombardowana poprzez, tak, wtedy, gdy lotnisko zostało bombardowane. To tyle, jeżeli chodzi o uzupełnienie mojego sprawozdania. Przechodzimy do następnego punktu w porządku obrad.”

6. Informacje Dyrektora Centrum Kultury na temat funkcjonowania bieżącej działalności jednostki.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę Pana Dyrektora o przedstawienie, Pana Dyrektora Centrum Kultury Piotra Oskwarka o przedstawienie krótkiej informacji. Przypominam, że zgodnie z pismem udzielam Panu czasu 15 minut.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Witam Państwa bardzo serdecznie, dziękuję za zaproszenie, Pani Przewodnicząca, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, chciałbym pokrótce przedstawić, ja będę

mówił więc tutaj szybkie przeprowadzki, wyposażenie kuchni, toalety i selekcja przewiezionych z magazynu tak zwanego chińczyka, zgromadzonych rzeczy na czas, na czas remontu, zasób własnych. Pójdzie?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Dyrektorze, potrzebujemy minutkę na przerwę na sprawy techniczne. Minutka przerwy na... tylko techniczną, minuta. Wznawiam obrady po przerwie technicznej. Bardzo proszę o kontynuację swojego wystąpienia Pana Dyrektora Centrum Kultury Piotra Oskwarka.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: Jeszcze raz witam serdecznie. Po przeprowadzce rozpoczęliśmy koordynację projektu wyposażenia Centrum Kultury. Adaptacja do sali widowiskowej i kameralnej, wyposażenie w system liniowy nagłośnieniowy i et cetera, to Państwu wpisaliśmy, co się tam zbyło. Wyposażenie galerii, sala plastyczna, sala komputerowa i wyposażenie studia nagrań. To wszystko w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Funduszu i Rozwoju Regionalnego i ten cel główny wzrost atrakcyjności i dostępności oferty kulturalnej oferowanej przez Centrum Kultury w Kamiennej Górze. Wartość projektu, jak Państwo widzą, 1 373 795 złotych i 10 groszy, w tym wkład funduszy europejskich 1 086 736 złotych i 8 groszy. Następnie w trakcie powołaliśmy i reaktywowaliśmy nową współpracę, nowe sekcje zajęć stałych. Sekcja plastyczna utworzona dla grupy dla dzieci młodszych oraz dzieci starszych. Tutaj mamy sekcję taneczną, Klub Tańca Towarzyskiego wrócił do Centrum Kultur, do sali tanecznej oraz do sali kameralnej. Zajęcia fitness na trampolinach dla młodzieży oraz pań w każdym wieku, balet dla dzieci od lat 3 do 6 oraz hip hop TikTok Dance dla młodzieży. To wszystko na sali tanecznej. Jednocześnie na sali kameralnej zajęcia się odbywają w dwóch, jednocześnie korzystamy z dwóch jednocześnie sal. Sekcja wokalna zostało reaktywowana, przejęliśmy próby zespołu folklorystycznego "Olga" pod okiem nowego Instruktora Pana Pawła Kociubskiego, który doskonali z Olgą umiejętności wokalne, jak również instrumentalne. Zespół miał okazję już się prezentować na kilku wydarzeniach w Centrum Kultury i na zewnątrz. Magdalena Kawka to nowa instruktorka zajęć wokalnych dla dzieci i młodzieży. Skupiamy się tutaj na emisji głosu czytania nutowego, pracy z solfeżem i pracy ze studiem nagraniowym, którą niedługo będziemy mieli inaugurację pierwszą nagrany płytę dla laureatów konkursu, zaraz do tego przejdę. Tutaj sekcja teatralna, pani Ludwicka Mania to jest aktorka teatru z Jeleniej Góry, która zajmuje się teatrem "Burza", czyli teatrem dziecięcym, i mieliśmy niedawno w związku ze świętem teatru premierę w poniedziałek, pierwszą premierę tego wydarzenia w ramach tego święta w Centrum Kultury. Prowadzimy też zajęcia, jogę dynamiczną, jogę oraz jogę dla kręgosłupa, taką zdrowotną, zajęcia odbywają się na sali kameralnej Centrum Kultury. Sekcja muzyczna to nauka gry na gitarze, akordeonie, gitarze basowej, mandolinie, trąbce, perkusji oraz syntezatorach. To są zajęcia skierowane dla wszystkich bez ograniczeń wiekowych. Koło rękodzieła, sekcja rękodzieła w programie Koło Rękodzieła. To są robótki ręczne, prace, haftowanie szydełkowanie i wszystkie inne. Panie spotykają się u nas raz w tygodniu po 2,5

godziny, wiążemy z tą sekcją bardzo duże nadzieje, ponieważ chcemy wspólnie z kilkoma placówkami dziecięcymi, mogę Państwu zdradzić, bić rekord Guinnessa w Kamiennej Górze, jeśli się uda jeszcze to w tym roku. To tak później, sekcji zajęć fotograficznych. Uczestnicy warsztatów mogą poznać wszystkie współczesne fotografie, i że tak powiem czynniki z naszym instruktorem Arkadiuszem Makowskim, który może się poszczycić wieloma nagrodami międzynarodowymi, który również wspiera nas w artystycznym projekcie fotograficznym Kamiennogórzanki, którego mamy już drugą edycję. Zajęcia dla seniorów. U uruchomiliśmy Akademię Nowych Technologii i w tymże, w tej pracowni seniorzy zapoznają się z pracą komputerem, jak i również ze smartfonami, nowymi technologiami. Bardzo cieszą się te zajęcia dużą popularnością i seniorzy są bardzo zadowoleni z tego, że pomagamy i wspieramy ich w tych działaniach. Wydarzenia, które Państwo zaraz zobaczycie, 2021/2022, czyli od można powiedzieć sierpnia lub od, zaraz zobaczymy, zaczniemy od, rok minął, od sierpnia projekt "Kamiennogórzanki", artystyczny projekt fotograficzny, którego celem jest propagowanie ciekawych miejsc Kamiennej Góry oraz pokazywanie twarzy pań w różnym wieku poprzez fotografię. Tutaj się odbyły różne wydarzenia, czyli "Kamiennogórzanki", Konkurs Palm Wielkanocnych Międzynarodowy Dzień Tańca, Międzynarodowy Dzień Jazzu. 230 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja z iluminacją wieży ratuszowej oraz występem chóru. Tutaj mieliśmy konkurs plastyczny dla dzieci skierowany do wszystkich placówek, który cieszył się bardzo dużą popularnością, następnie konkurs muzyczny "Złóż życzenia mamie", Dzień Dziecka - piknik 1 czerwca, Konkurs plastyczny "Koszulkowy Euro-Cup" w tamtym roku z nawiązując do Mistrzostw Europy w piłce nożnej. Wakacyjne wyjazdowe wtorki, w lipcu wszystkie wtorki dzieci wyjeżdżały do ZOO we Wrocławiu, do parku rozrywki oraz do Hydropolis. Zorganizowaliśmy również wspólnie z biblioteką tak zwane Chilloutowe Środy. Tam dzieci były zaopiekowane i bawiły się nad zalewem w różnych formach aktywności. Warsztatowe czwartki to były czwartki z Einsteinem w Centrum Kultury i wszystkie czwartki, również dzieci były zaopiekowane. Cyklofiesta, 10 lipca oraz Czekoladowa fiesta zgodnie z świętem czekolady odbyła się dnia następnego na stadionie, jak Państwo widzą. Następnie "Lato na ludowo", zespół "Olga", o którym już wspominałem, wyjechał na XIV Przegląd Folklorystyczny pod nazwą "Lato na ludowo" do miejscowości Żelazno w powiecie kłodzkim. "Piana party" tydzień później organizowana przez Centrum Kultury nad Zalewem oraz nasz nowy festiwal "Zalew Kultury", który mam nadzieję, wejdzie na stałe do kalendarza imprez miejskich, z gwiazdą wieczoru Nancy Vieira, która była na trzech koncertach w Polsce, w Warszawie, w Łodzi oraz udało się ściągnąć ją do Kamiennej Góry. Następnie "Dni Kamiennej Góry" to 13-15 sierpnia. Tutaj, przepraszam, jest niestety siódemka, organizowanie zespołów, tak jak zawsze święto miasta. 4-5 września to "Senioralia" na rynku w Kamiennej Górze, gdzie zaprezentowały się zespoły "Olga", "Złota Jesień oraz Akademicki Zespół Pieśni i Tańca "Jedliniok", a na zakończenie zabawa przy muzyce zespołu Ar Po De. Wernisaż na zakończenie pierwszego projektu, artystycznego projektu fotograficznego "Kamiennogórzanki", finał w Kamiennej Górze i odsłonięcie kalendarza finalistek oraz wystawa, że tak powiem tych prac. Wykonaliśmy ponad

11 000 z czego zaprezentowaliśmy ponad 37 zdjęć w nowej otwartej galerii Centrum Kultury w naszej siedzibie. Dzień Nauczyciela, pasowanie na uczniów zerówki, premiera książki "Imię Pani Cisza" oraz 11 listopad, jak Państwo widzicie, również odbyło się tutaj za sprawą Centrum Kultury. Światowy Dzień Seniora uczciliśmy koncertem akordeonisty wirtuoza Tomasza Drabiny, który cieszył się bardzo dużą popularnością. "Dźwięki w służbie RP" to audycje umuzykalniające, Filharmonia Dolnośląska dla najmłodszych z Jeleniej Góry. Turniej szachowy współorganizowany na randze mistrzostw powiatu w szachach również odbył się w Centrum Kultury. 23 listopada był konkurs architektoniczny na projekt nowego wielorodzinnego budynku Centrum Kultury. Zaprezentowaliśmy go również w galerii Centrum Kultury. W listopadzie przyjechał do nas jeszcze Jerzy Kryszak. Był to występ kabaretu...

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Dyrektorze, czas.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „O, szybciotko, to przelecimy, dobrze, to tak się rozgadałem. Jarmark Bożonarodzeniowy, tutaj organizacja konkursu na najpiękniejszą dekorację choinki, przegląd kolęd i pastorałek, festiwal jasełek oraz wszystkich wytwórców. Tak jak Państwo widzieliście włącznie z koncertem zespołu Golden Life. Orszak Trzech Króli, wydarzenie, które przerosło nasze najśmielsze oczekiwania, 6 stycznia zorganizowaliśmy wspólnie z trzema parafiami, jak Państwo pewnie widzieli ogromnie wiele osób było na rynku i mam nadzieję, że to też wejdzie w kalendarz imprez organizowanych przez miasto. Tutaj mamy Filharmonia, dzień babci i dzień dziadka, spotkanie noworoczne dla przedsiębiorców, wielki 30 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbył się w naszej sali widowiskowej Centrum Kultury, następnie uruchomiliśmy i zakupiliśmy licencje do kina i przez całe ferie wyświetlaliśmy codziennie od poniedziałku do piątku filmy oraz bajki dla dzieci, jak również były warsztaty jak Państwo widzicie "Podróże z Olafem", gry planszowe, rysunek 3D, turniej FIFA, klocki drewniane i robotyka, która się bardzo cieszyła wielką popularnością. Tutaj mamy luty, Filmowy ranek, Walentynki, Filharmonia w CK dla dzieci przedszkolnych oraz wernisaż Pani Anny Nowiszewskiej Kamiennogórzanki, "Świat kolorów i wyobraźni". 4 marca zaprosiliśmy wszystkich Państwa do oficjalnego otwarcia kina w sali widowiskowej Centrum Kultury i wszystkie prezentacje są właśnie na podstawie licencji zakupionej przez Centrum Kultury, także od 4 marca uruchomiliśmy co piątek o 18:00 filmy, prezentowane jest kino dla dorosłych. Wcześniej dla dzieci zapraszamy wszystkie placówki do oglądania filmów i bajek dla dzieci. 5 marca mieliśmy musicale z okazji Dnia Kobiet. To był "Dirty Dancing po latach", też bardzo się spodobał oraz 6 marca Kamiennogórzanki, edycja druga, to był casting. Wysłaliśmy również 6 marca seniorów do opery we Wrocławiu na Cyganerię, bardzo są zadowoleni i seniorzy z tej współpracy. Akademia Pieprzyka, wynajęliśmy tutaj salę oraz Dzień Kobiet Przedstawienie "Pierwiastek Miłości" 8 marca też się tutaj odbył. 11 marca "Wiosna, ach to Ty", seniorzy pojechali nasi do Filharmonii Sudeckiej w Wałbrzychu. 14 marca odbył się konkurs recytatorski "PEGAZIK" eliminacje miejskie. Pierwszy Dzień Wiosny 21 marca, dzień tutaj, przyszli do nas przedszkolaki w czterech wydaniach,

co dwie godziny prezentowaliśmy film dla wszystkich przedszkoli z Kamiennej Góry oraz Szkoły Podstawowej numer 1. 25 marca były rozdania Pana Burmistrza stypendiów 25 marca o 17:00 również otworzyliśmy wernisaż wystawy "Forma a osobowość". Zapraszamy Państwa, to jest aktualna wystawa, która będzie do 15 kwietnia, czyli do Wielkiego Piątku. 28 marca mieliśmy konkurs recytatorski eliminacje powiatowe PEGAZIK-a oraz 28 marca jak już Państwu wspominałem, czerwone kapturki i nowe frazy to była premiera teatru "Burza" w etiudach teatralnych z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru." Prezentacja stanowi **załącznik Nr 2** do protokołu.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo dziękuję Panie Dyrektorze. Czy macie Państwo pytania do Pana Dyrektora? Pierwszy Pan Janusz Jarosz, później Pan Jacek Bruździak. Czy Pan Łukasz Sławiński również zgłasza się? Proszę, Pan Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Panie Dyrektorze, czy mógłby Pan nam przypomnieć, jaki Pan ma budżet na to wszystko?”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „820 000, jeśli dobrze pamiętam.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny, Jacek Bruździak. Panie Dyrektorze, ja w tej kwestii, o którą Pana pytałem, pisemną nawet odpowiedź otrzymałem, a mianowicie tylko chciałem poszerzyć pytanie, wśród tych sekcji, które Pan prezentował, które funkcjonują, są sekcje płatne i bezpłatne?”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Tak.”

Radny J. Bruździak: „Czy mógłby Pan wskazać, które są płatne? Bo to jest dosyć istotna kwestia, kwestia odpłatności. Ja poszerzę pytanie, bo ja się pytałem o zajęcia, które były proponowane na ferie dzieciom i powiem szczerze trochę nas zaskoczyła sytuacja, w której od dzieci wymagano wpłaty za udział w warsztatach w czasie pomijam wycieczki, bo wycieczki to jest sprawa oczywista. Natomiast zajęcia warsztatowe w trakcie pierwszego tygodnia i drugiego, gdyż no, jeżeli z jednej strony stać nas na wynajęcie Zespołu Pectus z Kolędami na rynku za kilkadziesiąt tysięcy a miesiąc później bierzemy opłatę po 10 złotych od dziecka to trochę jest to, za każde zajęcia, to trochę jest to zaskakujące. Ja od Pana dostałem odpowiedź, że była to opłata porządkująca, to znaczy, żeby zmobilizować. Jeżeli już ktoś zapłaci, to przychodzi, ale szczerze mówiąc, pierwsze słyszę, by zachęcać do udziału w zajęciach w Domu Kultury poprzez wprowadzanie opłat. Wydaje mi się, że tej praktyki nie powinno się stosować, ale mam nadzieję, że na przyszłość tak będzie. Natomiast jeśli chodzi o te sekcje płatne i niepłatne, to bardzo proszę o informację.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Jak już Pan wspomniał, zajęcia są w części płatne, w części niepłatne. Z niepłatnych zajęć to mamy wszystkie te, które

Państwu, coś nam tutaj się zacięło chyba, już nie działa, czy będzie, spróbujemy. To już widzieliśmy to. Tak, z niepłatnych jest to plastyka, jest to zespół Fraszka tańca towarzyskiego dla dzieci, mamy zespół teatralny jest niepłatny. właśnie...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Znaczy mówimy teraz o płatnych czy niepłatnych? Niepłatnych. Teraz mówimy o niepłatnych. Fraszka jest nie płatna?”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Tak, oczywiście, fraszka jest niepłatna, dla klubu i dla dzieci jest niepłatna, natomiast indywidualne zajęcia dorosłych lub osób, które chcą przychodzić na takowe zajęcia są płatne, natomiast dla dzieci nie są płatne. Teatr jest bezpłatny, zajęcia plastyczne są bezpłatne, zajęcia dla seniorów są bezpłatne, także tych zajęć bezpłatnych jest mnóstwo. Poza tym ...w sytuacji, gdzie wynajmujemy pomieszczenia na przykład dla instruktora jogi, i wtedy zajęcia są płatne i to nie są zajęcia robione przez Centrum Kultury, a przez instruktorów.”

Radny J. Bruździak: „Czyli to jest po prostu wynajęcie sali.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Tak jest.”

Radny J. Bruździak: „Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Szczerbaty czy Pan Sławomir Sławiński? To Pani Iwona Szczerbaty na początek, później Pan Sławomir Sławiński.”

Radna I. Szczerbaty: „Ja chciałam się zapytać, jakim zainteresowaniem cieszy się to nasze kino, które zostało otwarte? I jakie są wrażenia.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Pan Burmistrz odpowiedział, powiem tak, kino, przyzwyczajamy przede wszystkim mieszkańców do tego, że kino jest. Jest od marca i w każdy piątek to kino u nas funkcjonuje. Zapraszamy wszystkich bardzo serdecznie, korzystam z tej reklamy, że tutaj będzie, żeby korzystać częściej. Natomiast do momentu tak jak Pan Burmistrz powiedział, mamy na dzień dzisiejszy niewygodne krzesła, które przy dłuższym filmie, który na przykład teraz prezentowaliśmy, gdzie przyszło do nas cztery klasy maturalne oglądać film, "Żeby nie było śladów", czyli o maturzyście Przemyku. Ten film trwał 2 godziny 40 minut, więc prawie 3 godziny, jest to troszeczkę niewygodne. Mamy nadzieję, że ta sytuacja się zmieni. Natomiast staramy się, staramy się o to, żeby rozpropagować to kino i na mieście są też plakaty, na naszej stronie Facebookowej oraz na stronie internetowej zamieszczamy informacje oraz rozplakatowaliśmy całe Centrum Kultury, więc ludzie, którzy przychodzą do nas na poszczególne zajęcia bądź rodzice mają taką informację. Mamy również mailing, który cały czas działa i reklamujemy w ramach tych mailingu możliwie najszerszej publiczności.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna Iwona Szczerbaty ad vocem.”

Radna I. Szczerbata: „Coś tylko zapytam. Chciałam się zapytać, czy w związku z powyższym ta sala jest przede wszystkim wykorzystywana do tych seansów właśnie kinowych plus jakieś tam, nie wiem, spotkania, koncerty, tak, i jakie zajęcia ewentualnie na tej sali dodatkowo się odbywają, które by, na przykład montaż tych foteli, o które Pan tak walczy.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Szanowni Państwo, ja nie walczę o te fotele, ja tylko proponuję, żeby było lepiej, wygodniej, bezpieczniej, ponieważ, i przyjemniej, naprawdę, wygodniej. Poza tym uważam, że taka sala reprezentacyjna powinna być choć jedna w takim mieście powiatowym jak Kamienna Góra. Obecnie mamy trzy takie same sale uniwersalne, natomiast drugiej części Pani pytania, ta sala jest wykorzystywana do pracy sekcji teatralnej, czyli mówimy o sali widowiskowej oraz do wszelkich maści spotkań, prób i tego typu wydarzeń i oczywiście do kina.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Sławomir Sławiński.”

Radny S. Sławiński: „Panie Dyrektorze, tutaj Pan mówi bardzo szeroko na temat promocji, że na mieście istnieją plakaty, jak również w sieci działacie i rzeczywiście w sieci bardzo dobrze to wygląda. Natomiast ja mam taką prośbę, żeby również na mieście na słupach ogłoszeniowych pojawiły się plakaty z takim jakby z informacją w pigułce, to znaczy ze wszystkimi zajęciami stałymi, które odbywają się w Centrum Kultury z zaznaczeniem oczywiście, które są płatne i bezpłatne, żeby taka informacja pojawiła się na słupach, bo tego nie widać. Dziękuję.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Taką informację wysyłamy do wszystkich placówek, czyli tak zwany mailing, mamy listę mailingową, która cały czas jest poszerzana i uaktualniana. I taką listę mailingową wysyłamy do wszystkich placówek, czyli przedszkola, szkoły, wszelkie koła zainteresowań, również seniorzy, którzy są obok otrzymują taką informację, natomiast ograniczamy druk plakatów ze względów, że on jest po prostu drogi. Mamy kilka tych plakatów na mieście w takich newralgicznych miejscach i tam się próbujemy po prostu reklamować.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ad vocem, Panie Radny? Tak. Przypominam, że mamy ograniczoną, ograniczony czas, 15 minut na pytania.”

Radny S. Sławiński: „Ja co do tej informacji Pana Dyrektora, że plakat, druk plakatów jest drogi. Oczywiście drogi, jeżeli robimy to w bardzo dobrej jakości, natomiast można to zrobić własnym sumptem tylko informacyjnie, żeby każdy mieszkaniec wiedział, na które zajęcia mógłby wysłać dzieci do Domu Kultury. Dziękuję.”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Szanowny Panie Radny, takie plakaty drukujemy A3, mamy własną drukarkę i drukujemy i jak pan pewnie zauważy, wchodząc nawet do ratusza Te plakaty są cały czas aktualne. Natomiast ja mówię o plakacie B1, B2 bądź B0, czyli plakacie takim profesjonalnym, który byłby widoczny na mieście. One są, są rzeczywiście w małej ilości, ale to tylko i wyłącznie ze względów oszczędnościowych.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Bogdan Murawski.”

Radny B. Murawski: „Jeszcze chciałem nawiązać do tych krzesełek. Proszę powiedzieć społeczeństwu, ile ten zakup i montaż będzie kosztował nasze społeczeństwo?”

Dyrektor Centrum Kultury P. Oskwarek: „Trudno odpowiedzieć na to pytanie bezpośrednio, ponieważ dzisiaj robiliśmy symulacje i to jest kwota około 200 000-250 000. Natomiast jak będzie zakończona procedura przetargowa jeśli w ogóle do niej dojdzie to dzisiaj jest trudno odpowiedzieć na to pytanie, ale to jest rząd około takiej kwoty jak powiedziałem.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Chciałam Państwu powiedzieć, Panie Dyrektorze, że wiele Centrów Kultury, tutaj w pobliżu Stara Kopalnia nie ma żadnych foteli, mają krzesła rozkładane i na każdej sali, która tam jest, jest salą wielofunkcyjną i te krzesła są rozkładane właśnie nawet gorszego, biorąc pod uwagę gorszej jakości i pod względem siedzenia długiego, także sale również korzystają z takich możliwości. Czy są jeszcze jakieś pytania do Pana Dyrektora? Bardzo dziękuję, Panie Dyrektorze za przedstawienie bieżącej sprawy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Wpłynął do Rady Miasta wniosek mieszkanki Kamiennej Góry, nauczycielki ze Szkoły Podstawowej numer 1. Bardzo proszę o zabranie głosu. Bardzo proszę o podejście do mównicy. Również informuję Panią, że zgodnie z Pani wnioskiem Pani wypowiedź może dotyczyć tylko i wyłącznie tej informacji, którą Pani zawarła we wniosku, również jest to 15 minut. I bardzo proszę o staranie się niewymieniania z imienia z nazwiska osób ze względu na przepisy RODO. Bardzo proszę. Ja tylko... Jeszcze przepraszam, że nie przedstawiłam, ale tutaj też ze względu na, tak, jeżeli Pani chce się przedstawić, to bardzo proszę, bo ze względu na przepisy RODO nie możemy wymieniać tutaj imienia i nazwiska. Bardzo proszę.”

Nauczyciel SP Nr 1 w Kamiennej Górze M. Pawlikowska: „Dzień dobry Państwu, Małgorzata Pawlikowska ze Szkoły Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze. Górze. Z zasady mówię z głowy, natomiast dzisiaj w związku z emocjami, które mi towarzyszą, pozwolę sobie odczytać to, co przygotowałam wcześniej. Dziękuję za umożliwienie mi zabrania głosu w sprawie związanej z moją osobą, której jako nauczycielowi pomimo zwracania się do różnych instytucji do dnia dzisiejszego nie

udało mi się wyjaśnić. Dwa tygodnie temu odbyłam spotkanie z Komisją Skarg, Wniosków i Petycji, na którym nie mogłam odnieść się do kwestii, z którymi przyszłam, ponieważ Pan Przewodniczący Komisji zadecydował za mnie, co ma być tematem spotkania, no dzisiaj widzę, że jest podobnie. Oglądam sesje miasta, na których mieli okazję wypowiedzieć się w różnych sprawach jego mieszkańcy. Zastanawiałam się, dlaczego upubliczniają problem, z którym zwrócili się do władz miasta. Teraz ja jestem w takiej sytuacji. W piśmie zgodzie na wystąpienie otrzymałam prośbę od Pani Przewodniczącej, żeby ze względu na konieczność zachowania obostrzeń COVID-owych ograniczyć czas wystąpienia do 15 minut. Dzisiaj już one nie obowiązują, więc rozumiem, że prośba ta nie jest zasadna, oczywiście postaram się streścić swoje wystąpienie do minimum. Jak Państwo pamiętacie, w marcu 2020 roku wybuchła pandemia, w związku z czym szkoły pracowały w trybie zdalnym. Na koniec roku szkolnego Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze poinformowała nauczycieli o 30 000 niewykorzystanych środków. W regulaminie Rady Rodziców odczytałam, że 50% zebranych przez rodziców danej klasy środków jest do dyspozycji klasowej Rady Rodziców. Zgłosiłam pisemną prośbę do Pani Dyrektor o wypłacenie mojej klasie 50% zwrotu wniesionych składek niestety bez skutku. Ponowiłam prośbę na posiedzeniu Rady Pedagogicznej podsumowującym rok szkolny 2019/2020. W dniu następnym otrzymałam pismo zawieszające mnie w obowiązkach wykonywania pracy od dnia 1 września 2020 roku, co uniemożliwiło mi kontynuowanie starań zmierzających do załatwienia tej kwestii. Do sprawy wróciłam dopiero po powrocie do pracy, w dniu 16 czerwca 2021 poprosiłam Panią Dyrektor o udostępnienie regulaminu Rady Rodziców. Okazało się, że przedłożony mi regulamin nie był tym, który został mi udostępniony w czerwcu 2020 roku. Jego treść była zmieniona, ponieważ brakowało w nim punktu o 50% zwrocie środków zebranych przez rodziców danej klasy. W tym samym dniu złożyłam pismo do Pani Dyrektor z prośbą o okazanie protokołu z posiedzenia Rady Pedagogicznej, na którym Pani Dyrektor powinna poinformować nauczycieli o zmianach w regulaminie Rady Rodziców. Kiedy nie otrzymałam odpowiedzi, poprosiłam Panią dyrektor o okazanie w dniu 17 czerwca 2021 roku na posiedzeniu Rady Pedagogicznej jednego i drugiego dokumentu celem wyjaśnienia zasadności istnienia dwóch różnych regulaminów. W wyniku sprawdzenia dowiodłam, że protokół z Walnego Zgromadzenia Rady Rodziców w dniu 20 września 2017 roku nie zawierał punktu mówiącego o zmianach w zapisie regulaminu, czyli jego nowelizacji. Ponadto dołączona do protokołu z Walnego Zgromadzenia z dnia 20 września 2017 roku lista obecności nie była opatrzona datą posiedzenia. Natomiast rodzic, który reprezentował moją klasę, potwierdził, że w tym dniu nie było głosowania nad zmianą regulaminu Rady Rodziców. Dowodem tego, że Pani Dyrektor nie przedstawiła faktu zmiany Regulaminu Rady Rodziców na posiedzeniu Rady Pedagogicznej jest protokół z posiedzenia, w którym jest brak punktu dotyczącego powyższego. W piśmie z dnia 9 września 2021 roku przed zaplanowanym 15 września posiedzeniem Rady Rodziców poprosiłam o przedstawienie rodzicom raportu dotyczącego zgromadzonych i wydatkowanych środków z Funduszu Rady Rodziców na koniec

roku 2019/2020 oraz 2020/2021. Z informacją, jaką otrzymałam od rodziców, z informacji, jaką otrzymałam od rodziców uczestniczących w posiedzeniu, wynikało, że Pani Przewodnicząca nie przedstawiła reprezentantom klas sprawozdania z wydatków za rok ubiegły. Dokumentem, jaki podano rodzicom do wglądu był jedynie wyciąg z konta bankowego, przedstawiający stan finansów na zakończenie roku szkolnego bez przedstawienia wykazu zakupionych towarów ze wskazaniem kwot na nie wydatkowanych. W dniu 21 października 2021 ponowiłam prośbę o doprowadzenia sprawy do ostatecznego wyjaśnienia, jednak bez skutku. Mam wiedzę od rodziców tworzących Radę, że ani razu nie był im poddany regulamin, na podstawie którego powinni działać, nigdy nie były im przedstawiane wnioski ani Dyrektor w sprawie propozycji zakupów, z tego tytułu nie było żadnych dyskusji nad wnioskami ani regulaminowych głosowań nad podjęciem uchwał z nimi związanych. Zgodnie z artykułem 53 ustawy 4 o systemie oświaty możliwe jest przeznaczanie funduszy na cele wskazane przez dyrektora szkoły, ale do ich wydatkowania niezbędny jest wniosek dyrektora skierowany do Rady Rodziców i odpowiednia uchwała Rady Rodziców. Artykuł 54 ustawy 8 o systemie oświaty brzmi "w celu wspierania działalności statutowej szkoły Rada Rodziców może gromadzić fundusze z dobrowolnych składek rodziców oraz innych źródeł". Zasady wydatkowania funduszy Rady Rodziców określa regulamin, o którym mowa w artykule 53 ustawa 4. W świetle powyższego pieniądze pozyskane z prowizji z tytułu ubezpieczenia uczniów powinny być przekazywane w formie darowizny i stanowić własność Rady Rodziców, która staje się ich dysponentem. Natomiast w Szkole numer 1 Nie można wygzekwować ani od pani dyrektor, która podpisuje umowę z firmą ubezpieczeniową ani od Pani Przewodniczącej Rady Rodziców czy i w jakiej kwocie prowizja została przekazana na konto Rady Rodziców w roku szkolnym 2019/2020, 2020/2021. W regulaminie Rady Rodziców istnieje zapis, mówię o regulaminie przy Szkole Podstawowej numer 1, środki z funduszu Rady Szkoły wydatkowane są zgodnie z ramowym ... wydatków ustalonym na pierwszym w roku szkolnym zebraniu Zarządu Rady Rodziców. Mam wiedzę, że nigdy nie były one przedstawiane pozostałym członkom Rady Rodziców. Regulamin Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej numer 1 w punkcie 1 §3 dziewiątego rozdziału mówi, że wydatkowanie środków Rady Rodziców odbywa się na podstawie planu finansowego na dany rok szkolny zatwierdzonego przez Walne Zgromadzenie Rady Rodziców. Od rodziców wiem, że ani razu w obecnym ani w poprzednich latach żaden plan finansowy nie był na początku roku szkolnego przedstawiany. Regulamin Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej numer 1 w punkcie 3 §3 dziewiątego rozdziału mówi na pierwszym w nowym roku szkolnym zebraniu skarbnik i Zarząd Rady Rodziców przedstawia sprawozdanie za ubiegły rok szkolny. W tej kwestii obowiązek przedstawiania sprawozdania na pierwszym w nowym roku szkolnym posiedzeniu także nie był realizowany Zaś z punktu 1 §9 rozdziału regulaminu Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze brzmi: Prezydium Rady Rodziców może wydatkować środki pochodzące ze składki rodzicielskiej na finansowanie własnych projektów Rady Rodziców, jak remonty pracowni lub gabinetów przedmiotowych. Mam wiedzę, że ustawa wskazuje, iż jedynym celem, na jaki można wydatkować

zebrane środki finansowe, jest wspieranie działalności statutowej, należy przez to rozumieć wspieranie celów i zadań szkoły jako instytucji oświatowo-wychowawczej, zajmujące się kształceniem i wychowaniem, co znaczy, że nie może być tu mowy o wydatkach zapewniających bieżącą organizację pracy szkoły. Ustawodawca bowiem precyzyjnie rozstrzyga o podmiotach wykonujących to odrębne zadanie. Zgodnie z artykułem dziesiątym ustawy prawo oświatowe za bieżącą działalność szkoły odpowiada organ prowadzący szkołę, do którego należy między innymi wykonywanie remontów obiektów szkolnych, a także wyposażenie szkoły w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania. Znaczy to, że nie jest dopuszczalna prawem sytuacja, w której środki Rady Rodziców są przeznaczane na remonty pracowni lub gabinetów przedmiotowych. Zgodnie z prawem oświatowym Rada Rodziców nie może dokonywać wynajmu czegokolwiek, bo jest to forma prowadzenia działalności gospodarczej, do której Rada Rodziców nie jest uprawniona. Mam wiedzę, że w czerwcu 2020 roku Rada Rodziców wynajęła pomieszczenia świetlicy szkolnej na prywatną uroczystość. Istotnym jest fakt, że był to czas, w którym zakazane było organizowanie jakichkolwiek imprez. W dniu wręczenia świadectw nauczyciele, pomimo padającego deszczu, nie mogli wejść do świetlicy. Pani dyrektor wbrew zakazom sanitarnym, których nieprzestrzeganie groziło karą finansową, stwierdziła jednak, że świetlica została wynajęta za 300 złotych, a pieniądze zostały przekazane na konto Rady Rodziców. W związku z powyższym Rada Rodziców dopuściła się złamania przepisów prawa oświatowego. Z przepisów wynika, że Rada Rodziców nie podlega dyrektorowi szkoły i nie ma obowiązku uzależniania swoich działań, jak i decyzji finansowych od jego woli. Natomiast w Szkole Podstawowej numer n wymogi te nie są przez Panią Dyrektora respektowane. Przedstawione przeze mnie kwestie miały ścisły związek z działaniem Pani Dyrektora wobec mojej osoby. Pani Dyrektor świadomie i celowo próbowała utrudnić mi dostęp do dokumentacji szkolnej, aby uniknąć wyjaśnienia istnienia dwóch różnych regulaminów oraz działań niezgodnych z przepisami prawa oświatowego. Swoim postępowaniem udowodniła, że zwykły nauczyciel, pomimo dwóch lat starań, nie jest w stanie wyegzekwować od dyrektora jawnego, przejrzystego i uczciwego działania na rzecz uczniów. Stąd moja skarga do Pana Burmistrza i prośba o pomoc w uzyskaniu transparentnych informacji dotyczących wydatkowania pieniędzy dobrowolnie wpłaconych przez rodziców uczniów Szkoły Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze. Pani Dyrektor w swoich zabiegach nie ograniczała się do dyskredytowania mojej osoby tylko w środowisku nauczycielskim, dopuściła się umyślnego i celowego zniesławienia mnie wobec rodziców, a także oskarżenia rodzica o nieprawdziwe relacje ze mną. W listopadzie 2020 roku zarzuciła rodzicowi, że przekazał mi wiadomość i przez nią napisane do rodziców w dzienniku elektronicznym. 31 stycznia 2022 roku skierowała do rodzica bezpodstawny zarzut, że dyktowała mu pismo, które jej przekazał. Kilkakrotnie wymieniała moje nazwisko w pejoratywnym kontekście. Wszystkie działania Pani Dyrektora podjęte wobec mojej osoby od czerwca 2019 roku miały poniżyć mnie w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu nauczyciela. Najgorszym ciosem, jaki może otrzymać nauczyciel, jest oskarżenie, jakiego dopuściła się Pani

Dyrektor 25 sierpnia 2020 roku podczas Rady Szkoleniowej w obecności wszystkich nauczycieli. Bezpośrednio skierowała do mnie słowa "To ty naruszyłaś nietykalność cielesną dziecka", a dwa dni później zawiesiła mnie w czynnościach nauczyciela. Natychmiast podjęłam działania, żeby nieprawny i haniebny czyn Pani Dyrektor był rozliczony. Napisałam skargę do Kuratorium Oświaty i Burmistrza Miasta. W tej sprawie odbyły się trzy sesje Rady Miasta. Rada Miasta w dniu 28 października 2020 roku podjęła uchwałę numer 30 uznając moją skargę za bezzasadną. Jej uzasadnienie brzmiało, że w związku z zakończonym postępowaniem w kuratorium kwestia, czy faktycznie doszło do przywołanego naruszenia nietykalności cielesnej jednego dziecka nie może być prawomocnie rozstrzygnięta. W dniu 25 listopada 2020 roku odbyła się XXXII sesja, na której Rada Miasta jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wniosek o wycofanie z porządku obrad uchwały w sprawie skargi na dyrektora Szkoły Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze z dnia 18 września 2020 roku. Ponadto w piśmie z 3 grudnia 2020 roku Przewodniczący Rady Miasta Pan Janusz Jarosz, ówczesny powiadomił mnie o oczekiwaniu Rady Miasta na rozstrzygnięcie postępowania rzecznika dyscyplinarnego, od którego miała zależeć decyzja Rady Miasta. W dniu 30 grudnia 2020 roku do pisma do Zastępcy Burmistrza Miasta ówczesnego dołączyłam dowód bezpodstawnego naruszenia moich dóbr osobistych przez dyrektora, czyli orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Dolnośląskim z dnia 11 grudnia 2020 roku o utrzymaniu w mocy postanowienia o umorzeniu postępowania wyjaśniającego wobec mojej osoby. Na XXXVI sesji Rady Miasta w dniu 27 stycznia 2021 roku Pani Wiceprzewodnicząca nie przedstawiła skargi z dnia 18 września 2020 roku dotyczącej wypowiedzenia przez Panią Dyrektor słów do mnie skierowanych zacytowanych wcześniej. Odczytała zarzut i poddała pod głosowanie tylko skargę dotyczącą złamaniem przez dyrektora prawa w zakresie artykułu 75 ustawy 2A Karty Nauczyciela, która była zawarta w piśmie do Pana Burmistrza z dnia 25 marca 2020 roku. Ogłosiła, że uznano ją za zasadną, po czym odczytała, cytuję "w pozostałym zakresie uznaję za bezzasadną ponowną skargę Pani przekazaną do rozpatrzenia przez Burmistrza Miasta pismem z dnia 18 września 2020 roku na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Kamiennej Górze z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do niniejszej uchwały". Na podstawie przedstawionych faktów stwierdzam, że zgłoszona przeze mnie w dniu 18 września 2020 roku do Burmistrza skarga nie została przedstawiona, procedowana, a tym samym zakończona. Oznacza to, że przez półtora roku z pominięciem zachowania zagwarantowanych prawem terminów nie podjęto żadnych działań zapobiegawczych w celu uniemożliwienia dyrektorowi Szkoły Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze stosowania wobec mojej osoby działań o charakterze mobbingowym. Ostatecznym krokiem, który podjęłam było zgłoszenie sprawy do sądu, mam wiedzę, że w dniu 15 marca 2022 roku wpłynął do szkoły z Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze pozew opatrzony sygnaturą akt o zadośćuczynienie w związku z mobbingiem. Na usta ciśnie się analogia do powieści bohaterowi, której przypisano nieokreśloną winę. Proces jakiemu go poddano miał charakter absurdalny, oskarżony nie wiedział, o co jest oskarżony, nie miał żadnej możliwości obrony. Akcja zaskakujących wydarzeń toczyła się przez jeden rok. Oprawca pomimo postawionego zarzutu,

pozwoił ofierze wykonywać codzienne obowiązki. Bohater mógł pracować, ale robił wszystko, żeby oczyścić się z winy, o której nie miał pojęcia. Niestety wszystkie zabiegi, łącznie z wynajęciem adwokata, nie uchroniły go przed wyrokiem skazującym go na śmierć. Zginął jak pies. Kiedy jako prezes oddziału ZNP w szkole wspierałam Panią w staraniach o objęcie stanowiska dyrektora szkoły byłam potrzebna, kiedy mimo niewyrażenia zgody na propozycję Pani Dyrektor objęcia przeze mnie stanowiska Wicedyrektora doradzałam i wspomagałam nowo upieczoną Panią Dyrektor byłam potrzebna. Pełniąc funkcję związkowca otrzymałam od Pani Dyrektor zapewnienie, że będzie ze swoich obowiązków wywiązywać się jak najlepiej, a jej decyzje będą obiektywne i sprawiedliwe. Naprawdę czasu długo nie musiałam czekać. Wystarczy najtrudniejszy okres, z jakim przyszło zmierzyć się nauczycielom, czas strajku, czas pokazujący różnice interesów nauczycieli i ich pracodawców. Różnice, o których nie bałam się mówić i interesy, o które walczyłam. A to już nie podobało się Pani Dyrektor, która jeszcze niedawno zapewniała, że stoi po stronie nauczycieli. A co najlepiej zrobić z problematycznym pracownikiem, który nie boi się bronić interesu nauczycieli? Spacyfikować go. Jak współczesny Józef K. miałam zostać zdyskredytowana, upokorzona, zniszczona i odsunięta od pracy nauczyciela, czyli uśmiercona zawodowo. Tylko dlatego, że byłam niewygodnym pracownikiem, który domagał się równego uczciwego i sprawiedliwego traktowania przez pracodawcę. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję za przedstawienie tematu. Już, Państwo proszę, proszę poczekać, ponieważ są pytania. Pan Radny Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Ja pierwsze pytanie mam do Pana Mecenas. Panie Mecenasie, czy złamano przepisy RODO w wystąpieniu Pani? Ja słyszałem, że Pani miała nie używać nazwisk. Czy Pani świadomie użyła mojego nazwiska?”

Nauczyciel SP Nr 1 w Kamiennej Górze M. Pawlikowska: „Nie, powiedziałam Pan, że ówczesny Pan Przewodniczący.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie, nie, nie, jest to nagrane, bardzo Pani dziękuję. To w takim bądź razie przepraszam. Złamano przepisy RODO, tak, Panie Mecenasie?”

Adwokat W. Witkowiak: „Znaczy, no właśnie, to było Pana nazwisko padło przy okazji rzeczywiście opisywania pełnionej funkcji, prawda, no to nie, tutaj nie możemy mówić o...”

Nauczyciel SP Nr 1 w Kamiennej Górze M. Pawlikowska: „Przepraszam bardzo, jeżeli miałam napisane wszystkie nazwiska, nie wiem, jakoś mi się po prostu wymysknęło. Faktycznie pomijałam, starałam się pominąć, ale jeżeli nie pominęłam Pana nazwiska, przepraszam.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Mam do Pani pytanie, od ilu lat toczy Pani wojnę, to znaczy tak to wygląda, od ilu lat Pani pisze skargi na Szkołę numer 1?”

Nauczyciel SP Nr 1 w Kamiennej Górze M. Pawlikowska: „Przede wszystkim nie piszę skargi na szkołę, nie toczę wojny, a jeżeli Pan pełniąc funkcję Przewodniczącego wczytywał się w dokumentację od tego czasu, kiedy po raz pierwszy napisała pismo, to ma Pan taką wiedzę, prawda?”

Radny J. Jarosz: „Tak, tak, ale mam pytanie jeszcze, czy za poprzedniej dyrekcji było lepiej, czy było to samo? Też były jakieś problemy? Nie? Nie, no bo chciałbym wiedzieć, przypomnieć sobie, bo Pani mnie zaskoczyła dzisiaj.”

Nauczyciel SP Nr 1 w Kamiennej Górze M. Pawlikowska: „Nie, poprzednia Pani Dyrektor nie prowadziła wobec mnie działań mobbingowych, to jest po pierwsze, a po drugie poprzednia Pani Dyrektor nie usunęła, tak jak obecna Pani Dyrektor też prezesa innego, trzeciego związku działającego w Szkole numer 1, zresztą z przegranym procesem, tylko ta Pani Dyrektor, tej Pani Dyrektor nie wygodne są związki, które stoją po stronie pracowników, czyli nauczycieli, nie tylko, przepraszam, wszystkich pracowników szkoły. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna Danuta Kurnyta.”

Radna D. Kurnyta: „Ja mam tylko jedno pytanie do Pani, ile lat pani pracuje w zawodzie nauczyciela?”

Nauczyciel SP Nr 1 w Kamiennej Górze M. Pawlikowska: „Dzięki temu, że charakter pracy w poprzednich latach był normalny, 35 rok. Oczywiście nie licząc bezprawnego zawieszenia mnie, zresztą to była sprawa bez precedensu nie tylko w Kamiennej Górze, ale i w okolicach, chyba nigdy jeszcze żaden nauczyciel bezpodstawnie z udowodnieniem, że nie było żadnego dowodu, nie został zawieszony. Jedyne ja zostałam zawieszona, tylko dlatego, że byłam po prostu niewygodna.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy macie Państwo jeszcze pytania? Dziękuję Pani za przedstawienie swojego tematu.”

Nauczyciel SP Nr 1 w Kamiennej Górze M. Pawlikowska: „Dziękuję, czy mogę tylko jedną sprawę w ogóle niezwiązaną z moją osobą, ani w ogóle nie z tym co, tylko z tym, co wcześniej tu było mówione. Pan Burmistrz pozwolił podziękować tym, którzy udzielili pomocy uchodźcom z Ukrainy. Ja chciałam tylko zaznaczyć, że to nie wszystko jest takie zorganizowane i sformalizowane. Ja mam pod opieką pięciu uchodźców i tutaj bardzo chciałam złożyć podziękowania Paniom pracującym w Urzędzie Miasta w Wydziale Meldunkowym, Pani z Urzędu Pracy i Pani, która pracuje w Agencji Pracy dla uchodźców, ponieważ udało mi się dwóm dorosłym

osobom, które przyjął zapewnienie pracę. Tylko pytanie, jeżeli mogę skorzystać z okazji, chodzi o język polski, który miał, zajęcia nauki języka polskiego miały być wprowadzone w Centrum Kultury, też tak szumnie i pięknie były, są rozplakatowane. Natomiast dzwoniłam w tamtą środę, dowiedziałam się, że jeszcze się te zajęcia języka polskiego dla uchodźców nie rozpoczęły. Nie wiem, jak to wygląda obecnie. I sprawa foteli, foteli, które faktycznie pojawiają się bardzo często. Jako wychowawca obecnej klasy 1C miałam przyjemność z okazji pierwszego dnia wiosny być z moimi wychowankami właśnie w Centrum Kultury w tej dużej Sali na filmie, zresztą bardzo ciekawej bajce, wyszłam przed szereg ponieważ pozwoliłam moim dzieciaczkom przywykłym do takich warunków kinowych z typowym popcornem, no z colą, to już nie wspomnę, wziąć coś na ząb. Dowiedziałam się 15 minut przed wyjściem do Centrum Kultury, że nie można, ponieważ nie ma osoby, która by to po dzieciach posprzątała. No my z reguły jako wychowawczynie pilnujemy, żeby dzieci sprzątały po sobie, natomiast bardzo mnie zaskoczyło takie podejście do dzieci, żeby ograniczać je nawet w tak przyjemnej chwili jak oglądanie filmu.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo dziękujemy. Przyłączamy się do Pani podziękowań. Panie Burmistrzu, w sprawach różnych pozwoli Pan, że Pan odpowie, tak, na pytania Pani. No pytania były tutaj, stwierdzenia. Ogłaszam 10 minut przerwy. Zaczynamy obrady po przerwie. Wznawiam obrady Sesji Rady Miasta po przerwie. Przechodzimy do punktu siódmego porządku obrad.”

7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli, w sprawie wyrażenia woli na udzielenie powiatowi kamiennogórskiemu pomocy finansowej z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego dla Powiatowego Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o.o.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę zaprezentować projekt uchwały. Proszę Pana Łukasza Sławińskiego.”

Radny Ł. Sławiński: „Podjęcie uchwały Rady Miasta Kamienna Góra w sprawie wyrażenia woli na udzielenie Powiatowi Kamiennogórskiemu pomocy finansowej z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego dla Powiatowego Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o.o. Na podstawie artykułu 10 ustęp 2, artykułu 18 ustęp 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym oraz artykułu 216 ustęp 2 punkt 5 w związku z artykułem 220 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje, § 1 Rada Miasta Kamienna Góra wyraża wolę udzielenia Powiatowi Kamiennogórskiemu środków finansowych w formie dotacji celowej w kwocie 815 000 złotych z przeznaczeniem na sfinansowanie zakupu przez Powiatowe Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o.o. niezbędnego sprzętu medycznego. § 2. Dotacja celowa, której mowa w §1 zostanie udzielona ze środków finansowych przyznanych Gminie Miejskiej Kamienna Góra z powiatu kamiennogórskiego w ramach rządowego

Konkursu Rosnąca Odporność. §3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Uzasadnienie. Zarząd Powiatowego Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o.o. zwrócił się pismem z dnia 1 lutego 2022 roku, data wpływu 3 lutego 2022 rok, do Burmistrza Miasta Kamienna Góra Pana Janusza Chodasewicza z prośbą o przekazanie środków finansowych na zakup niezbędnego sprzętu medycznego. Przedmiotowe pismo zostało skierowane w dniu 24 lutego 2022 roku do Przewodniczącej Rady Miasta Kamienna Góra Pani Violetty Majak. Łączny koszt zakupu sprzętu medycznego obejmującego wideo gastroscopia HD z dodatkowym kanałem Water JET i złączem optycznym. Autoklawy do pracowni sterylizacji, aparat do znieczulenia i łóżka elektryczne dla pacjentów oddziału wewnętrzznego, oszacowano na kwotę 815 000 złotych. Środki, o które ubiega się Powiatowe Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o.o. zostaną zabezpieczone z kwoty 1 000 000 złotych, który Gmina Miejska Kamienna Góra zdobyła w ramach rządowego Konkursu Rosnąca Odporność. Pieniądze zostały przekazane na rachunek bankowy Urzędu Miasta Kamienna Góra w grudniu 2021 roku. Wobec powyższego Rada Miasta Kamienna Góra przychyliła się do prośby Zarządu Powiatowego Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o.o. i wyraża wolę przekazania Powiatowi Kamiennogórskiemu środków finansowych w formie dotacji celowej w kwocie 815 000 złotych z przeznaczeniem na sfinansowanie zakupu przez Powiatowe Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze Spółka z o.o. niezbędnego sprzętu medycznego. W związku z rosnącymi cenami sprzętu medycznego, a także rosnącą inflacją powodującą spadek wartości pieniądza, Rada Miasta Kamienna Góra proponuje niezwłocznie przekazać Powiatowi Kamiennogórskiemu wnioskowaną kwotę 815 000 złotych. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy macie Państwo pytania do projektu? Pan radny, Jacek Bruździak.”

Radny J. Bruździak: „Czy ja może nie pytanie do projektu, ale mam pewną uwagę, która by jeszcze przyczyni się do dyskusji. Proszę Państwa, jak już mówiłem wcześniej, myśmy naprawdę długo na ten temat obradowali i chciałem to jasno powiedzieć. Nie było żadnego alternatywnego pomysłu ze strony Pana Burmistrza nie było konkretnej propozycji. Była mowa tylko żeby dać połowę z tego miliona, a drugą połowę zachować na później. Co przy takiej inflacji no nie ma większego sensu, natomiast nie pojawił się żaden pomysł. Dyskusja o tomografię była tylko taką dyskusją, rzuconą propozycją, ale ona się urwała, a w momencie, kiedy zostały ujawnione całkowite koszty zakupu tomografu. No i drugiej tej ścieżki alternatywnej, która polega na tym, że będzie to zamówienie realizowane ze środków rządowych. W związku z tym wydaje mi się, że mając na uwadze przede wszystkim gospodarność, trzeba jak najszybciej uruchomić działania, by za te pieniądze kupić jak najwięcej sprzętu. Dyskusja na temat tego, dlaczego to miało być dla PCZ też była prowadzona i jasno należy wskazać, że jeśli chodzi o proces wyszczepienia, oczywiście były różne podmioty, ale PCZ jako jednostka publiczna wykonał około 20

000 dawek tych szczepień, a w szczepienia zaangażował się szczególnie personelu medycznego, jak również nauczycieli, bardzo szybko, kiedy jeszcze nie były ustalone do końca stawki i gratyfikacje za te szczepienia. W związku z tym wydaje nam się, że ta zasada celowości tutaj i gospodarności na pewno zostanie zachowana. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan radny Andrzej Grzyb, później Pan Radny Janusz Jarosz.”

Radny A. Grzyb: „Ja tylko dwa słowa. Uważam, że to są pieniądze mieszkańców. Mieszkańcy zdecydowali się zaszczepić i moim zdaniem oni otrzymali ten 1 000 000 złotych i rozmawiając z ludźmi to wszyscy, większość ludzi jest przekonanych, że te pieniądze powinny trafić do Szpitala w całości na sprzęt konieczny do wykonywania zabiegów. Tak jak wnioskował to Szpital. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Ja Jeszcze raz chciałem powtórzyć, że też uważam, że to są pieniądze mieszkańców, powinny trafić w całości do Szpitala, jeśli szpital nie pochłonie tej całej kwoty, a słyszeliśmy, że można kupić trochę lepsze urządzenia i tak dalej, więc mogą zagospodarować te 200 000, które zostaną, jeśli nie, to tak samo szczepiły prywatne przychodnie i dla mnie nie ma znaczenia, czy to jest prywatna przychodnia, czy Szpital. Są to pieniądze za szczepienia. Szpital brał pieniądze za szczepienie, prywatne przychodnie też i uważam, że przychodnie tak samo mogłyby po prostu zwiększyć swój zasób sprzętu. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Iwona Szczerbaty, później Pan Radny Jacek Bruździak i Pan Łukasz Sławiński.”

Radna I. Szczerbaty: „Ja chciałam tylko jeszcze uzupełnić odnośnie tego tomografu, bo jednak wśród mieszkańców, mieszkańcy dobrze wiedzą, że to są ich pieniądze i oni dostali za to, za tą swoją mobilizację. Ponieważ wśród mieszkańców zakup tego tomografu naprawdę, tak jak tu koleżanka mówiła, jest bardzo, bardzo ważną rzeczą, natomiast z zarówno z tych rozmów, które żeśmy tutaj przeprowadzali, wyszło na to, że tych pieniędzy faktycznie jest za mało. Nie otrzymaliśmy też informacji, czy Powiat byłby skory do tego, żeby się dołożyć do tych środków, które, do tego naszego 1 000 000, który mamy, ani też z ościennych tutaj, ani z Lubawki, ani z Marciszowa tego zainteresowania. Skoro nie ma rozmów, no więc najprawdopodobniej zainteresowania nie ma. Chciałam jeszcze tylko tutaj dopowiedzieć do tego, co Pani Przewodnicząca mówiła, że na tym spotkaniu z lekarzami padło również pytanie, czy ten 1 000 000, ponieważ ten tomograf tak naprawdę wcale nie wiadomo, czy będzie. To, że on jest tam gdzieś tak w tych przeszedł przez to sito i gdzieś tam jest zapisany w tych, w tym Ministerstwie gdzieś tam te dokumenty leżą. Wcale nie jest to zagwarantowane, że on tutaj będzie. Więc zadaliśmy również pytanie, czy ten 1 000 000, jeżeli byśmy zaasygnowali, jakby i tylko dali z przeznaczeniem na to, żeby

Szpital mógł się okazać takim wkładem własnym, że ma 1 000 000 i to by popchnęło ten ich wniosek w tym Ministerstwie, otrzymaliśmy odpowiedź, że nie. Także tu chciałam tylko jeszcze odnośnie tego tomografu tyle dodać.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny, Jacek Bruździak.”

Radny J. Bruździak: „Przepraszam bardzo, koleżanka tutaj powiedziała tę kwestię, na którą, no chciałem również zwrócić uwagę, że chyba nie wiemy lepiej od lekarzy, co temu szpitalowi jest najbardziej potrzebne, więc nie uzurpujmy sobie tych praw, żeby to lepiej określić. Więc no, nie chciałbym się powtarzać. Natomiast jeszcze raz chcę zwrócić uwagę, jak Panowie, czy i Pani mówicie, że to są pieniądze za wyszczepienie. Jeszcze raz chcę to podkreślić, to nie jest sytuacja. Szczególnie zwracam się tutaj do tych, którzy mówią, że inne Samorządy też powinny w tym partycypować. To nie są środki, które my mamy wyasygnować z budżetu, wygospodarować z budżetu. My je dostaliśmy na ochronę zdrowia za bardzo dobre wyszczepienie, z tym, że proszę zwrócić uwagę, że te pieniądze dostał każdy Powiat. Dwie gminy dostawały, każdy, w każdym Powiecie 2 gminy dostawały te dotacje, te środki. W naszym w naszym przypadku to jest Gmina Kamienna Góra i Gmina Lubawka. No to, że wyszczepienie jest mniejsze w innych Gminach, przecież nie może decydować teraz o tym, że my będziemy od innych gmin dofinansowania żądali, bo też wiadomo, że wyszczepienia były w środowisku miejskim większe, niż w środowisku wiejskim. I tak było w całej Polsce. W związku z tym, no to jest jakieś dobro dla nas ogólne, a PCZ obsługuje cały Powiat w tym momencie.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny, Łukasz Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Ja, drodzy Państwo, chciałem tylko jeszcze odebrać, wspomnieć o jednej kwestii. Mianowicie mówimy tu ciągle też jeszcze o tym tomografie komputerowym, tomografie, przepraszam, na, na którego należało przeznaczyć dużo większy budżet. Tymczasem no warto by podkreślić, że ten wniosek o przekazanie tych środków ze strony Powiatowego Centrum Zdrowia, on obejmuje zakup naprawdę niezbędnego sprzętu medycznego. No warto wspomnieć o tym, że ten zakup autoklawu, w który jest objęty tym wnioskiem PCZ, no warunkuje prawidłowe funkcjonowanie bloku operacyjnego i dostosowanie do obowiązujących wymagań, więc nie wiem, no kwestia podejmowana dotycząca samego tomografu, ma się nijak wobec ewentualnie braków w podstawowym sprzęcie, którego nasz Szpital Powiatowy nie ma. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy macie Państwo jeszcze pytania, uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za, przeciw, bądź wstrzymał się? Proszę o naciśnięcie przycisk. **Jednogłośnie 15** radnych „za”, w związku z powyższym **uchwała została przyjęta** i będzie nosić.... Tak, proszę?”

Radny J. Bruździak: „Proszę Państwa, jeden komentarz, ja tu czegoś nie rozumiem. Rada dała już wcześniej jasny sygnał. W tej chwili jednogłośnie wszyscy za tym jesteśmy, a jakoś nie możemy tego dokonać, bo tak jak to mówiła wcześniej Pani Skarbnik, no konsekwencje tej uchwały nie są jeszcze finansowe. To jest wyrażenie woli. Ja mam nadzieję, szkoda, że Pana Burmistrza nie ma w tym momencie, bo w tym momencie mamy zieloną tablicę. Wszyscy są „za”. Co więc stoi na przeszkodzie, żeby te pieniądze przekazać? Na to pytanie może odpowiedzieć tylko Pan Burmistrz.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę pozwolić mi wygłosić formułę. Proszę pozwolić, że Pan Wągrowski? Tak, proszę, Panie Radny.”

Radny B. Wągrowski: „Pani Skarbnik, albo Pan Burmistrz, czy prawdą jest, że Lubawka przeznaczyła pieniądze, które miała na swoim koncie, które dostała te 500 000, na inny cel niż na szpital?”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Ja nie wiem na co Lubawka przeznaczyła. Z tego co wiem, propozycje tam padają też różne, ale uchwała jeszcze nie została podjęta w tym zakresie. Tak, jutro chyba jest Sesja Rady Miasta w tym zakresie.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Jeszcze raz przypomnę, **15 radnych** było „za”. W związku z powyższym stwierdzam, że **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LII/337/22**”- zał. Nr 3 do protokołu. „Przechodzimy do punktu ósmego porządku obrad.”

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Kamienna Góra w roku 2022.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę o przedstawienie projektu uchwały przez Kierownika Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska, Panią Magdalенę Bręskiewicz.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Szanowni Państwo na podstawie stosownych przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała co następuje:

§1. Przyjmuje program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Kamienna Góra w roku 2022 stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§2. Wykonanie uchwały powierza Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego.

Państwo zapoznaliście się z przedmiotową uchwałą, zatem bardzo proszę o przyjęcie, dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę, pytania, nie widzę, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o naciśnięcie przycisków, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? **Jednogłośnie** stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LII/338/22**”- zał. Nr 4 do protokołu. „Przechodzimy do punktu dziewiątego porządku obrad.”

9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę Panią Kierownik Wydziału Gospodarki i Nieruchomości Katarzynę Mrówkę o zaprezentowanie projektu uchwały.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Szanowni Państwo, przedstawię projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości na podstawie obowiązujących przepisów.

Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§1. Wyraża zgodę na zbycie nieruchomości zabudowanej położonej w obrębie nr 6 Miasta Kamienna Góra przy ulicy Tadeusza Kościuszki, działka nr 254/21 o powierzchni 20 metrów kwadratowych. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Projekt uchwały został przygotowany w celu sprzedaży działki zabudowanej garażem w formie bezprzetargowej dla dotychczasowego najemcy i projekt został pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie Komisje stałe.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję, czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania do projektu uchwały? Nie widzę, przechodzimy do głosowania, kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? **1 osoba „wstrzymała się”, 14 „za”**. Stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LII/339/22**- zał. nr 5 do protokołu. „Przechodzimy do punktu dziesiątego porządku obrad.”

10. Podjęcie uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości.

Przewodnicząca RM V. Majak: „ Proszę o przedstawienie projektu uchwały przez Panią Kierownik Katarzynę Mrówkę.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§1. Wyraża zgodę na zamianę nieruchomości niezabudowanych będących własnością Gminy Miejskiej Kamienna Góra położone w obrębie nr 7 Miasta Kamienna Góra, działka 216/18 o powierzchni 995 metrów kwadratowych,

działka 216/31 o powierzchni 948m² na nieruchomości niezabudowaną będącą własnością osoby fizycznej położoną w obrębie numer 7 Miasta Kamienna Góra, działka 233 o powierzchni 1333m².

§2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Projekt uchwały został przygotowany w celu zamiany nieruchomości gminnych na działki stanowiące własność osoby fizycznej, które są niezbędne, która jest niezbędna do realizacji inwestycji pod nazwą przebudowa jazu ujęcia wody z rzeki Zadrna na potrzeby funkcjonowania zbiornika wodnego zlokalizowanego na terenie Ośrodka Wypoczynku Świątecznego w Kamiennej Górze. Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie Komisje stałe.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Oj widzę, że uchwała wzbudza kontrowersje, bo już Pan Radny Jacek Bruździak chce zadać pytania.”

Radny J. Bruździak: „To nie dlatego, że aż takie kontrowersje wzbudza, ale myślałem, że inni też będą się zgłaszać. Wcale nie chciałem tak pierwszy. Natomiast, Proszę Państwa, wracamy do tej sprawy. Ja, myśmy pozytywnie ostatecznie to zaopiniowali, ale dlatego, że my nie mamy wyjścia. Natomiast podczas dyskusji nie wiem, czy Państwo pamiętacie, budżetowej, kiedy długo dyskutowaliśmy o budżecie, bo to była przeciągła dyskusja no trwała dość długo. Mówiliśmy o tym, że dosyć ryzykowne jest rozpoczynanie inwestycji wtedy, kiedy nie wszystkie działki są nasze, podkreślaliśmy to bardzo mocno. I że będziemy stali pod murem w sytuacji, w której no rozpoczniemy inwestycje, a właściciel działki będzie mógł stawiać warunki. No i teraz to się dzieje. Teraz to się dzieje, właśnie myślę, że ja wiem, że tam były trudności dosyć spore, ale też czasowo byliśmy bardzo, bardzo mocno naciskani. W tej chwili rzeczywiście nie mamy wyjścia, natomiast sprawdza się scenariusz ten, na który zwracaliśmy uwagę, miało nie być kłopotu. Kłopot jest.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy ktoś z Państwa ma jeszcze pytania? Nie widzę, przechodzimy, proszę Pan Sławomir Sławiński.”

Radny S. Sławiński: „Ja chciałem dopytać w rezultacie do tego, co Pan Jacek Bruździak powiedział. Tu, to jest zamiana działek na bardziej jakby dogodniejsze, można tak wprost powiedzieć, czy atrakcyjniejsze też właśnie usytuowanie jest. Czy istnieje możliwość, że ten nabywca dopłaci nam jeszcze jakieś pieniądze w związku z tym?”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Oczywiście, została zawarte porozumienie między Gminą Miejską Kamienna Góra, a osobą fizyczną, w której jest informacja zawarta, że zostanie wyszacowana nieruchomość, po oczywiście podjęciu uchwały przez Państwa Radnych. Przy oszacowaniu nieruchomości będzie zastosowana dopłata, jeżeli wyjdzie różnica wartości.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie ma już pytań?”

Radny J. Bruździak: „Czy ja rozumiem, że te, że to jest takie zabezpieczenie na pewno, bo to z tego co wiem, to są działki budowlane, chyba, na które zamieniono?”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Tak, to są działki budowlane pod budownictwo jednorodzinne przy ulicy Krzeszowskiej. Poniżej, przy zalewie. I szacunek będzie według współcześnie robiony, według cen osiągniętych dzisiaj na przetargach? Rzecznawca majątkowy pobiera dane z ewidencji gruntów i budynków i na tej podstawie dokonuje szacunku nieruchomości.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny, Wiesław Sobiechowski.”

Radny W. Sobiechowski: „A ja mam takie pytanie. A jak się zdarzy, to jak się zdarzyło nam na Lubawskiej, gdzie też chcieliśmy działki zamienić, bo mieliśmy tam plany budowy budynku wielorodzinnego jak każdy pamięta i wyszło na to, że człowiek miał dopłacić i nagle do zamiany nie doszło. I tutaj wrócił nam później temat na przykład, że jeżeli ten człowiek będzie musiał dopłacić i on się z tego wycofa, a tak jak tu kolega Jacek mówił, już pewne tam prace zostały wykonane. To jak będzie praktycznie z tym? To my stoimy pod, tak, pod murem i musimy się na to zgodzić, gdyż już nasze inwestycje są tam robione. I właśnie o to chodzi. Jeżeli będzie dopłata, a Pan się nie zgodzi na tą dopłatę, co wtedy?”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Proszę Państwa, na dzień dzisiejszy nie znamy wartości. Znamy wartość nieruchomości osoby fizycznej. Na Komisjach nadmieniałam, jaka to jest wartość. Na dzień dzisiejszy nie wyceniliśmy naszych nieruchomości gminnych. Pan został poinformowany, jakie do tej pory mieliśmy sprzedaży na terenie Miasta Kamienna Góra i jakie ceny są wyjściowe. I liczy się z daną kwotą.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Andrzej Grzyb.”

Radny A. Grzyb: „Nie wiadomo, która działka jest bardziej warta, musi być biegły rzeczoznawca, który wyceni na żywo i wtedy będzie wiadomo, kto będzie musiał dokładać, bo może być sytuacja odwrotna. Teraz nic nie wiemy, rzeczoznawca musi wycenić.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Proszę Państwa, obydwie te działki, czyli działki gminne oraz działki będące własnością osoby fizycznej, są to działki pod budownictwo jednorodzinne. Różnica jest tylko taka, że nasze działki są o większej powierzchni. Więc tutaj już wiemy o tym, że różnica będzie i dopłata będzie po stronie osoby fizycznej, bo raczej współczynniki będą podobne. Może będzie nie niewielka dopłata. Proszę wziąć pod uwagę, że my jako

gmina miejska jesteśmy płatnikiem VAT-u, więc do nas dojdzie też tutaj podatek VAT.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie widzę już pytań. Pan Radny Wiesław Sobiechowski, chce zadać pytanie?”

Radny W. Sobiechowski: „Nie, tylko chciałem powiedzieć, że możemy być przed taką samą sytuacją, jak byliśmy wtedy właśnie na ulicy Lubawskiej z tym, że tutaj musimy praktycznie się zamienić na te działki, bo już prowadzimy inwestycję i to praktycznie nam zależy bardziej niż tej osobie. I tutaj właśnie zanim to się wszystko zaczęło, to też mówiliśmy, że jak można robić inwestycje, nie mając prawa własności do danego terenu to tylko tyle tak.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Panie Radny, tutaj bym tylko nadmienić, że mamy prawo do dysponowania nieruchomością i na tym, pod tym kątem została rozpoczęta inwestycja. Natomiast teraz, jak wspominałam, zostało podpisane porozumienie. Jest to wstępne porozumienie dotyczące przedłożenia Państwu projektu uchwały, żebyśmy byli wiarygodni pod kątem uchwały, którą tutaj przed chwileczką przedstawiłam Państwu, że nie są to działki wskazane przez Gminę, jak tylko przez osobę fizyczną, bo było kilka propozycji dla osoby wskazywane jako nieruchomości zamienne. Państwo również wiecie o tym, że była cała procedura w sprawie wykupu tej nieruchomości, na co osoba nie wyrażała woli.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie widzę więcej pytań, kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję **15 radnych „za”**. W związku z powyższym stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i będzie nosić numer **LII/340/22” - zał. Nr 6** do protokołu. „Przechodzimy do punktu jedenastego porządku obrad.”

11. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Pana Radnego Bogdana Wągrowskiego o przedstawienie projektu uchwały.”

Przewodniczący KSWiP B. Wągrowski: „Uchwała Rady Miasta Kamienna Góra w sprawie rozpatrzenia skargi. Na podstawie odpowiednich przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwala, co następuje:

§1. Uznaje się za bezzasadną skargę przekazaną do rozpatrzenia przez Burmistrza Miasta pismem z dnia 26 stycznia 2022 rok na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamiennej Górze z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do niniejszej uchwały.

§2. Zobowiązuje się Przewodniczącą Rady Miasta Kamienna Góra do powiadomienia skarżącej o sposobie załatwienia skargi.

§3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie: W niniejszej sprawie nie sposób dopatrzeć się niezgodnego z prawem, czy niewłaściwego działania Dyrektora Szkoły Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze. Należy zwrócić uwagę, że Dyrektor Szkoły nie jest upoważniony do rozstrzygania sporów między rodzicami dziecka w zakresie wykonywania przez nich władzy rodzicielskiej. Z całokształtu dokumentów wynika, że władza rodzicielska przysługuje nadal obojgu rodzicom nieletniej. Dziecko zarówno obecnie, jak i w chwili przyjmowania do Szkoły Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze zamieszkuje wraz z ojcem faktycznie na terenie Kamiennej Góry i jest objęte obowiązkiem szkolnym. W sytuacji, gdy Zespół Szkolno-Pedagogiczny w Lubawce odmówił przyjęcia nieletniej, jej ojciec złożył wniosek o przyjęcie jej do Szkoły Podstawowej numer 1 w Kamiennej Górze. Dyrektor Szkoły Podstawowej numer 1, znając sytuację dziecka i kierując się jego dobrem, przyjął ją do swojej placówki, aby umożliwić jej realizację obowiązku szkolnego. Należy zapoznać się, zaznaczyć, że dziecko we wrześniu nie uczęszczało do żadnej szkoły. Z dostępnych dokumentów wynika, że obecnie przed Sądem Rejonowym w Trzciance toczy się będzie postępowanie w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej. W zależności od wyniku tego postępowania, będzie możliwe podejmowanie dalszych decyzji odnośnie nauki szkolnej dziecka w zależności od woli jej rodziców. Ponadto 3 lutego 2022 roku Komisja zwróciła się z pismem do skarżących o udostępnienie informacji i dokumentów w celu rzetelnego rozpatrzenia skargi. Pomimo ponownej prośby skierowanej dnia 14 lutego 2022 roku i konfliktu, kontaktu telefonicznego ze skarżącą, do dnia 4 marca 2022 roku Komisja nie otrzymała odpowiedzi na pismo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję, Panie Przewodniczący, czy Państwo macie pytania do projektu uchwały? Nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku, kto jest przeciw, kto się wstrzymał **15 głosów „za”**. Stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie **numer LII/341/22- zał. Nr 7** do protokołu. „Przechodzimy do punktu dwunastego porządku obrad.”

12. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę o przedstawienie projektu uchwały przez Przewodniczącego Komisji Skarg, wniosków i Petycji Pana Radnego Bogdana Wągrowskiego.”

Przewodniczący KSWiP B. Wągrowski: „Uchwała Rady Miasta Kamienna Góra w sprawie rozpatrzenia petycji na podstawie odpowiednich przepisów. Rada Miasta Kamienna Góra uchwała co następuje:

§1. Po zapoznaniu się ze złożoną petycją oraz wynikami przeprowadzonego przez Komisję Skarg Wniosków i Petycji postępowania nie uwzględnia jej treści.

§2. Wykonanie uchwały w zakresie zawiadomienia podmiotu z wnoszącą petycję o sposobie jej załatwienia powierza Przewodniczącej Rady

Miasta Kamienna Góra.

§3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie: Dnia 12 stycznia 2022 roku strona wniosła petycję dotyczącą podjęcia przez Radę Gminy uchwał umożliwiających podjęcie działań ratowniczych w związku z COVID 19 do Starostwa Powiatowego w Kamiennej Górze. Rada Powiatu Kamiennogórskiego uznała się za niewłaściwą do rozpatrzenia petycji i pismem z dnia 25 lutego 2022 roku przekazała ją do rozpatrzenia Radzie Miasta Kamienna Góra wraz z uchwałą numer no tam któryś, Rady Powiatu Kamiennogórskiego z dnia 22 lutego 2022 roku w sprawie rozpatrzenia petycji według właściwości. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji podczas posiedzenia w dniu 16 marca 2022 roku zapoznała się złożoną petycją oraz opinią prawną. Zgodnie z artykułem 6 ustęp 1 ustawy o Samorządzie Gminnym, do zakresu działania Gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym. Zaostrzenie ustawami, na rzecz których podmiotów przedmiot petycji odnoszący się do zakwestionowania przepisów prawa ustanowionych przez organy Administracji Centralnej, a wprowadzających stosowne ograniczenia w związku z pandemią COVID 19, pozostaje zatem poza sferą uprawnień organów Gminy, w tym Rady Miasta. Ponadto przedmiot żądania zawartego w petycji sprowadza się do zakwestionowania przepisów prawa powszechnie obowiązujących i wydanych zgodnie z istniejącymi regulacjami zarówno konstytucyjnymi. Jeżeli chodzi o katalog obowiązków w Polsce źródeł prawa, artykuł 87 Konstytucji RP. Jeśli jak i przepisami ustawowymi w szczególności w zakresie przepisów ustawy z dnia 5 grudnia 2008 o zapobieganiu i zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi z ustawy dnia 2 marca 2020 roku. O szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych innymi sytuacjami kryzysowej, jak również aktów wykonawczych wydanych w oparciu o upoważnienie zawarte w tych ustawach. Tym samym przedmiot petycji pozostaje w sprzeczności z wyżej wymienionymi przepisami, a co za tym idzie petycja nie może zostać uwzględniona. Mając na uwadze powyższe, Komisja Skarg Wniosków i Petycji jednogłośnie zdecydowała o przesłaniu Radzie Miasta, przekazaniu Radzie Miasta do opiniowania wniosku projektu uchwały z uwzględnieniem petycji.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy ma ktoś z Państwa pytania, bądź uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? **15 osób „za”** stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LII/342/22”- zał. Nr 8** do protokołu. „Przechodzimy do punktu trzynastego porządku obrad.”

13. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Lipowej w Kamiennej Górze.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę o przedstawienie projektu uchwały przez Kierownika Biura Architekta Miasta Andrzeja Omachla.”

Kierownik Biura Architekta Miasta A. Omachel: „Proszę Państwa, to jest niewielki plan przestrzenny, zaledwie 7500 m² w rejonie ulicy Lipowej i Szpitalnej, obejmuje 1 pełny kwartał urbanistyczny. W zasadzie dzisiaj w niewielkim stopniu zagospodarowany, a właściwie zajęty przez plac zabaw i skatepark z jednym budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym i z pozostałościami jednego budynku mieszkalnego jednorodzinnego. To jest plan regulujący przestrzeń w tym zakresie, dostosowujący naszą współczesną wiedzę do tego, co się na tym obszarze wydarzyło. Sama uchwała jest skonstruowana tak jak wszystkie uchwały dotyczące opracowania planu przestrzennego. Oczywiście z podstawą prawną z ustawy o samorządzie gminnym i z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Na wstępie mamy przepisy ogólne, w dalszej części uchwały przepisy szczegółowe. Ustalenia szczegółowe dla terenu objętego, jednego terenu objętego opracowaniem planistycznym i na zakończenie uchwały mamy przepisy końcowe, w których jeden z paragrafów mówi o tym, że uchwała wejdzie w życie po 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. Projekt planu przeszedł całą procedurę planistyczną jaka w takim wypadku jest wymagana i sprawdzana przez nadzór prawny Wojewody. Przy wyłożeniu projektu uchwały do publicznego wglądu nie zgłoszono żadnych uwag na temat tego opracowania. Na stałych posiedzeniach Komisji Państwo zajmowali się tym opracowaniem przestrzennym i pozytywnie jednogłośnie zaopiniowali ten dokument. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę uwagi i pytania Państwa, nie widzę. Przechodzimy do głosowania, kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? **15 osób „za”** stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer LII/343/22” zał. Nr 9 do protokołu. „Przechodzimy do czternastego punktu porządku obrad.”

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Starego Miasta w rejonie ulicy Żeromskiego i Aleja Wojska Polskiego w Kamiennej Górze.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę Pana Architekta Miasta Andrzeja Omachel o zaprezentowanie projektu uchwały.”

Kierownik Biura Architekta Miasta A. Omachel: „Proszę Państwa, podobnie jak w poprzednim wypadku, jest tutaj niewielki obszar objęty opracowaniem. W tym przypadku zastosowaliśmy inną metodologię opracowania tego dokumentu, mianowicie są to zmiany do istniejącej uchwały obejmującej obszar całego Starego Miasta, zmiany punktowe obejmujące teren między ulicą Żeromskiego, Wąską, we fragmencie Ogrodową, Wojska Polskiego i Placem Dolnej Bramy. Jak niektórzy nazywają ten plac naprzeciwko kina. W dużym uproszczeniu chodzi o dostosowanie tych warunków, które w obowiązującym dokumencie funkcjonowały w zakresie linii zabudowy, wysokości zabudowy, intensywności zabudowy do naszego zamierzenia w zakresie budowy budynku komunalnego w miejscu obiektu numer 25 przy ulicy Wojska Polskiego. Przy tej okazji musieliśmy dla tego obszaru zastosować dziś dostępne i znane regulacje, jeżeli chodzi o ochronę zabytków, jeżeli chodzi o ochronę przed powodzią, więc w tym zakresie ten jeden kwartał w całym Starym Mieście będzie dostosowany do naszej współczesnej wiedzy i warunków zewnętrznych, natomiast w pozostałym zakresie plan przestrzenny oczywiście będzie funkcjonował na dotychczasowych warunkach. Jak mówiłem, są to zmiany punktowe, do konkretnych elementów planu przestrzennego, odnoszące się, więc jest inna konstrukcja tej uchwały. Natomiast tak jak w poprzednim przypadku, sporządzona została na podstawie ustawy o planowaniu, zagospodarowaniu przestrzennym i oczywiście ustawy o Samorządzie Gminnym. To, że sam dokument jest odnoszący się do istniejącego opracowania planistycznego i odnosi się wyłącznie do zmian, nie skróciło procedury planistycznej. Ona była przeprowadzona w pełnym zakresie, bo tak nakazuje prawo, jeżeli chodzi o zmianę planu przestrzennego. Plan przestrzenny musi być zmieniony, bądź opracowany wyłącznie w trybie, w jakim został sporządzony. Również w tym przypadku zapoznali się Państwo z tym projektem planu na posiedzeniach wszystkich Komisji i wszystkie Komisje zajęły stanowisko pozytywne jednogłośnie, dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Czy macie Państwo pytania, bądź uwagi? Nie widzę, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. 15 osób "za" stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LII/344/22**”- zał. Nr 10 do protokołu. ”Przechodzimy do piętnastego punktu porządku obrad. Dziękuję.”

15. Interpelacje i zapytania.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Interpelacje i zapytania, czy ktoś z Państwa Radnych chce złożyć interpelację? Pan Radny Andrzej Grzyb.”

Radny A. Grzyb: „Dziękuję bardzo. Zapytania dotyczą zapisów w budżetach naszego Miasta na rok 2021 i 2022 środków finansowych na remonty budynków komunalnych. W budżecie Miasta na rok 2021 przeznaczono kwotę 1 500 000 złotych na modernizację substancji mieszkaniowej Gminy Miejskiej. Do wymienionej

kwoty załączony był protokół Sesji, który zawierał adresy budynków, które miały być wyremontowane w roku 2021 jeden i do których przypisane zostały fundusze na te renowacje. Według informacji przekazanej Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Rady Miasta przez Prezesa Spółki Mieszkaniowej w miesiącu lutym bieżącego roku wynika, że zaplanowanej kwoty 1 500 000 złotych na remonty konkretnych budynków mieszkalnych zarządzanych przez Spółkę wykorzystano w roku 2021 jedynie około 150 000 złotych. To jest 10% środków zaplanowanych. Planowane na rok 2021 remonty budynków dotyczyły głównie tych, które były w najgorszym stanie technicznym, w których stwierdzono zagrożenia budowlane, a na które nałożone zostały nakazy remontów przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. W uchwale budżetowej Rady Miasta, która została podjęta 29 grudnia 2021 nie zagwarantowano środków finansowych na dokończenie niewykonanych potrzeb remontowych w nieruchomościach zaplanowanych na rok 2021. Niewykonanie to około 90% planu. W uchwale budżetowej naszej Gminy na rok 2022 zapisano natomiast środki pieniężne w wysokości 1 700 000 złotych na nowe zadania związane z utrzymaniem komunalnych zasobów mieszkaniowych. w planie wydatków inwestycyjnych na rok 2022 umieszczono inwestycje po nazwą Modernizacja substancji mieszkaniowej z opracowaniem dokumentacji projektowych. Remonty modernizacyjne obejmować mają tylko 6 budynków położonych przy ulicach Papieża Jana Pawła II 3 budynki, Kościuszki 1 budynek, Ptasiej 1 budynek, Karola Miarki 1 budynek. Pytania, co się stało z niewykorzystaną przez Spółkę Mieszkaniową kwotą w wysokości około 1 350 000 złotych. Plan na 2021, która zgodnie z uchwałą budżetową Rady miasta przeznaczona była na remonty określonych w załączniku do niniejszej uchwały miejskich budynków. Dlaczego Spółka Mieszkaniowa, mając przyznane przez Radę Miasta środki finansowe na przedmiotowe remonty ich nie wykonała? Kiedy nie zrealizowane przez Spółkę planowane remonty budynków na 2021 będą przeprowadzone? Należy zaznaczyć, że większość prac koniecznych do wykonania w tych obiektach budowlanych, to nakazy Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Nie zadbano o to, żeby przesunąć niewykonane zadania na rok 2022, ponieważ nie zapisano w budżecie na to żadnych środków. Jakie kryteria zadecydowały o wytypowaniu do remontów i modernizacji w roku 2022 sześciu budynków, których nie ma na liście z roku 2021, za kwotę 1 700 000 złotych? Co niniejsze modernizacje mają obejmować? Jakie są zakresy prac budowlanych i czy sporządzono stosowne kosztorysy inwestorskie? Czy remonty modernizacyjne wynikają z decyzji nadzoru budowlanego? Z jakich artykułów prawa budowlanego bierze się konieczność wykonania dokumentacji projektowych na te inwestycje? Ile te projekty mają kosztować?”- **zał. Nr 11** do protokołu. „Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy ktoś jeszcze z Państwa? Proszę, Pani Regina Komorowska.”

Radna R. Komorowska: „Ja mam 2 interpelacje. Pierwsza w sprawie remontu dachu budynku w całości komunalnego przy ulicy Staszica 20. W roku 2019 Komisja

Mieszkaniowa wraz ze mną była na wizji tego budynku. Zobaczyliśmy tam dziurawy dach, jedną toaletę na parterze dla całego budynku wielopiętrowego, dla wszystkich mieszkańców zamieszkujących w tym budynku i nieutwardzone wejście do tego budynku. Sprawa była nagłaśniana przeze mnie i Komisję wielokrotnie. Zapytanie. W związku z powyższym i złożonymi przeze mnie wnioskami w 2019 roku, kieruję zapytanie, kiedy będzie to zrealizowane? I druga interpelacja w sprawie kanalizacji ulicy Wiejskiej. Pytam, kiedy zostaną zakończone działania zmierzające do likwidacji zbiorników bezodpływowych przy ulicy Wiejskiej? Sprawa kanalizacji tej ulicy była wiele razy poruszana przez moją osobę. Ulica Wiejska jest specyficzną ulicą, gdyż jej nawierzchnia ulega szybkiej degradacji i również osuwa się w stronę rzeki Bóbr. Pytam również z tego powodu, gdyż Zarząd Powiatu uzależnia większe prace remontowe tej ulicy od zakończenia prac związanych z kanalizacją. Z tego co wiem, mieszkańcy ulicy Wiejskiej byli wczoraj, w poniedziałek w Powiecie i tam cały czas się używa takiego argumentu: nie ma kanalizacji, nic nie zrobimy. Jest tam osuwisko, zrobiła się dziura, coraz to większa i jest problem”- **zał. Nr 12** do protokołu. „Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ktoś z Państwa ma jeszcze?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja mam pytanie, czy można łączyć te tematy? Kanalizacji i remontu drogi? Można, aha, to myślę, że badania z tym, z dotacją też można łączyć.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, jesteśmy w punktach interpelacji i zapytania, więc każdy Radny ma możliwość złożenia interpelacji, zapytania zgodnie ze swoim punktem widzenia i chęcią uzyskania odpowiedzi od Pana Burmistrza. Czy są jeszcze jakieś interpelacje, zapytania? Nie widzę, przechodzimy do punktu szesnastego porządku obrad.”

16. Wnioski.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę, ktoś z Państwa? Ja mam wniosek, Panie Burmistrzu. Wnoszę o zobowiązanie Prezesa TBS do naprawy powierzchni drogi ulicy Broniewskiego, to jest ten ciąg jezdny i również jest to ciągiem komunikacyjnym mieszkańców od ulicy, od w zasadzie... tak, do mostu i tutaj prezentuję zdjęcia jak wyglądają, jak wygląda nawierzchnia tejże drogi. Wielokrotnie Pani Radna Kurnyta pytała o nawierzchnię. Proszę mi powiedzieć, Panie Burmistrzu, jeżeli źle pamiętam, z tego co pamiętam, Pan mówił, że została naprawiona. Niestety, wygląda to w ten sposób. Ta nawierzchnia jest pełno dziur, po deszczu w ogóle nie można przejść. A już nawet idąc bokiem nie można przejść, bo samochody rozjeżdżają kałużę i każdy jest brudny. Także tutaj prezentuję, jak wyglądają obecnie dziurki w tejże, w tejże drodze. Były takie informacje. To jest mój wniosek. Bardzo proszę, Pan Jacek Bruździak.”

Radny J. Bruździak: „Panie Burmistrzu, wnioskuję, aby Pan dzisiaj na Sesji zajął stanowisko wobec propozycji przebiegu linii kolejowej, które to stanowi, znaczy może, który to przebieg wstrząsnął wieloma mieszkańcami, a nie jest to jeszcze wiedza powszechna. Ja sam się dowiaduję o tych sprawach na bieżąco, Pan tak lapidarnie zdążył powiedzieć o tym, że czeka nas ho, ho wielka przebudowa. Ja bym chciał wiedzieć, czy Pan uważa, że to dobrze, czy źle. I czy korzyści płynące z faktu, że przestaniemy być wykluczeni komunikacyjnie, chociaż w sytuacji, kiedy kończymy budowę S3, kończy się budowę S3, mówienie o takiej miejscowości, że jest wykluczona komunikacyjnie, to jest zdecydowanie na wyrost. Czy korzyści z tego nie są minimalne w stosunku do kosztów społecznych, jakie poniesiemy. Dlaczego proszę o zajęcie tego stanowiska dzisiaj 5-tego ma się odbyć spotkanie w tej sprawie. Szczerze mówiąc, i mieszkańcy, ja osobiście też chciałbym wiedzieć, jakie jest Pana stanowisko w tej sprawie.”

Powyższe wnioski stanowią **załącznik Nr 13** do protokołu.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna Danuta Kurnyta.”

Radna D. Kurnyta: „Panie Burmistrzu ja, jak co Sesję, chciałam dopytać, czy zostały już, został już ogłoszony ponowny przetarg na dokumentację ulicy Lipowej?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie jesteśmy jeszcze w sprawach różnych, to są wnioski. Dobrze.”

17. Sprawy różne.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Andrzej Grzyb.”

Radny A. Grzyb: „Jeszcze mam jedno pytanie do Pana Burmistrza. Niedawno jeden ze wspólników Spółki Sanikom, to jest Gmina Boguszów Gorce ogłosiła przetarg na świadczenie usługi polegającej na odbiorze odpadów komunalnych z jej terenu. Okres świadczenia usługi określono na 3 lata. Przetarg został rozstrzygnięty i została wybrana oferta innej firmy niż Sanikom. Wybrano ofertę firmy PHU Komunalnik. Oferta Sanikomowi nie wygrała, ponieważ była wyższa od firmy konkurencyjnej o około 1 000 000 złotych. Na Sesji październikowej w minionym roku pytałem Pana Burmistrza, dlaczego został ogłoszony przetarg na wywóz śmieci z naszego Miasta z terminem realizacji usługi jedynie na 6 miesięcy. Przy tak ustawionym przetargu wiadomym przecież było, że wygra dotychczasowy usługodawca, to jest Sanikom. Było oczywistym, że konkurencyjna firma nie złoży oferty na świadczenie tej usługi, ponieważ musiałaby zakupić pojemniki, by wyposażyć w nieobsługiwany teren. Pojemniki te nie zamortyzowałyby się w ciągu 6 miesięcy, więc usługa byłaby dla konkurencyjnej firmy nieopłacalna. I też tak się stało. Jak przewidywałem, że do przetargu przystąpiła tylko 1 wiadoma firma, która złożyła ofertę i przetarg wygrała.

To jest Sanikom. Panie Burmistrzu, czy nadal Pan planuje zawarcie tak zwanej umowy in-house z innymi gminami, w której to umowie stawki za odbiór i wywożenie odpadów na wysypisko w Lubawce z Gmin objętych umową in-house będą dla każdej gminy jednakowe. Zauważam, że podstawowym kosztem odbioru odpadów to koszt transportu śmieci na wysypisko. Koszt transportu z naszego Miasta na wysypisko jest najniższy ze wszystkich Gmin współwłaścicieli Sanikom, i taka umowa byłaby dla mieszkańców naszego Miasta niekorzystna, ponieważ Miasto nasze dotowałoby inne Gminy. Tak zresztą było w przypadku ostatniej umowy in-house, która wygasła w minionym roku, którą zawarło 5 Gmin, łącznie z naszą. Panie Burmistrzu, ostatniego czerwca bieżącego roku, wygasa obecna umowa na wywóz odpadów z naszego Miasta przez Sanikom. Co Pan zamierza?"

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję, Pan Radny Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Panie Burmistrzu, chciałbym wyjaśnić jedną sprawę. Chodzi mi o dokumentację na ulicę Zieloną i Nadrzeczną. Na Komisji dostajemy odpowiedź, że brak pieniędzy powstrzymuje nas przed zrobieniem dokumentacji. Natomiast w mediach czytam, że nie jest robiona Zielona i Nadrzeczna, bo nie ma wykonawcy. No to wreszcie jak jest? Nie ma wykonawcy, czy nie ma po prostu nie ma, nie ma tej... Kolejna rzecz, kolejny raz przypomnę, jeżdżę codziennie ulicą Jana Papieża II i wstyd mi. Dalej mi wstyd. Rozmawiałem z Panią Magdą, jest pani Magda tutaj, te płotki albo ściągamy, nie róbmy sobie wstydu, przecież to miała być sztandarowa ulica, wygląda to strasznie, te połamane płotki to naprawdę, no. Wstyd. Naprawdę wstyd dla nas. Nie wiem, czy tak ciężko jest przez tyle miesięcy podjąć jakąś decyzję. Kolejna rzecz, chciałbym się dowiedzieć, jak zostało podzielone te 25 000, co przyznaliśmy uchwałą Rady Miasta dla działkowców. Czy dostał? Jedne działki dostały, czy to zostało podzielone? Kolejna rzecz, zastanawia mnie i może Pan, no mówił Pan, że Pan się spotykał z przedsiębiorcami. Czy nasz rynek jest w stanie wchłonąć tyle Pań z Ukrainy, bo tak jak Pan powiedział, wszystko pięknie, Panowie są potrzebni. A co z tymi kobietami? No i się one mają się usamodzielniać, w jakimś tam czasie, no są potrzebne dla nich stworzyć, stworzenie warunków pracy. Kolejna rzecz, dzisiaj podjęliśmy uchwałę w sprawie tych 800 000 dla Szpitala. Panie Burmistrzu, chciałbym się dowiedzieć od Pana, w jakim czasie jesteśmy w stanie to załatwić? Bo to z tego co wiemy, Szpitalowi się pali, mają jakieś tam ostatnie urządzenie w hurtowni, chcieliby to kupić. Niestety bez naszego ruchu nie mogą tego zrobić. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Przepraszam Radnego Wiesława Sobiechowskiego, on się zgłaszał i później Pan Bogdan Murawski.”

Radny W. Sobiechowski: „Ja chciałbym się odnieść, bo tutaj kolega Andrzej Grzyb miał interpelację. Ja te pytania i o tej sprawie, o której dzisiaj właśnie interpelację miał kolega, mówiłem miesiąc temu. Do dnia dzisiejszego nie dostałem odpowiedzi, gdzie reszta pieniędzy właśnie z niewykonanych zadań, jeśli chodzi o remonty, na

które była wydana decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Poruszałem też właśnie sprawę tam remontów budynków, które były wytypowane i trochę jestem zszokowany, bo na Antonówce 11 był budynek wytypowany, też była Komisja, pamiętamy pod koniec roku tam i była mowa, że zrobi się odwodnienie tego budynku. Do dzisiaj nie zrobiło się żadnego odwodnienia, tłumaczył mi wtedy Pan Kierownik ze Spółki Mieszkaniowej, że będzie robiony kapitalny remont całego budynku, łącznie z dachem, gdzie w planach nie widać tego, żeby w tym roku miało być to robione i ubolewam nad tym, że my wrzucamy coś do planu, nie jest to realizowane i nagle na następny rok już nie znajduje się to w planie. Cudownym jakimś sposobem chyba zostało to jakoś zrobione, że nie musimy tego ponawiać. Teraz następna sprawa odnośnie, kolega tutaj czytał o pracy między Sesjami, kolega właśnie Wiceprzewodniczący, i to tak zabrzmiało, jakby to Komisja złożyła wniosek o zorganizowanie takiej, utworzenie Komisji do spraw restrukturyzacji Spółki Mieszkaniowej. Bo tak, żeśmy to odnieśli, nie? Bo jakie wnioski złożyła Komisja? Oczywiście Komisja złożyła wniosek, ale żeby podać skład, jaki jest w tej Komisji Restrukturyzacji Spółki Mieszkaniowej zadania i cele. Ubolewam na tym, że my się o takich sprawach dowiadujemy albo z mediów, albo osób postronnych. Aha, boli mnie to tym bardziej, że jesteśmy Komisją Resortową i jak zwykle zostajemy pomijani w tej kwestii i później nam się wypomina pewne rzeczy. I najgorsze to jest, że pracownicy na spotkaniu z Panem Prezesem usłyszeli, że restrukturyzacja i może jeżeli dojdzie nawet do likwidacji Spółki, oczywiście to takie są doniesienia zasłyszane, bo nie byliśmy na tym oczywiście, nie, to jest wina Radnych. Tak. Proszę Państwa, to jest wina Radnych, bo nie daliśmy bez przetargu utrzymanie zieleni, cmentarza i utrzymanie zimowego dróg. No Proszę Państwa, no nie możemy warunkować tego, że ktoś mówi, że tego nie daliśmy bez przetargu. W związku z tym należy Spółkę zlikwidować. Spółka jak wiemy, nie została utworzona w takim celu, żeby akurat tymi sprawami się zajmować, bo podstawowym jej zadaniem to jest to, co robiła do tej pory, a tamte, czyli utrzymanie zimowe i te inne prace, to było tylko dodatkowe tak jakby źródło ich dochodów. No i należało chyba by tak postępować, żeby być konkurencyjnym, a nie w ten sposób, że jak to nasza Spółka, no to możemy nawet wziąć za daną pracę 50% czy 70% więcej, no bo to tak Miasto musi utrzymywać i tak. To chyba nie tędy droga i trzeba przyznać, że oczywiście mamy zastrzeżenia do Spółki bardzo duże, ale to chyba nie jest wina, na przykład zwykłych pracowników, że ich się nie kieruje jakoś do pracy, nie nadzoruje się ich pracy. Ja raczej bym to upatrywał w kierownictwie Spółki, żeby to jakoś dopilnować. Panie Burmistrzu, mam nadzieję, że jednak zaczniemy ze sobą rozmawiać, w taki sposób, żebyśmy nie byli zaskakiwani, bo mnie też pracownicy zaczepili i nagle mówią o restrukturyzacji spółki. Naprawdę jest to nie za bardzo przyjemne, no bo ja im tłumaczę, że nic nie wiem, a oni się zwracają, że my kombinujemy, bo praktycznie to jest wszystko nasza wina. Także na przyszłość prosiłbym, że jednak, żebyśmy byli informowani o takim czymś, a nie zaskakiwania, zwłaszcza, że tak tu każda Komisja odpowiada za coś to, żebyśmy jednak wiedzieli. I kiedyś dostałem takie pismo od Pana Sekretarza, który mnie informował w piśmie, że Komisja nie ma, nie jest w kompetencjach Komisji zajmowanie się glifosatem, gdyż to nie my powinniśmy to

nie resortowa. To szkoda, że tutaj wiedząc, że jest resortowa, jakoś nie zaproszono nas do rozmów, albo nie poinformowano chociaż. No i powiem szczerze, że jak się dowiedziałem jaki jest skład tej Komisji Restrukturyzacyjnej, no to troszeczkę jestem zdziwiony. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Bogdan Murawski.”

Radny B. Murawski: „Panie Burmistrzu, jeżeli się mylę z datą, to proszę mnie poprawić. 8 kwietnia być, nastąpić rozstrzygnięcie wniosków na temat przyjęcia dzieci do żłobka i przedszkola. Czy ma Pan jakąś wiedzę na ten temat i ile jest wniosków rozpatrzonych pozytywnie? I negatywnie? Czy starczy dla wszystkich chętnych? A to moje pytanie wiąże się z tym, co tutaj dzisiaj było mocno naciskane. Zatrudnienie naszych przyjaciółek z Ukrainy Przecież oni, te dzieci też będą musieli gdzieś zostawić. Czy mianowicie w przedszkolu czy żłobku, w zależności od tego wieku. Czy ma Pan już może jakąś w głowie strategię, jak to zrobić? Może by Pan uchylił jakąś rąbka tajemnicy dla Radnych? Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Który z Panów, Pan Wiesław, czy Pan? Pan Wiesiek Sobiechowski?”

Radny W. Sobiechowski: „Ja zapomniałem taką ważną rzecz, Panie Burmistrzu, jak wiemy, mamy mieszkanie na Placu Wolności 16, które stoi już ładnych co najmniej 5 lat, jak nie lepiej. To może byśmy, rzeczywiście teraz mówimy wszędzie, że nie mamy mieszkań, nie mamy gdzie przyjąć nawet tych osób z Ukrainy, można tam przygotować. Komisja wielokrotnie też brała dawała wniosek, żeby zrobić mieszkanie chronione tam. Także bardzo przykre jest to, że mieszkanie stoi od wielu, wielu lat puste. Jeszcze ma ogrzewanie tam, jakby nie było, za które Gmina płaci, miejskie. No i szkoda, bo jak wiemy, coś jak stoi puste i nie jest użytkowane, to tylko niszczeje. No i nie wiem czy stać Miasto, żeby tak piękne mieszkanie, a przypomnę, że tam jest grubo ponad 100 metrów, czyli tam 120 albo 130 metrów jest mieszkanie, żeby stało tak długo. No i jak później mieszkańcom tłumaczyć, no słuchajcie, nie ma mieszkań, a tu stoi takie piękne. Także prosiłbym, żeby jednak. A, oczywiście Panie Burmistrzu, na usprawiedliwienie to jest to, że nie możemy sprzedać jego przez 5 lat, no bo były tam zaangażowane środki unijne. No ale mieszkanie chronione, bądź w inny sposób je wykorzystać, byłoby chyba wskazane. Dziękuję bardzo.”

Z-ca Burmistrza P. Fryc: „Znaczy, ja ad vocem, my złożyliśmy wniosek do Urzędu, żeby tam zrobić to mieszkanie chronione, ale ze względu na to, że to jest na pierwszym piętrze, zostało to odrzucone, pomimo że moglibyśmy tam zainstalować jakieś schodolazy. Czy tego typu rzeczy. Także to nie jest tak, że nic nie robimy, tylko, że składamy wniosek, no, ale. Ja Panu mówię, to co Województwo nam odpowiedziało, tak czy tam tak...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Wcześniej zgłaszał się Pan ad vocem. Proszę.”

Radny J. Jarosz: „Panie Burmistrzu. To nie musi być schodolaz, my kiedyś tutaj mieliśmy pokaz, ale nie, dam Panu prosty przykład. Pokaz tych takich wózków specjalnych i 1 taki jest piętro wyżej, jak Pan wie, jest zwykły, można kupić takie elektryczne z tej firmy i to są wózki, to znaczy to nie jest schodolaz taki do końca, gdzie siedmioletnie dziecko jest w stanie prowadzić taki wózek z góry na dół i nic się nie stanie, ten wózek nie zjedzie, nie ucieknie i to jest bardzo alternatywna sprawa do schodolazów.”

Z-ca Burmistrza P. Fryc: „Tak jak powiedziałem, to nie chodziło o to, czy my tam zapewnimy dostęp w jakikolwiek sposób, tylko po prostu, ogólnie zostało to mieszkanie odrzucone i tyle.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny, Sławomir Sławiński.”

Radny S. Sławiński: „Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, ja chciałbym tutaj bardziej przyziemną kwestię poruszyć, którą zresztą już poruszałem na Sesjach, które były wcześniej w tamtym roku, które się odbywały w tamtym roku. Chodzi mi o porządek na terenie Zalewu Kamienna Góra. Byłem 27 marca równo w południe, w południe, czyli w niedzielę w południe na terenie Zalewu. Znowu w newralgicznych miejscach jest naprawdę strasznie brudno, zaśmiecone po libacjach, po zabawach z soboty na niedzielę. No mam nadzieję, że no mamy, czy stać nas na, jakby na zainwestowanie w toalety za 225 000, stać nas na inne rzeczy, które jakby nie świadczą też o estetyce Miasta, a tutaj naprawdę powinniśmy się nad tym tematem pokłonić. I no myślę, że te 200-300 złotych stać nas, żeby dodać jakiemuś pracownikowi, który by przyszedł w niedzielę z samego rana, posprzątał, żeby ludzi, mieszkańców, którzy chodzą na spacer w niedzielę akurat no nie kuło to w oczy. Myślę, że też turyści, którzy przyjeżdżają, to też odpowiedni jakby już sobie wyrabiają temat, na temat Miasta, także myślę, że warto nad tym tematem się pokłonić. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Jerzy Basta, później Pan Łukasz Sławiński.”

Radny J. Basta: „Panie Burmistrzu, kontynuując wypowiedź Pana Sławińskiego, to nie jest tak, rozmawiałem, oczywiście byłem również w niedzielę na Zalewie, widziałem, jak powiedzmy to w cudzysłowie rynek, jest to umieszczone na Facebooku, jak wyglądała ławka. Najsmutniejsze jest to, że 5 metrów od tej ławki, sam sprawdziłem, stały 3 pojemniki, 3 kosze, które były puste. Szanowni Państwo i to nie jest Panie Radny tak, że tam ktoś musi przyjąć. Cały zespół, który jest w dyspozycji Pana Króla, w poniedziałek już musi czyścić Zalew. To nie jest tak, że to jest jedna ławka, newralgiczny punkt. Obejdzimy, pofatygowałem się, miałem wnuczkę, pofatygowałem się, obszedłem cały Zalew, w każdym, w każdym, w każdym miejscu. To nie jest tak, że to jedna grupa, tych grup już jest tyle. W związku z tym, że mieszkam tam, gdzie mieszkam, siłą rzeczy widzę, jak młodzież

idzie, nikt nie idzie bez piwa, nikt nie idzie bez butelki. Oni tak spędzają ten czas, ale kochani, jeżeli my sami nie zwrócimy uwagi, wszyscy przychodzą, to nie są ludzie z innego miasta i tam nie wiem, ile by było sprzątających, to niestety sobota, niedziela, do poniedziałku, tak ten Zalew nasz wygląda. Nie wiem co zrobić, monitoring, czy może właśnie służby, jak Policja, może, by tam były częste kontrole, bo tego nie jesteśmy w stanie wyplenić w inny sposób. Dziękuję.”

Radny S. Sławiński: „Ja, jeśli mogę od vocem Pani Przewodnicząca, rzeczywiście zgadzam się. Natomiast, jeżeli nie jesteśmy w stanie wpłynąć na młodzież, to myślę, że tam naprawdę nie ma dużo pracy. Przejście takiego Zalewu i posprzątanie tych newralgicznych miejsc. Pan mówi, że to nie są newralgiczne miejsca, ale tak naprawdę ja również obszedłem ten Zalew i to nie było 10, 15 ławek. Góra 2, 3 ławki przy plaży i główna aleja nad Zalewem. Myślę, że godzina, dwie to jest góra na posprzątanie tego terenu więc myślę, że tą sprawę jesteśmy, jak nie jesteśmy w stanie wpłynąć na młodzież, to po prostu posprzątamy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Łukasz Sławiński, później Pani Iwona Szczerbaty.”

Radny Ł. Sławiński: „Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, ja chciałbym zwrócić jeszcze jedno, też na jedną rzecz uwagę. Mianowicie w lutym bieżącego roku udzieliliśmy zamówienia Spółce Mieszkaniowej w zakresie bieżącego utrzymania obiektów zieleni miejskiej, a także obiektów rekreacyjnych zarówno w okresie letnim, jak i zimowym. No niestety, tutaj w tym zakresie stan tych obiektów na terenie naszego Miasta tutaj budzi moje duże wątpliwości. Między innymi mówię tutaj o parku zlokalizowanym na skrzyżowaniu ulic Krzeszowska, Księcia Bolka, gdzie między innymi nie są do tej pory zgrabione liście jeszcze z sezonu jesiennego ubiegłego roku. W ostatnim okresie przecież mieliśmy kilka tygodni słonecznych, więc można byłoby te liście w jakiś sposób już zgrażyć i przygotować te tereny traw na ten okres wiosenny. Podobnie wyglądają te pasy zieleni w ciągu ulicy Księcia Bolka. Tutaj kolega też, Pan Radny Janusz Jarosz wspomniał o sztandarowej inwestycji, o przebudowę, przebudowie ulicy Jana Pawła II. Natomiast no tutaj też te części zieleni miejskiej, no też nie są sprzątane. Tam są też pozostawione pety, które nie są do tej pory sprzątnięte. Te kwestie trawników, chyba bodajże w okolicach Urzędu Skarbowego, one najlepiej wyglądają, pozostałe są widać zaniedbane. Nie wiem, czy te trawniki w ogóle nie były podlewane w tym okresie tych nawet ostatnich kilku tygodni, żeby to jakoś przygotować do okresu wegetacji? No z jednej strony przypominamy mieszkańcom o ciężących na nich obowiązkach w zakresie prawidłowego utrzymania chodników przylegających do posiadanych nieruchomości. A z drugiej strony w jakiś sposób, no nie potrafimy z mobilizować naszej Spółki Miejskiej, z którą mamy zawartą umowę już w drodze nawet zamówienia publicznego. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Iwona Szczerbaty.”

Radna I. Szczerbaty: „Ja tutaj przyłączam, chciałam tylko powiedzieć, podrzucić ten sam temat, który kolega właśnie, bo Góra Parkowa też jest w tragicznym stanie zaniedbania, liście zalegają od jesieni i po prostu wygląda to fatalnie. Natomiast tutaj odnośnie zatrudnienia osób w niedzielę to takie mam trochę wątpliwości. No jednak niedziela jest dniem wolnym od pracy, a dodatkowe patrole no to jak będą jeździć do Kowar z tymi mieszkańcami zatrzymanymi, no to wydaje mi się, że nie ma możliwości dodatkowych patroli wprowadzenia.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Który z Panów? Pan Wiesław Sobiechowski.”

Radny W. Sobiechowski: „No właśnie, jak koleżanka mówi o tych dodatkowych patrolach, bo Pan Burmistrz też wspomniał, że jak rozmawiał z Komendantem, to właśnie poruszana była sprawa tych patroli oraz no badań krwi w Szpitalu. No i właśnie, te patrole to sami z siebie Policja by uruchomiła, czy to patrole są te dodatkowe, za które miasto ma zapłacić? Także dobrze, jakbyśmy wiedzieli to.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Jeszcze także ad vocem zaśmieconych miejsc na Targowisku, naprawdę jest bardzo miejsce zaśmiecone. Chodzi mi o tą drogę taką, która należy też do Miasta. Śmieci są jeszcze, nie wiem czy sprzed 2 lat, dziękuję.”

(niewyraźne)

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, czy ktoś z Państwa jeszcze ma sprawy różne? Ja jeszcze chciałam tutaj zająć Pana, żeby Pan odpowiedział. Pierwsze, to kiedy zostaną usunięte bariery ochronne na chodniku tutaj pod Ratuszem, w związku z obiecanyremontem, a tych z tego, co Pan powiedział, to te Atyki nie wymagają takiego remontu. Jest to centralne miejsce Miasta. Tak? Ratusz jest tym obiektem zabytkowym, który, którym się powinniśmy chwalić, a miejsce powinno być udostępnione dla pieszych. I druga sprawa czy istnieje, bo mówił Pan o ewentualnym kursie języka polskiego dla osób z Ukrainy. To, czy istniałaby taka możliwość, żeby dzieci i młodzież Ukraińska mogła korzystać z takich kursów? I czy uczestniczyć w takich kursach mogłyby osoby chodzące do szkół w Kamiennej Górze, nie tylko mieszkające na terenie Kamiennej Góry? I to jest mój gorący apel, ponieważ to jest główna bariera uczestniczenia między innymi zajęciach i uspołecznienia tychże osób, tychże dzieci, żeby te osoby mogły skorzystać z takiego kursu języka polskiego. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś sprawy różne? To Panie Burmistrzu, bardzo proszę, zapraszam do udzielenia odpowiedzi.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Już odpowiadam Państwu, ta kwestia, którą Pan Radny Grzyb podnosi, łącznie z Panem Radnym Sobiechowskim. Pozwolę sobie wyjaśnić, jednak po Sesji, to faktycznie po raz któryś pada to pytanie i tu będę potrzebował pomocy i Pani Skarbnik i Pana Prezesa. Przyznam, że to uciekło jest

złożone na piśmie teraz i będziemy na te pytania odpowiadać. Nie chciałbym teraz wprowadzić Państwa w błąd. Teraz, od czego się zaczęło? Od Pani, od Pani Radnej Komorowskiej. Chodzi o toaletę w budynku na Staszica? Jedna toaleta. Który numer budynku? 20, plus dach. Proszę Państwa, no to zgłaszamy to oczywiście. Zgłaszamy Administratorowi, zobaczymy co powie, jak tam podejdzie do tego tematu, jakie koszty. W tej chwili uważam tyle że, że trzeba to zrobić, bo sprawa jest, natomiast nie powiem, że to zrobimy pojutrze, pojutrze. Tak?”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Chciałem powiedzieć, że Staszica 20 już jest wyłoniony wykonawca. Zgłosiły się 3 firmy na ten dach, także to będzie zrobione.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „No to widzicie Państwo, nawet ja nie wiedziałem o tym, że już jest wykonawca na dach. Natomiast co się, co z toaletą jeszcze trzeba wyjaśnić. Teraz Pani Przewodnicząca, zobowiązać TBS do naprawy drogi, oczywiście już teraz na piśmie wystąpimy, bo takie rozmowy kulturalne, towarzyskie, na razie nie przynoszą efektu. Faktycznie tam trochę TBS tę drogę poprawił i to pani Magda Bręskiewicz potwierdzi, bo była też i robiła te zdjęcia. Ma trochę... No i...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ponieważ Państwo się tak włączacie, to pozwolicie, że ja Panu Burmistrzowi wyjaśnię. Wyraźnie zdjęcia przedstawiają stan nawierzchni, nie ma nawet żadnego kamienia, byliśmy chodziliśmy po informacji Pana, że zostało zrobione. Owszem... Odcinek półmetrowy został zaklejony, ale nie wiem czy to zrobił Pan Prezes, czy to na przykład właściciel Pagazu zrobił, bo tam niedaleko ma swój skład. Także w ogóle ta droga nie została zrobiona, nie została Panie Burmistrzu.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Więc będziemy, będziemy, będziemy wzywać Pana Prezesa do aktywności. Na pewno wystosujemy pismo stosowne, Pani Magdo, proszę przygotować to pismo i mam nadzieję, że Prezes się odniesie. Jutro jest u mnie Pan Prezes, więc jeszcze raz będę nalegał, żeby dokonał tam, żeby wykonał ten remont. No w takim w takim zakresie, żeby można było korzystać z tej drogi, to jest to jest rzecz niezbędna. Teraz patrzę po kolei, to Pan Radny Bruździak, bardzo duży temat, żebym ja się teraz odniósł do koncepcji tej linii i powiedział, czy korzyści przeważają nad stratami. Tak mówiąc umownie, nad kosztami. Proszę Państwa, naprawdę temat jest tak szeroki, że można by dzisiaj nawet 15 godzin o tym mówić i korzystając z pomocy Pana Architekta, który też był w czasie tych konsultacji obecny i powiem w ten sposób, że głębokie zmiany, już mówiłem to w informacji swojej, głębokie zmiany będą dotyczyły układu drogowo-kolejowego. Tak sobie powiedzmy. Natomiast substancja mieszkaniowa nie ucierpi. Fakt, że w projekcie są propozycje odcięcia niektórych ulic od centrum Miasta, są takie propozycje, spowoduje, że trzeba będzie wybudować zupełnie nowe drogi w Kamiennej Górze. No i to jest rzecz, którą my widzimy dzisiaj. My jako przedstawiciele, ja jako szef Samorządu, a jednocześnie mieszkaniowiec i Urzędnicy ze mną się tutaj zgodzą i Państwo Radni, którzy byli na prezentacji, zapewne także, my tę koncepcję

uważamy za niekorzystną dla nas, niekorzystną dla nas w sensie tej właśnie dużej ingerencji. A tutaj w zasadzie nie ma kontrpropozycji. Jest nasza kontrpropozycja, nasza propozycja, nasza nazwijmy ją Samorządowa, która prosi Państwa, jest jeszcze analizowana przez projektantów. Ona zakłada ominięcie Miasta szerokim łukiem i poprowadzenie tej linii przez Górę, którą, Panie Andrzeju? A Kurczą i tam jest konieczność wtedy wybudowania tunelu, Proszę Państwa i później ten, z tego tunelu wyjście na obecną linię, na nieczynną linię by było z tego tunelu dobrze pamiętam, Panie Andrzeju? Nieczynną linię kolejową? Tam na ścieżkę, czy z tego tunelu by wyszedł na linię do Lubawki? Z tego tunelu przez końcówkę Przedwojowa do linii kolejowej podstawowej relacji Lubawka - Kamienna Góra. Tak i wtedy uniknęlibyśmy tych głębokich zmian w mieście, natomiast gdybyśmy patrzyli pod kątem również tym, o którym mówił Pan Radny, czyli wykluczenia komunikacyjnego, to oczywiście komunikacyjnie już nie będziemy wykluczeni, gdy będziemy mieli S3, natomiast no doskonale się wzmocni nasza konkurencyjność w różnych zakresach turystycznym, gospodarczym. Jak zwał tak zwał, gdy będzie również, proszę Państwa, kolej. Kolej jest środkiem, który no po prostu zaczyna być w tej chwili w Europie niezwykle, niezwykle akcentowanym. Kolej musi przejąć dużą część transportu kołowego, drogowego, wobec tego my byśmy na tym, jako Miasto, summa summarum zyskali, takie jest moje zdanie, gdy mowa o tym, czy koszty są wyższe, czy od korzyści. Summa summarum korzyści powinny być wyższe, natomiast będzie nam ciężko się przyzwyczaić do tego, że przez dłuższy czas miasto będzie rozkopane. Przepraszam, jeżeli nasza wersja nie zostanie uwzględniona, nasza Samorządowa. I teraz powiem tylko tyle, że Państwo projektanci, firma projektująca ma do 5-teg policzyć nam koszty obu tych wariantów. Koszty, ja zobowiązałem ich na tym spotkaniu, żeby nam policzyli po prostu i żebyśmy mogli zobaczyć, jak duże są różnice w tych kosztach między naszym wariantem Samorządowym, który było nie było, wydłuża przebieg tego łącznika o około 2 kilometrów. A tym wariantem, który proponuje dzisiaj projektant i będziemy mieli sądzę tę informację do 5 kwietnia. Natomiast na ile ona będzie, proszę Państwa, rzetelna? No nie odpowiem Państwu teraz na to, widząc, że projektanci są bardziej ukierunkowani na tę koncepcję, która spowoduje przebudowę, o której już Państwu wspomniałem. Na tę koncepcję, która narusza na przykład naszą ścieżkę rowerową dzisiaj.”

Radny J. Bruździak: „Panie Burmistrzu, ale jeżeli narusza ścieżkę rowerową, to ja rozumiem, że takie inwestycja jak Wrzosowa, też będzie naruszona.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Nie, nie Wrzosowa, nie tam zupełnie, nie, nie, nie, to, to, to nie naprawdę musielibyśmy usiąść do map, ale Wrzosowa.”

Radny J. Bruździak: „Bliskość, jednak, bliskość tej działki atrakcyjne, które tam są, wszystkie właściwie, ta cała Dzielnica Willowa w tym momencie przez ten łącznik będzie, zdecydowanie straci na atrakcyjności. A i wydaje mi się, że to, czego Pan był takim entuzjastą, a był Pan entuzjastą tego właśnie rozwiązania, żebyśmy, skoro już tak jest, to spróbujmy ten wariant z tą odnogą forsować. Czy ten... ta odnoga nie

zrobi nam większych szkód niż korzyści? Ja się nad tym bardzo mocno zastanawiam, bo tak się mówi. Nie, nie jak się mieszka w centrum Miasta, natomiast jeżeli dotyczy to dzielnic, w których to, to będzie przebiegało, a tych dzielnic będzie kilka w sumie, no to w tym momencie jest to bardzo mocne uderzenie w mieszkańców i inwestorów. To są naprawdę tereny atrakcyjne dla naszych mieszkańców. Wszystko wokół ulicy Wrzosowej, gdzie budujemy drogę. Przecież tam te działki nie są jeszcze zasiedlone.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Więc jeszcze raz Panie Radny, Wrzosowa nie ucierpi nawet w tym wariantcie dzisiaj preferowanym przez projektantów to jest raz. Dwa, ja nigdy nie byłem entuzjastą tego rozwiązania. Ja byłem entuzjastą skomunikowania Kamiennej Góry, odbudowy dworca, przeniesienia linii z załadunkiem kamienia, przepraszam bocznicy, bo linii nie przeniesiemy poza Kamienną Górę i uratowania kolejnego zabytku, to jestem entuzjastą. Jestem również entuzjastą połączenia Kamienna Góra, Wrocław, Warszawa, Olsztyn, bo takie też będą jeździły pociągi przez Kamienną Górę, konkretnie z Jeleniej Góry, czy ze Szklarskiej Poręby. Więc jestem entuzjastą, ale zdając sobie sprawę z tego jak dla wielu osób może to być dokuczliwe, zwłaszcza tych, którzy będą mieszkali w pobliżu ścieżki, obecnej ścieżki, a później w pobliżu tej nowej linii. Staramy się przekonać projektantów do tego drugiego wariantu, ale proszę Państwa, trzeba sobie jasno powiedzieć, to jest takiego typu inwestycja, że ktoś może narysować kreskę przez środek miasta i my nie będziemy mogli wiele zrobić. Dlatego musimy różnymi metodami, często takimi nieformalnymi, poza oficjalnym stolikiem spotkań, zabiegać o to, żeby ten, ta inwestycja nie spowodowała ogromnych strat w naszych, w naszej infrastrukturze.”

Radny J. Bruździak: „Ale może warto, może warto czasami jednak twardo pseudo konsultacje nazwać pseudo konsultacjami? Bo ktoś nam pokazuje 3 kreski i daje taki iluzoryczny wybór, wybierzcie 3, 1 z 3 kresek i tak z góry wie, którą kreskę wybierze, a potem my zgłaszamy propozycje obejścia i tak dalej racjonalnego, stwierdzają, że nie i policzą nam koszty, o ile to będzie droższe od wariantu, który sami zaproponowali, a jednocześnie nie liczą się z żadnymi kosztami. Kiedy mówimy o globalnym przebiegu trasy, to jest mowa, że koszty nie grają roli.

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Tak.”

Radny J. Bruździak: „No to, no to w takim razie, kiedy one grają rolę?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „To nie są do mnie pytania, Panie Radny.”

Radny J. Bruździak: „Nie, tylko chodziłoby mi, bo pamiętam, że nie mogliśmy wypracować jednolitego stanowiska z Gminą. Pan nawet w pewnym momencie, że tak powiem, trochę się odcinał od ich stanowiska, które negowało w ogóle przebieg.

Tymczasem, być może jednak ostre postawienie sprawy też jest w pewnym momencie ważne, żeby wskazać, jakiej grupy to dotyczy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Państwa...”

Radny J. Bruździak: „Ja zresztą tę dyskusję, to ja wiem, że możemy dyskutować, ale chcę zachęcić mieszkańców, którzy nas oglądają do tego, żeby się sprawą zainteresowali, żeby 5-tego być i rozmawiać, bo moim zdaniem, w dużej mierze to są pseudo konsultacje, to jest dyktat, to jest po prostu dyktat. Stawianie kresek nawet na tych mapach, które były udostępniane, to nie można było się zorientować bez wysiłku, przez co to tak naprawdę przebiega, bo i skala i brak zaznaczenia pewnych obiektów na tym uniemożliwiają ludziom skonfrontowanie tego, jaka infrastruktura zostanie tutaj dotknięta. Także ja uważam, namawiam, Drodzy Mieszkańcy, zainteresować się proszę tą sprawą, bo nasze pieniądze społeczne, które wydaliśmy na chociażby na ścieżkę, z której wszyscy jesteśmy dumni, nagle ktoś uważa, że to jest nieważne. Przecież to taki drobiazg w obliczu tego wszystkiego, to się nie liczy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radna E. Seweryniak-Bijak: „Ja tutaj jeszcze się chciałam odnieść, że żadne budynki nie zostaną zniszczone. Jak to możliwe, skoro na przykład teren kolejowy, czyli nawet tam nie może być drzewa wnoszą tutaj 20 metrów od skrajnej osi torów i jest tak zwana strefa ochronna, która wynosi 10 metrów, gdzie nie może być budynek, w którym nawet nie jest przeznaczony na pobyt ludzi, tak, bo inne przepisy to tak gdyby mówią o tym. I tutaj, moim zdaniem, na ulicy Lubawskiej jest pełno budynków, które są wręcz bardzo blisko tej ścieżki rowerowej i nie tylko na ulicy mojej, tak, Lubawskiej, ale także na ulicy Jeleniogórskiej są też bardzo blisko te budynki. Tutaj, moim zdaniem, będą burzone te budynki, nie tylko moim zdaniem, ponieważ no mówię tak jak mówię, teren kolejowy to jest tam, nie może być nic, nawet drzewa.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Proszę Państwa, oczywiście. Pani Radna tu ma rację jest, są strefy, są przepisy, jest ochrona. Natomiast jeśli ja dobrze pamiętam, proszę mnie sprostować Pani Magdo, czy Panie Andrzeju, że projektanci przekazali nam, że będzie ewentualnie 1, 2 budynki będą burzone.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Tam również informacje, że pełen wykaz nieruchomości, które zostaną narażone na tę inwestycję, zostanie przedstawiony również do 5 kwietnia. Natomiast jeżeli chodzi o te przepisy, no myślę, że projektanci wiedzą, co projektują. My naprawdę zabiegaliśmy tutaj jako Samorząd o to, żeby wyznaczyć tę alternatywną, alternatywny wariant, który nie będzie obciążeniem dla nas, dla mieszkańców...(niewyraźne) Dokładnie przedstawiony w załączniku graficznym będzie ten przebieg, dokładnie pokazany... (niewyraźne). Mieszkańcy będą mieli

możliwość jak gdyby zdiagnozowania, w którym dokładnie miejscu, w jakim obszarze w jakim budynku.”

Radna E. Seweryniak-Bijak: „Które ulice jeszcze mają być zamknięte, bo słyszałam o ulicy Lubawskiej, którą na której ma nie być w ogóle przejazdu i ma być to, jak gdyby dojazd od ulicy Staszica, nawet sobie tego nie wyobrażam powiem szczerze. Dlatego...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, mogę? Mogę? Proszę Państwa, tutaj ten ciąg komunikacyjny ma być też umieszczony na wiaduktach. Mają być ściany oporowe. Tak naprawdę Kamienna Góra...”

Radny J. Bruździak: „To przyjemność mieszkać pod wiaduktem, naprawdę.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie, pod wiaduktem nie będzie nikt mieszkał, bo z tego, co pamiętam, to pytaliśmy co z zabudowaniami, które znajdują się pod wiaduktem. To te zabudowania mają zniknąć, ale tych zabudowań Panie Andrzeju, chyba, o ile pamiętam, było je wskazane, tak? Pod wiaduktem, tak? Tu w rejonie. Proszę Państwa, po to są właśnie, po to jest to spotkanie, żeby pójść, żeby dokładnie zapoznać i żeby te pytania tam zadawać. I też mój apel do mieszkańców, żeby mieszkańcy poszli, a nie tak jak był, było pierwsze spotkanie na ulicy Lubawskiej, gdzie było, jakby nie Radni i Urzędnicy, to na palcach dwóch rąk można było policzyć osoby, które są zainteresowane. To naprawdę chodzi o miejsce zamieszkania poszczególnych osób. To, że na przykład na 3 piętrze będą widzieć w oknach okna pociągu przejeżdżającego.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „To może Pan Andrzej jeszcze? Do tej dyskusji Pan Andrzej wniesie świeży powiew, proszę bardzo.”

Kierownik Biura Architekta Miasta A. Omachel: „Nie wiem, czy powiew będzie świeży, ale proszę Państwa, chyba nie bardzo sobie wszyscy zdajemy sprawę z tego, co pociągnęła, jakie skutki pociągnęłaby za sobą taka inwestycja w przypadku jej realizacji przez miasto. Ja szybciotko powiem w skrócie, ze względu na profil, ukształtowanie przejazdu kolejowego przez ulicę Lubawską, nie będzie przejazdu przez ulicę Lubawską. Przejazd przez ulicę Jeleniogórską ma być dwupoziomowy, czyli ruch drogowy ma być poprowadzony pod linią kolejową. Przejazd w ciągu ulicy Jedwabnej ma być zamknięty. Bez wskazania zamiennika. Przejazd w rejonie ulicy Bohaterów Getta Towarowej ma być jedynym przejazdem na tereny przemysłowe miasta. Przejazdy w rejonie ulicy Jesionowej ma być wykonany jako dwupoziomowy z ruchem kołowym pod linią kolejową. Z punktu widzenia miasta są to ogromne konsekwencje takich inwestycji. Natomiast proszę Państwa, w poniedziałek odbyła się powiedzmy telekonferencja z udziałem Państwa projektantów. W różnym zakresie pokazano nam różne warianty, inwestycje zamienne w zamiast ulicy Lubawskiej. Na przykład, poprowadzony nowym śladem, w ogóle drogi wymieniające ten ruch. Droga

rowerowa ma być, miałyby być również poprowadzona zupełnie nowym śladem. Odcięta zostałaby ulica Wiejska i na tę ulicę sprowadzono by ruch drogowy zupełnie nowym śladem, więc z punktu widzenia miasta są to bardzo daleko idące inwestycje, aczkolwiek w takich przypadkach niewiele odbiegające od tego, jakie rozwiązania stosuje się na świecie. Z takim rozmachem inwestycje trudno sobie dzisiaj wyobrazić. Ale ja chciałbym zwrócić uwagę na inną rzecz. W poniedziałek odbyła się taka rozmowa, na której pokazano nam te przebiegi. Natomiast do dnia dzisiejszego nie dostaliśmy na ten temat żadnych materiałów. Przesłane wcześniej, w ubiegłym tygodniu, znacząco różnią się od tych, które widzieliśmy w poniedziałek, więc odnoszę wrażenie, że te konsultacje są na bieżąco uzupełniane, dodawane rozwiązania techniczne, a my do tej pory w zasadzie nie wiemy na czym stoimy, jak to miałyby wyglądać? Jeżeli chodzi o ten wariant samorządowy, przeprowadzono analizę, z której główny wniosek jest taki, że nie udałoby się sprowadzić z poziomu powiedzmy nad Czadrowem, do poziomu obecnej linii kolejowej relacji Lubawka, Kamienna Góra, nie udałoby się sprowadzić ruchu kolejowego na poziomie, w sensie ze spadkiem, który jest dopuszczany przepisami technicznymi. Jedyne rozwiązanie, które wchodziłoby w grę na maksymalnym spadku to są 2 tunele kolejowe po drodze. Stąd wysokie koszty, jak nam powiedziano, przygotowania takiego rozwiązania, ale docelowych rozwiązań, jeszcze raz powtórzę, my nie widzimy do dzisiaj. A konsultacje już we wtorek. Poproszono nas również o odniesienie się do tych wariantów, czy do tych rozwiązań, które zostały zaproponowane jeszcze przed konsultacjami. A my, dziś jest środa, jutro czwartek, a my dziś jeszcze nie wiemy do czego mamy się odnieść. Dlatego, Proszę Państwa, dyskusja tutaj, kiedy nie widzimy, co jest proponowane, w jakim zakresie, nieco mija się z celem i w ślad za tymi głosami, które już się pojawiały, zapraszalibyśmy Państwa Mieszkańców, Państwa Radnych na te konsultacje. Może coś więcej będziemy mogli się dowiedzieć i zobaczyć.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radna E. Seweryniak-Bijak: „Znacząco tak jeszcze chciałabym się spytać, jaką mamy gwarancję, że na pewno będziemy z tego dworca naszego jechali do Warszawy czy do Olsztyna, ponieważ z tego co wiem, to nam będą tylko tak, jak gdyby zrujnują nam miasto. Ogólnie rzecz biorąc. A my nie będziemy mieli nawet tego, tej komunikacji z Warszawą, bo to też nie jest 100% pewne.”

Kierownik Biura Architekta Miasta A. Omachel: „Jeśli można, Proszę Państwa, żadnych gwarancji chyba dzisiaj nikt na ten temat nie da. Natomiast w odniesieniu do tego, o czym Pani wcześniej mówiła, ja przypominam, że droga rowerowa jest poprowadzona na terenie kolejowym. W związku z tym to jest stan istniejący i w tym kontekście, żaden obiekt nie będzie musiał być wyburzony.”

Radna E. Seweryniak-Bijak: „Tylko, że tam jest projektowana prędkość 160 km/h, a to jednak tor klasy pierwszej i też jest inna, także na pewno będą zmieniać...”

Kierownik Biura Architekta Miasta A. Omachel: „Nie, Proszę Panią, w obrębie miasta prędkość podróżna to będzie 60 km/h, a więc nie odbiega od tego, co mogło funkcjonować do tej pory. Ale to są, to są rozwiązania czy szczegóły techniczne, my nie wiemy, nie wiemy, jeszcze raz podkreślę, z czym mamy do czynienia.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Proszę Państwa, ja bym proponował zakończyć ten wątek i zaapelować inaczej, inaczej powiem. Będziemy mieli okazję zaprotestować dużo wcześniej i to nie w sprawie kolei, a w sprawie S3. Tak jak mówiłem Państwu dzisiejsze spotkanie pokazuje, że będziemy mieli tutaj niedługo ogromny ruch i wtedy pierwszy protest i to na pewno zdecydowany protest mieszkańców pokaże, jaką mamy siłę i co możemy zrobić, żeby nam władze czy wojewódzkie, czy centralne załatwiły temat obwodnicy Kamiennej Góry. Ten temat jest ciągle niezłatwiony. I dzisiaj rozmawiałem po raz kolejny z Panią Dyrektorem Oddziału Dyrekcji Generalnej Dróg. I dowiedziałem się, że proszę pukać wyżej, wyżej. Wobec tego ma być Minister na otwarciu tego odcinka do Lubawki i zobaczymy, czy ewentualnie uzyskamy jakiegokolwiek deklaracje w tej sprawie, bo tym się różni, tym się różni sprawa kolei od S3 i obwodnicy Kamiennej Góry, że ktoś projektując CPK pomyślał o połączeniu takich miast jak nasze, więc stąd jest ten łącznik. A ktoś kto projektował S3, nawet nie pomyślał, jak będą żyli mieszkańcy ulicy Wałbrzyskiej, Legnickiej, prawda? I kilku innych narażonych no i Ptaszkowa oczywiście, narażonych na ten ogromny ruch kołowy. Także będzie okazja do protestów. Natomiast no będziemy, my na pewno będziemy zabiegać o ten wariant samorządowy. My będziemy zabiegać o ten wariant samorządowy, ale na samym końcu zdecyduje ktoś daleko, daleko od Kamiennej Góry. O tym, jak to wszystko będzie wyglądało. Także Proszę Państwa, ja przechodzę do następnych tematów. Przetarg Lipowa. Znowu się nie zgłosiła żadna firma na wykonanie tej dokumentacji będziemy ponawiać. Teraz Pan Radny Grzyb pytał o przetarg dotyczący odbioru odpadów. Otóż faktycznie zrobiliśmy na pół roku po to, żeby wejść w in-house, żeby wejść w in-house, bo tak wynikało z różnych obliczeń i była taka wola wspólników, że duża grupa wspólników wejdzie właśnie w ten in-house. To, co zrobił Boguszów-wyłamął się. Wyłamął się i przejęła tam obsługę tego zadania tej Gminy przejęła ich własna spółka za cenę bardzo, bardzo bym powiedział konkurencyjną, co nie oznacza, że ta cena się utrzyma przez czas dłuższy. No, jeżeli się otrzyma, to będę gratulował Pani Burmistrz Boguszowa.”

Radny B. Wągrowski: „Panie Burmistrzu.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Przepraszam, zgłasza się Bogdan Wągrowski w sprawach właśnie tej, co Pan powiedział.”

Radny B. Wągrowski: „Tak, Panie Burmistrzu, akurat w tym momencie nasuwa się takie pytanie. Spółka Sanikom zrobiła inwestycję w Boguszowie-Gorcach na składowanie odpadów na ponad 1 000 000 złotych i teraz jeżeli Sanikom zrobił, co

z tym placem, teraz jest? Czy przejmie to ten nowy właściciel, czy jak? No bo wydaliśmy pieniądze, Sanikom wydał pieniądze na... ani na inwestycje. Ta inwestycja poszła z ogólnej puli naszych mieszkańców też, nie? I teraz co z tym tematem trzeba będzie zrobić? Jak to będzie wyglądało?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „To znaczy Panie Radny, rozmawiałem z Prezesem na ten temat, tam będzie działał też PSZOK i on zostaje, tak jak działa do tej pory, tak zostaje, natomiast pozostałe sprzęty, które są ruchome zostaną zabrane. Gdy chodzi o pracowników, pracownicy mają być zagospodarowani na innym terenie działania Sanikom, także te nakłady poniesione, one się nie zmarnują. Natomiast czy w przyszłości dojdzie do przekazania tych nakładów, tej bazy komuś innemu, tego jeszcze nie mogę, nie mogę powiedzieć. Teraz czy planujemy ten in-house? To już mówiłem. Tak jest kilka gmin zainteresowanych tym in-housem. Trwają przygotowania do tego. Na kolejnym zgromadzeniu wspólników ja będę apelował o to, żeby się trzymali naszych ustaleń, żeby się nie wyłamywali, zwłaszcza tak duzi udziałowcy jak Boguszów. To jest duży dostawca odpadów, no oczywiście one trafią tutaj do naszego, do naszego zakładu w Lubawce. Natomiast sam odbiór już będzie, no zmniejszy przychody Saniomu, to trzeba sobie jasno powiedzieć i to dużą kwotę. Ale tutaj Boguszów zadziałał według własnych swoich wyliczeń i według swoich planów, zupełnie nie reagując na to, że były zupełnie inne plany naszych wspólników.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, przed następnym pytaniem, Pan Wiesław.”

Radny W. Sobiechowski: „Burmistrzu, in-house tak jak tu kolega mówił, to jest korzystny. Ja się dziwię, że gminy, które są daleko oddalone od miejsca składowiska, czyli od Lubawki, to są zadowolone i one są za tym, bo jak kiedyś liczyliśmy to w Kamiennej Górze, wtedy pamiętacie ja liczyłem, to wychodziło, że 40% albo 43% wszystkich kosztów to były koszty transportu i u nas tutaj do Lubawki z 10 kilometrów. Ale mieliśmy gminy oddalone 90 kilometrów i, 90, i nikt mi nie powie, że koszt był taki sam. To jak u nas na przykład, przypuśćmy transport kosztował 100 złotych, to nikt nie czarujmy się, jak niechby kosztował nawet 7 razy więcej, to jest 700 złotych i wtedy ogólna kwota do całych śmieci to ma się nie da jak u nas na przykład 43%, tylko u nich wyjdzie no z 90% to wyjdą koszty transportu, jak nie lepiej. nie może być tak, że praktycznie in-house, ja powiem szczerze, jakbyśmy mieli oddawać, no nie wiem gdzie, za Jelenią Górę śmieci, ja bym miał płacić tyle przypuśćmy co tamci, co na miejscu mają niską cenę, to bym był za, dlatego nie dziwny się, że samorzady, które są dalej oddalone, chcą tego. A tutaj Boguszów się wyłamał. No bo jak zobaczył, że może taniej mieć, no to się wyłamał, bo może też doszedł do wniosku, że dlatego on ma finansować gminy, które mieszkają dalej. I tutaj też stwierdzenie, tak jak Boguś powiedział, wsadzili 1 000 000 i teraz no plac będzie, nie przepadnie. No dobra, ale 1 000 000 przepadł, bo na razie nic się nie robi. Wcześniej pamiętacie jak był Prezes, jeszcze stary Prezes jak był Sanikom, to

kolega Grzyb podnosił też, że przyjęli tam w Lwówku czy gdzieś i tam byli, przecież też zadłużone to było, zrujnowane i też musieli to wszystko tam robić i inwestować. I wiecie, jak my przejmujemy coś takiego, inwestujemy, to wiadomo, że później podraża jednak koszt odpadów. No i czy ciągle będziemy mieszkańcom tłumaczyć, że tak, tak, bo idą ceny. No dobra, teraz paliwo poszło do góry mocno, to co my mamy znowu to koszt transportu wyjdzie jeszcze większy. To jak u nas wyjdzie większy, to wyobraźcie sobie co będzie z gminami, które są oddalone o a może i więcej. To niesamowite koszty będą.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Dziękuję, Proszę Państwa, proponuję w tej sprawie poprosić Pana Prezesa Sanikom, niech policzy, niech przekaże jak wygląda sprawa tych kosztów, o których mówi Pan Radny. Natomiast chciałem zwrócić Państwa uwagę, że ten in-house powoduje między innymi to, że od dłuższego czasu, mimo tej sytuacji, o której Pan wspomniał, czyli dużego wzrostu cen paliwa, nie rozmawiamy o podwyżce opłat za odpady. Nie rozmawiamy, bo chciałbym, chciałbym tę cenę utrzymać. O to też chodzi, Panie Radny. Summa summarum o to też chodzi, bo tutaj Pan Radny Sobiechowski o tym mówił, że my mamy coś mieszkańcom mówić, gdy kwestie, gdy rosną ceny.”

Radny W. Sobiechowski: „Panie Burmistrzu, tylko weźmy to tak sprecyzujmy, bo dlaczego koszty nie poszły? Bo Pan Prezes Sanikom nagle dał wiadomość, że znalazł tańszą firmę, które tam zagospodarowuje te odpady. Czy coś w tym desień. Ale weźmy pod uwagę, że oni sami spowodowali, że cena składowania odpadów poszła do góry, bo tak jak wtedy mówiłem, żadnych innych wytycznych rządu czy skądkolwiek nie było, a oni za to, że na przykład dzisiaj składowali tonę, przypuśćmy, ja teraz nie pamiętam, tylko strzelę kwotę, że składowali odpady, płacili 100 złotych, ale wymyślili sobie, a wiecie po co 100 złotych. Weźmiemy tylko sobie, policzymy 200 złotych. Bo to z niczego wtedy nie było i liczyli sobie 200 złotych.”

Radny A. Grzyb: „Sanikom przynosił straty. Bez uzasadnienia podnosili sobie ceny na wysypisku ...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, bardzo proszę do mikrofonu.”

Radny A. Grzyb: „Podniesiono na o ile pamiętam, 460zł, 7-krotnie. To jakie to jest uzasadnienie? Tyle ile brakowało i to jest monopolista. W związku z tym wszyscy muszą się do tego dostosować. A ten in-house jakkolwiek by z gminami nie był, to dla nas będzie niekorzystny, bo my mamy na naprawdę najmniejszą odległość do wysypiska, a to będzie zawsze średnia z tych wszystkich. Dziękuję.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Jak mówiłem, proszę Państwa, poprosimy Pana Prezesa, poprosimy o wyliczenia tych kosztów transportu, będziemy, będziemy o tym dyskutować. Ja nie mówię, że wiem wszystko na ten temat, chociaż naprawdę starałem się wejść w temat śmieci intensywnie, zwłaszcza rok temu i 2, kiedy trzeba

było dokonać zmian w Sanikomie. To dzisiaj, że Sanikom jest na plusie, Panie Radny, to nie tylko kwestia taka, że sobie podniósł ceny. To między innymi właśnie to, że znalazł tańszych odbiorców tego odpadu. To między innymi reorganizację, to między innymi oddanie nowej linii tej do sortowania. To jest szukanie też nowych odbiorców i tak dalej i tak dalej, więc no możemy dyskutować o każdej z tych spraw godzinami, ale ja na razie chciałem tylko Państwu przekazać, że chciałbym, żebyśmy poszli w ten in-house, skoro tak się też umówiliśmy. Co jeszcze za tym przemawia? Przemawia to za tym, że jesteśmy największym udziałowcem w tej firmie. Nasze udziały tam z 20-kilku procent spadły do niecałych 18%, ale dalej jesteśmy największym udziałowcem. Jesteśmy też drugim dostawcą śmieci, czy mówiąc naukowo, odpadów po Jaworze dla tego naszego własnego systemu. I teraz proszę sobie wyobrazić, że my wychodzimy, bierzemy, ogłaszamy przetarg, przychodzi konkurencyjna firma. Być może przez rok będzie taniej. A co sądzicie, Państwo będzie po roku, czy po dwóch? Będzie drożej. Nie sądzę, żeby było taniej. Sanikom naprawdę ma doświadczenie w tych sprawach, ma sprzęt, ma ludzi. Ja bym powiedział, tak chciałbym sobie życzyć takiej sytuacji w innych różnych firmach, jaką teraz ma Sanikom, chciałbym sobie życzyć takiej sytuacji i chciałbym sobie życzyć takich wyników, jakie ma Sanikom. Jeżeli będzie robił nadal takie wyniki, jakie robi, jakie się prognozuje, to możemy liczyć na to, że nie będziemy mieli właśnie wzrostu cen i to mnie z punktu widzenia Burmistrza satysfakcjonuje. I myślę, że mieszkańców też. I to jest zadanie, które Prezes doskonale w tej chwili wypełnia.”

Radny A. Grzyb: „I jeszcze chciałem jedno przypomnieć. Pan Prezes Sanikomowi był na naszej Sesji w miesiącu, o ile pamiętam, listopadzie. I złożyłem na jego ręce szereg pytań dotyczących działalności Sanikomowi. Do tej pory nie dostałem odpowiedzi.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Zapisane, Panie Radny, ja rozmawiam z Prezesem na bieżąco, zapisuję sobie Pan Grzyb informacja Sanikomowi. Dobra, mogę dalej, proszę Państwa, czy nie chcecie już?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę dalej.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Pan Przewodniczący powiedział, chce... Pan Przewodniczący zmęczony? Ja też jestem zmęczony, ale postaram, postaram się skrócić. Pan Radny Jarosz, czy brak dokumentacji na Zieloną i Nadrzeczną, czy brak pieniędzy? Tak sobie zanotowałem. Otóż brak dokumentacji, w sensie chętnych na dokumentację, powtarzamy. Płatki na Jana Pawła.”

Radny J. Jarosz: „Nam podano, że jest brak pieniędzy, że będzie robiona dokumentacja, jak będą pieniądze.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Źle podano, Panie Przewodniczący, pieniądze są.”

Radny J. Jarosz: „No ale Panie Burmistrzu, dlatego się pytam.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Dlatego wyjaśniam. Dlatego wyjaśniam, ogłaszamy, Proszę Państwa, no i tam mamy to, co mówimy, tam mamy te kolizje w terenie, w drogach. Wobec tego znów patent, czy co my mamy zrobić, jaką tam mamy zrobić drogę 6-metrową, kiedy tam jest do wody 0,5 metra? No ja nie bardzo wiem, jak mamy tam. (niewyraźne) Panie Radny, ja powiedziałem, że wszystkie wszystkie drogi w mieście zrobię. Wszystkie drogi zrobię w mieście. Myślałem, że w tej kadencji, ale niestety przeciągnę to na drugą ale zrobię wszystkie. I tak się umówmy, ja nawet chcę od Powiatu wziąć drogę, powiedzmy Waryńskiego. I zrobić ją, no, ale to zostawmy, teraz płotki na Jana Pawła, wykonawca wie, 2 razy wzywany. Rozmawiamy, Pani Magda rozmawia z Kierownikami, ja rozmawiam z Prezesem. Mieli przedstawić nową koncepcję ochrony tych miejsc zielonych i nie przedstawili do dzisiaj, nie przedstawili. Wobec tego zbieramy te płotki, Pani Magdo, bardzo proszę, my zbieramy i zawozimy wykonawcy, a wykonawcy obciążamy zebraniem tych płotków.”

Radny J. Jarosz: „Ja miałem iść dzisiaj pozbierać, przywieźć na Sesję. No ale, ale wie Pan co, nie tak szczerze mówiąc, jeśli się jeździ Papieża, to widać, że te parkingi naprawdę są źle wyprofilowane. Ja nie jestem fachowcem, ale starczy popatrzeć jak samochody tam parkują. Większość tych płotków jest zniszczona przez to, że te samochody nie mają jak zaparkować.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Tak, dlatego padł postulat i uważam godny rozważenia Panie Kierownik, żeby zrobić tam parkowanie skośne. Skośne na tym dużym parkingu na tym, gdzie jest to miejsce też dla niepełnosprawnych, żeby z jednej strony można było tylko.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tam nie ma w ogóle problemu z parkowaniem, Panie Burmistrzu. Mieszkańcy...”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Nie tylko Pan Radny Jarosz mówi, że są problemy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie tylko. Panie Burmistrzu, ponieważ to jest mój rejon. Ja bardzo się cieszę, że wszyscy dbacie o mój rejon, bo jest mocniejszy w tym wypadku. A ja muszę. Panie Burmistrzu, no Pan już powiedział, że wszystkie drogi Pan wyremontuje. Oby Pan zdążył przed CPK, ale jeżeli chodzi o płotki, to przede wszystkim tam, gdzie samochody wjeżdżają, gdzie są drogi wjazdowe, to przede wszystkim ci, którzy są właścicielami tych samochodów, powinni się zastanowić, czy mają lusterka i do czego te lusterka służą. To się nie mieszczą w wjechaniu. Tak? Ja nie jestem kierowcą niestety i na tym się nie znam, ale myślę, że oczy to mają wszyscy i mogą popatrzeć jak wjeżdżają. Natomiast faktycznie wygląda bardzo źle,

Pani Magdo, jeszcze do tego ogródeczka dołoży tutaj ulicę przy bankomacie przy Banku Zachodnim. Tam to już jest w ogóle. Ja nie wiem, tu widzicie Papieża, ale tamtej, tamtego miejsca nie widzicie. Tam dopiero są pięknie, tak, płotki, ja wiem, wjechane do środka, wciśnięte do środka, także bardzo proszę jeżeli o płotkach to o wszystkich. A Panie Burmistrzu, jeżeli chodzi, już czas na poważnie, ten parking, o którym Pan mówi pod 22, 23, 25, naprawdę mieszkańcy się już nauczyli, tu apel Pana Jarosza chyba sobie wzięli do serca, bo parkują odpowiednio, nie wystają, a jak wystają, to nie będą mieć samochodu, bo drugi im zniszczy. Dziękuję bardzo.”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca nie można mówić tak, że jak to nie będą mieli, no po prostu no jest nie tak. No, no.

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Mamy ten problem.”

Radny J. Jarosz: „No jest nie tak jest nie tak.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Mamy to załatwić i to do świąt. Ściągamy. A czy będzie zabezpieczenie do świąt? Tego nie wiem, ale na pewno to ściągamy i zobaczymy co się będzie działo po ściągnięciu, czy. Proszę? I w którym roku? Wiecie co...(niewyraźne) Święto Trzech Króli, odpowiada? Odpowiada? No, no to także do tego czasu się na pewno wyrobimy. Teraz proszę Państwa, dotacja 25 000 na działki, jeszcze nie została podzielona, bo chyba jeszcze nie wpłynęły wnioski od ogrodów działkowych. Także nie wiem nic o dzieleniu, w jakim czasie jesteśmy w stanie przekazać dotację dla Szpitala? Pyta Pan Radny Jarosz, błyskawicznie. Jak tylko Szpital dogada się z Komendą Powiatową Policji, następnego, następnego dnia wnoszę projekt uchwały. To jest odpowiedź na pytanie Pana.”

Radny W. Sobiechowski: „Panie Burmistrzu, szkoda, że nie warunkowaliśmy tak, jak z budżetu miasta dawaliśmy pieniądze dla TBS-u. I to z budżetu miasta, żeśmy szukali te pieniądze, a tutaj takie warunkowanie. No to. Nie za bardzo. Uważam, że, że, ale uważam, że troszeczkę nie za bardzo się stawiamy.”

Radny J. Bruździak: „Panie Burmistrzu, była wola Rady. 15:0, no to idzie ruch kolizyjny.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ale ja się podpisuję pod wolą Rady. No, co Państwo, chcecie mi przypisać? Ja się podpisuję.”

Radny J. Bruździak: „Idzie Pan na kolizję.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja się podpisuję pod wolą Rady, no teraz lekarze i Pani Dyrektor, Prezes Szpitala podpiszą się pod umową i wszystko gra. Jaki to jest? Jaki to jest projekt ten problem?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie, Panie Burmistrzu, chciałam przypomnieć, że Szpital, my nie jesteśmy organem prowadzącym Szpital, ani nie jesteśmy organem prowadzącym dla policji. To są organy, które są w gestii Starostwa, więc Starostwo powinno się dogadywać. A my nie mamy chyba, że ktoś z Państwa ma i Pan Burmistrz ma, nie mamy takiej siły sprawczej i nawet nie możemy mieć, bo wielokrotnie tutaj było mówione, że my nie mamy prawa ingerować, finansować nie swoje placówki, jeżeli chodzi o takie zadania. Też było, nie pamiętam, czy w tej Kadencji czy poprzedniej, już przekazywaliśmy pieniądze również do Policji. Także Panie Burmistrzu, mój apel, żeby Pan się pochylił nad problemem i wysłuchał woli Rady.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Proszę Państwa, proszę.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Iwona Szczerbaty, bardzo proszę, bardzo proszę, są tak zwane mikrofony i ja udzielam głosu Pani Iwona Szczerbaty.”

Radna I. Szczerbaty: „Dziękuję bardzo, ja tylko chciałam króciutko, że może możemy jako Rada, zawsze możemy do Pana Starosty wystąpić jeszcze i poprosić, żeby do Szpitala, jednak ze Szpitalem, z Zarządem porozmawiał na ten temat, bo słuchajcie. No jednak to jest wstyd. Po prostu wstyd, że jednostki nie potrafią ze sobą współpracować. Policja jest też jednostką Powiatową. A jak się, przepraszam, jak się Policja, nie Powiatowa, Ela, gdzie ty pracujesz, gdzie ty mieszkasz? Ale no, to słuchaj.”

Radny J. Bruździak: „Ja myślę jednak, że ściślejszy związek ma Rada Miasta i Burmistrz, a tu się nie możemy dogadać. To jest dopiero wstyd.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja jeszcze raz mówię, przecież jesteśmy dogadani, Proszę Państwa, pamiętacie, chciałem dać pół miliona, pół miliona, zostawić na rezerwę na trudne czasy. Potem Państwo mówią, nie, ma być 800 000. Mówię okej. 800 000 drobna rzecz do wykonania, napisanie o wynikach poinformowanie, gdzie są lekarze, kiedy będą, Proszę Państwa, pokazanie, kiedy będą, czy w ogóle mogą być uruchomione zamknięte oddziały i podpisanie umowy z Komendą. No, no, przepraszam bardzo, czy my żądamy kwadratowych kół? Żądamy prostych informacji, no, Państwo tak mówicie. Dawaliśmy dotację kiedyś, a pamiętacie, jakie były dyskusje wtedy o tych dotacjach? Czy już zapomnieliście, a gdzie są inne Samorządy, a gdzie jest właściciel, czyli Powiat? A gdzie jest, że tak powiem cała reszta osób, które powinny być zaangażowane w ten temat.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, nie żądamy, nie żądamy jeszcze raz, nie jest może tutaj Rada, może Rada Powiatu, może Rada Powiatu, Radni Rady Powiatu też podejmą stosowne kroki, żeby tą sprawę wyjaśnić. Jeszcze raz, nie są to nasze jednostki. Proszę, Pan Łukasz Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Panie Burmistrzu, chciałbym przypomnieć, że wniosek został zaadresowany bezpośrednio do Pana. Nie patrzmy na inne Samorzady, co one zrobią w naszym Powiecie, tylko spójrzmy na działanie naszego Samorządu, naszego Miasta w tym zakresie, tym bardziej, że to są środki rządowe, nie pochodzące z naszego budżetu. Dziękuję.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ale jak sobie przypominam, ta decyzja przeszła na Miasto Kamienną Górę. Ja osobiście odbierałem tę promesę. Pieniądze wpłynęły na nasze konto, to, to, o co chodzi? Ja odpowiadam za budżet, tak samo jak odpowiadam za bezpieczeństwo mieszkańców. Sprawa więc, mogę?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Pan Jacek Bruździak. Proszę Państwa. Bardzo proszę, bo wymyka nam się dyskusja spod kontroli.”

Radny J. Bruździak: „Jeżeli Państwo będziecie mieli odległe terminy do gastrokopii czy jakiegokolwiek badania tego typu, jeżeli Państwo będziecie chcieli mieć badanie w znieczuleniu i niestety nie będziecie mogli go otrzymać, to winowajca w tym momencie będzie jeden.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Proszę Państwa, a jeżeli będziecie...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Regino, bardzo proszę.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Jeżeli ad vocem, Pani Przewodnicząca...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Regino i Pani Elżbieto, jeżeli Państwo chcą, Panie chcą zabrać głos, to proszę skorzystać z podniesienia ręki i ja Państwu, Panom, Paniom udzielę głosu. Ad vocem Pan Burmistrz.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Jeżeli Państwo będziecie chcieli wezwać patrol Policji, a on w tym czasie będzie w Kowarach i czekał będzie 4 godziny na badanie, bo tam też lekarz nie jest na pstryknięcie, to będziecie wiedzieli, gdzie jest winowajca, tu siedzi, na tej sali. Przed chwilą się wypowiadał, więc proszę pamiętać, że mamy różne okoliczności w tej sprawie i proszę nie forsować takimi argumentami i nie szcuć mieszkańców na Burmistrza. Proszę przyjąć, że są pewne rzeczy do zrobienia, do wykonania i one są proste. Proste jak konstrukcja cepa i to trzeba zrobić.”

Radny J. Bruździak: „Niech Pan tym stanowczym tonem nie udaje szeryfa, którym nie jest.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę pani radna Elżbieta Seweryniak-Bijak, chwileczkę, chwileczkę, Pani Elżbieto. Pani Regina, czy Pani, Pani Regino, czy Pani chce zabrać głos? I później Pan Janusz Jarosz.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Chciałabym przypomnieć że nie tylko Szpital ma izbę przyjęć, ale także DCR, które nie jest tak oblegane przez osoby, przez mieszkańców. Także ma lekarzy, którzy mogą przyjąć osoby pijane z interwencji Policji. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Pan Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Panie Burmistrzu, to trzeba chyba tak bardziej prosto podejść do tego. Pan jest Burmistrzem Miasta, reprezentuje nas Pan i Pan chodzi, załatwia wiele spraw, tak czy u Wojewody, czy w innych miejscach. Człowiekiem, który powinien załatwić sprawę jest Komendant Policji ze Szpitalem. Nie my, dlaczego my mamy być adwokatem w sprawie, która w zasadzie. Ja wiem, że interesuje naszych mieszkańców, ale tak jak Pan jest szefem Miasta, tam jest Komendant Policji i on powinien to załatwić, po co my tyle dyskutujemy, będziemy sobie psuć nerwy. Po co? Te pieniądze, tak jak powiedziałem, to nie jest ten milion, co Pan kiedyś obiecał. To są, to jest milion złotych za szczepienia, to jest całkiem inna droga tych pieniędzy i po co my robimy pod górkę? Czy my naprawdę nigdy się nie potrafimy dogadać? Nigdy, bo to wychodzi tak. Pan daje warunki, wychodzi na ... w odczuciu mieszkańców wychodzi to złośliwie, więc pytanie czy to Panu potrzebne, czy to jest potrzebne nam? Chyba nie. Ja celowo zadałem to pytanie, jak długo Szpital będzie czekał na te pieniądze? Ale dał Pan warunek, że jeśli podpiszę z Policją, ja uważam, że Komendant Policji jest od załatwiania sprawy, nie Pan.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „No i Panie Radny, Komendant Policji właśnie się uda z pismem stosownym do Pani Prezes Szpitala i po otrzymaniu zgody, po podpisaniu stosownego porozumienia, tak jak powiedziałem, następnego dnia wnoszę projekt uchwały. I nie ma, nie ma żadnych komplikacji. Nie ma żadnego...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, proszę przez mikrofon i jeżeli już to ad vocem.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Dobra, jedźmy dalej.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Pan Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Panie Burmistrzu, Pan znowu obdarował to tym, że jak Szpital podpisze z Komendą, to Pan się wtedy zgodzi. Tak nie powinno być chyba, my nie powinniśmy się do tego wtrącać. Komendant Policji jest ładną osobą, powinien sobie poradzić, dlaczego my mamy go wyręczać w tej sprawie? Ja uważam, że powinien Pan to zrobić, żeby tak, żeby jak najszybciej tak dzisiaj słyszeliśmy. Jest urządzenie

jedno, które lada moment może zniknąć w hurtowni. Dlaczego mamy nie pomóc Szpitalowi, żeby to szybciej kupić?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „No ja nie widzę przeszkód, Panie Radny, naprawdę jeszcze raz powtarzam. Ja nie widzę żadnych przeszkód w tej sprawie.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo cieszę, cieszę się, Panie Burmistrzu, że Pan jest zgodny, czyli Pan wszystko zrobi, żeby było jak najszybciej. Bardzo proszę, przechodzimy do następnego pytania.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja właśnie wszystko robię, Proszę Państwa, żeby było tak jak należy, tak jak należy. Ja również dbam o bezpieczeństwo mieszkańców, kiedy nie ma w mieście patrolu, bo pojechał do Kowar. Jeszcze raz Państwu tłumaczę, że sprawy zdrowia i sprawy bezpieczeństwa są mi równie bliskie, równie bliskie i uważam, że to nie są wygórowane żądania, które może spełnić placówka zatrudniająca dużą grupę lekarzy. I tak, a propos Pani Radna, ilu jest w DCR internistów?”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Pan powinien wiedzieć, bo Pan się wszystkimi interesuje.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „No właśnie, no ale ja myślę, że Pani powinna wiedzieć, skoro Pani zgłasza taki projekt, żeby również DCR badał.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Pani Prezes Szpitala, która była na spotkaniu, na którym Pan nie był, to mówiła właśnie, że także DCR może przyjmować, ponieważ dostaje pieniądze z NFZ, ale tam nie mają tyle pacjentów, co ma Szpital, a Szpital ma jednak bardzo dużo pacjentów, dzieciaczki, które także potrzebują pomocy, a nie osoby pijane z interwencji. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Regina Komorowska.”

Radna R. Komorowska: „Ja myślę, że sanatorium też potrzebuje pieniądze, skoro będzie przyjmować tych naszych pacjentów. Można im też przekazać, dlaczego tylko i wyłącznie Szpitalowi naszemu.”

Radny J. Bruździak: „Pani Radna, Pani przed chwilą głosowała za tym, żeby przekazać te pieniądze.”

Radna R. Komorowska: „No ale to jest dyskusja taka, no nie głosować, przekazać pieniądze na leczenie czy na służbę zdrowia, ale jakoś mądrze nie tak tylko tak, bo chcemy.”

Radny J. Bruździak: „Głosowaliśmy bardzo konkretnie na urządzenia kupione do Szpitala i Pani była za.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę, Panie Burmistrzu, może następne pytanie. Pani Regino, proszę wyłączyć mikrofon, bo jest śpięcie.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Komisja Restrukturyzacyjna w Spółce Mieszkaniowej, dlaczego, dlaczego Radni nie wiedzieli i dlaczego teraz Radni są zaczepiani przez pracowników Spółki z pytaniami co tam się dzieje. Otóż co się dzieje ma właśnie ustalić Komisja. Ma się przyjrzeć różnym aspektom działalności Spółki. Jutro w Tygodniku ukaże się wielki artykuł o tym jak działa Zarząd Spółki i jakie podjął wyzwania i co udało się zrobić. Natomiast ja nadal uważam, że nie wszystko zrobiło się tak, jak powinno się zrobić i wobec tego będę czekał na wnioski tej Komisji i zastanowimy się co dalej. Ale jeszcze raz z tego miejsca zapewniam, że nikt pracy w Spółce nie straci. Proszę, proszę nie siać paniki i nie mówić, że ktoś chce zlikwidować Spółkę, zamknąć, zlikwidować. Ale ja tak mówię ogólnie, bo takie głosy się pojawiły. Ja nie mówię, że to Państwo. Plac Wolności 16. Mieszkanie do remontu, no koszt pewnie ze 200 000, ciągle ten temat leży, bo jest w kasie tak, jak jest. Nie wiem, zresztą czy jest sens remontowania tego mieszkania przy tym metrażu dla jednej rodziny. Może faktycznie trzeba to podzielić na te, na te mieszkania chronione, ale tu przed chwilą Zastępca powiedział, że to odpada. Pan Radny Murawski. 8 kwietnia rozstrzygnięcie naboru do przedszkoli i żłobka. Otóż miejsc nam brakuje kilkadziesiąt przedszkolu, a w żłobku też prawdopodobnie tyle, nie znam dokładnie informacji ze żłobka, ale w przedszkolu około 40 miejsc. Będziemy starali się dogadać, tak jak w poprzednich latach z prywatnym przedszkolem. Proszę Państwa, nie chciałbym nikogo tu urazić z Państwa, ale ten temat od lat się powtarza. Od lat był niezadowolony, ja mam pewien pomysł na żłobek, ale też w perspektywie kilku lat jak Państwo wiedzą. Natomiast dzisiaj nie jestem w stanie wytrząsnąć z rękawa kilkunastu czy kilkadziesiątu tym bardziej miejsc w żłobku. Nie wiem po prostu jak ta sprawa zostanie rozwiązana. Prawdopodobnie po weryfikacji tych podań okaże się, że część osób jednak jest spoza Kamiennej Góry, więc naturalnie się trochę ta liczba brakujących miejsc zmniejszy, ale to i tak nie rozwiązuje problemu. Ja jeszcze raz zastrzegam. Nie wiem, o jakiej liczbie braków fi mówimy, gdy chodzi o żłobek. Gdy chodzi o przedszkole, słyszałem o ponad 40 brakujących miejscach. Porządek na Zalewie to już by temat jako niekończąca się opowieść. Ja umówiłem się z Panem Dyrektorem MCKF, że będzie tam pracownik sprzątał po sobocie. W niedzielę, w niedzielę, ale być może coś się wydarzyło, że go nie było. Być może ktoś powiedział, że jednak w niedzielę nie będzie pracował, do czego ma też prawo. Nie wiem, muszę rozpoznać, natomiast też chodzę i widzę, co się tam dzieje i wydaje mi się, że na nasze problemy związane z tą młodzieżą, czy także z innymi osobami, które nie potrafią wrzucić śmieci do kosza. Rozwiązaniem będzie powołanie niestety Straży Miejskiej. Także pod rozwagę Państwu Radnym to daję. O i w kontekście śmieci, Pan Radny był łaskaw powiedzieć, że skoro stać nas na toalety za 225 000, to stać nas także na sprzątnięcie

za 300 złotych. Ja powiem tak, Panie Radny. Toaleta za 225 000 to jest symbol nowych czasów, nowych czasów Powiatowego Miasta, które w miejscu tak przez Państwa hołubionym, cenionym i przez wszystkich mieszkańców docenianym, w tym miejscu przez wieki nie było toalety, więc my Proszę Państwa, przeskoczyliśmy epokę kamienia łupanego i wchodzimy w tej chwili do cywilizacji, do XXI wieku, a to wejście kosztuje, a to wejście kosztuje. Także tak pozwolę sobie to skomentować. Pan Łukasz Sławiński, w lutym Spółka dostała zlecenie na sprzątanie terenów zielonych i nie sprząta. Pani Magdo, bardzo proszę.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Proszę Państwa, Spółka wygrała przetarg na bieżące utrzymanie zieleni miejskiej. Nie potwierdzam, że nie wykonuje tych czynności, Kwestia liści. Liście to nie odpad, to, że pozostawiono, chyba że zgromadzony na jezdni, chodniku, bądź alejce. Są różne szkoły. Liście na pozostawione na... jako pokrywa, na terenie zielonym pozostawiamy, nie sprzątamy. Spółka nie będzie tego sprzątała, ponieważ jest to naturalna pokrywa. Teorie są różne, że jest to użyźnia glebę, więc ja rekomenduję takie rozwiązanie. Co do alejek i ścieżek, oczywiście na bieżąco powinny być sprzątane codziennie. Od poniedziałku do niedzieli. Których liściach? A z ogródka Pan może sobie, to jest Pana życzenie. Jeżeli Pan chciałby z ogródka. W każdym bądź razie. Oczywiście zwracamy na bieżąco uwagę, jeżeli są nieprawidłowości wzywamy o naprawę i myślę, że w tym temacie będziemy monitorować stan czystości i porządku na terenie miasta przez między innymi Spółkę Mieszkaniową. Panie Radny, przedwczoraj płatki zostały w części usunięte, te, które zostały zdewastowane usuniemy je w najbliższym czasie i będziemy Panie Radny rekomendować również trwalsze rozwiązanie, aczkolwiek nie ono jest... Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję Pani Magdo, bardzo proszę, Panie Burmistrzu, następne pytanie.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Włączam się, proszę Państwa, następne pytanie dotyczyło też Góry Parkowej. To już chyba Pani Kierownik odpowiedziała hurtem. Pan Sobiechowski, czy dodatkowe patrole będą płatne? Pytanie, czy w ogóle będą patrole, bo na to odpowiedzi nie dostałem od Pana Komendanta nie dostałem dlatego, że Komenda ma wakaty i ma trudności miałyby z obsadą tych dodatkowych patroli, na pewno mogę powiedzieć Państwu z góry, że raczej patroli pieszych w Mieście nie będzie, mimo moich gorących nalegań, bo po prostu są braki kadrowe. Więc tak to wygląda ze strony od strony Policji. Pani Przewodnicząca, kiedy usuniemy ogrodzenie przy Ratuszu, przyznam, że ja też tęsknię za tym momentem. Tęsknię za tym momentem, a nie mogę, nie mogę go usunąć. Już odpowiadam, dlaczego. Pani Przewodnicząca dlatego, że mamy polecenie Inspektora Nadzoru Budowlanego, żeby zabezpieczyć ten teren, póki nie wykonamy remontu attyk. Z remontem attyk Państwo wiecie jak było, mierzenie, badanie, mierzenie, badanie, 1 opinia, 2 opinia, 3 opinia. Wiemy już, że trzeba poprawić te attyki i czekamy teraz na

ostateczny projekt budowlany, po którym to projekcie wyłonimy wykonawcę i zrobimy. I wtedy ściągniemy ogrodzenie z wielką pompą. Zrobimy na pewno ponowne otwarcie tej części chodnika. No tak zrobimy, proszę Państwa, bo to jest, to jest poważna sprawa. I teraz, czy mogą uczestniczyć w kursie języka polskiego również dzieci, które nie chodzą do naszych szkół? Dobrze zapisałem? Tak? Na przykład mieszkają w Raszowie. To będzie zależało od wydajności Pani polonistki, Ukrainki, która zna język polski. Ona będzie uczyła, tutaj dostałem informację, a propos tego, co mówiła Pani, która gościła u nas z interwencją na Sesji, więc we wtorek i czwartek są dwie grupy od 16:00 do 17:00, 17:00 do 18:00. Natomiast nie wiem jak one są liczne, czy jeszcze jest w stanie ta lektorka przyłączyć, czy pozwolić na dołączenie kolejnych osób. Cieszymy się, że mamy taką osobę, że udało nam się ją zagospodarować i jesteśmy przekonani, że będzie bardzo, bardzo potrzebna nam tutaj zarówno w szkołach, jak i właśnie w Centrum Kultury w czasie nauki języka, bo oczywiście bez tego nie ma mowy o żadnej asymilacji.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, ja sobie pozwolę tutaj wejść Panu słowo, bo ja to pytanie podałam już po zapytaniu Pana Sekretarza i udzielił mi odpowiedzi, że jest bardzo dużo chętnych. Ten kurs jest tylko i wyłącznie dla osób dorosłych. Młodzież, prawdopodobnie ma ruszyć kurs w szkołach czy dla młodzieży szkolnej. Natomiast tutaj osoby, które nie mieszkają w Kamiennej Górze, nie będą mogły uczestniczyć, więc moje pytanie dotyczy tego, czy ewentualnie można by było pomyśleć również i o takich osobach? A może można zwiększyć liczbę godzin tej Pani?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Tak, proszę Państwa, dochodzimy do tematu, który się nazywa współpracą między Samorządami, między Miastem a Powiatem na przykład. No pewnie można różne rzeczy zrobić, kiedy się rozmawia, kiedy się wymienia informacjami. Ja z tego, co dziś wiem, nie możemy eksploatować nadmiernie tej Pani, ponieważ ona będzie uczyć w szkole i właśnie popołudniami w Centrum Kultury, więc no znowu tworzenie grup 40, czy 50-osobowych chyba mija się z celem. Także ja spodziewam się, że również w tych sprawach Powiat sięgnie po swoje zasoby i uruchomi swoje siły w pomocy dla uchodźców. I proszę Państwa, taka ciekawostka dla Państwa. Jarosław Buzarewicz, człowiek, który tutaj był radnym, był mieszkańcem Kamiennej Góry, obecnie jest Radnym Powiatu Wałbrzyskiego. I tam Rada Powiatu Wałbrzyskiego zdecydowała całkiem niedawno, że dalej będzie przeznaczać pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Sam Powiat już zapewnił ponad 250 miejsc w pokojach, kolejne 70 czeka na przyjęcie dzieci, które mogą być ewakuowane z Domów Dziecka. Nasz Powiat, proszę Państwa, zgłasza od początku wojny na Ukrainie, zgłasza gotowość 30 miejsc. Pewnie u Pana Radnego Bruździaka w szkole i te miejsca się rosą Państwa, ciągle szykują. Tak się szykują, że pewnie powstaną tam apartamenty 5-gwiazdkowe, bo dalej, proszę Państwa, nie ma ani jednej osoby Powiat zakwaterowanej, więc ktoś tu robi robotę, a ktoś się miga. Ktoś się zwyczajnie miga i prosiłbym, żebyście Państwo też zważyli,

co my robimy, a co robią inne Samorządy. Przykład powiatu Wałbrzyskiego jest naprawdę dopingujący.”

Radny J. Bruździak: „Pani Przewodnicząca mogę ad vocem?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Pan...”

Radny J. Bruździak: „Pan Burmistrz cały czas jakieś złośliwości pod adresem Powiatu przekazuje, a propos tej pracy przy uchodźcach. Na szczęście Pan Wojewoda wykazuje dużo więcej zrozumienia dla sytuacji Powiatów. Pan Burmistrz abstrahuje zupełnie od sytuacji. Dobrze Pan wie, że Powiaty nie dysponują nawet ułamkową częścią bazy, którą dysponują Gminy. No bo takie mogą się zdarzyć sytuacje. Natomiast jeśli chodzi o Kamienną Górę, to każdy wie, czym Powiat dysponuje, czy jako Powiat, jako Powiat właściwie, jeśli chodzi o obiekty, którymi dysponuje, to są szkoły. I nie wiem, czy Pan wie, że Wojewoda między innymi w sytuacji, kiedy Powiat został postawiony właśnie w takiej sytuacji, żeby przygotować miejsca, jedynym obiektem, który mógł zaoferować jest sala gimnastyczna, która jak Pan wie komfortowych warunków nie przygotowuje. Bezsensownym działaniem byłoby wysłać ludzi do takich obiektów, ale uwaga kosztem funkcjonowania codziennego szkoły. Pan Wojewoda jasno powiedział, że nie należy, Pan Kurator zresztą też, nie powinno się to dziać kosztem jakości kształcenia w szkołach. No jasne, ale Pan cały czas mówi, że apartamenty są szykowane w sali gimnastycznej. Otóż myśmy zgłosili gotowość, bo rzeczywiście taka prośba w stosunku do nas została ze strony Pana Starosty zgłoszona na wypadek szczególnego kataklizmu, kiedy naprawdę tych uchodźców byłoby coraz więcej i więcej i naprawdę nie byłoby miejsc lepszych. Natomiast póki co, te miejsca Pan Wojewoda wyraźnie waży. Gdzie te miejsca są lepsze? Pan dobrze wie, że jesteśmy w takiej sytuacji jako Miasto, że mamy świetny obiekt, którym jest piątka i tam rzeczywiście chylę czoła przed wszystkimi tymi, którzy tam szykują to pięknie się sprawdzają harcerze, ale i wolontariusze. I wszyscy tutaj również pracownicy Urzędu, ale przecież wiadomo, że ten obiekt jest lepszym obiektem od tym, czym w ogóle może dysponować Powiat. Pan Burmistrz doskonale to wie.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Tak, jeszcze...”

Radny J. Bruździak: „Ale ja na razie nie jestem ciekaw tego, co Pan powie. Natomiast jeżeli, jeżeli wyszłaby taka sytuacja, że nie ma już miejsc i nocleg w 30-osobowej sali byłby potrzebny to na to Powiat jest przygotowany. W ciągu 24 godzin jest w stanie to przygotować, natomiast oczywiście odbędzie się to kosztem prowadzonych zajęć i w tym momencie wydaje mi się, że mądrość Wojewody, Kuratora i w tym momencie również uwzględnienie sytuacji, w jakiej znajdują się powiaty, jest dość oczywiste. Przecież Pan dobrze wie, że my dysponujemy, Gminy, dysponują dużo większą ilością obiektów w tym względzie i nie jest niczym dziwnym, że właśnie tam się koncentruje ten wysiłek. Oczywiście są Powiaty, są Powiaty, które

mogą mieć większą bazę. Ja nie wiem, jak jest w Wałbrzychu w tym momencie, ale pytanie, czy lepiej teraz skierować uchodźców do sali gimnastycznej, wyłączyć w jednej ze szkół, czyli na przykład w liceum, w Zespole Szkół Zawodowych, czy też wykorzystać miejsca, które nawet na sali gimnastycznej, które są przy obiekcie „piątki”, gdzie nie są prowadzone zajęcia szkolne? Czy uważa Pan, że to jest nieracjonalne działań Wojewody? Że kieruje do Gminy, a nie do Powiatu, który dysponuje taką bazą, jaką dysponuje? Po co Pan te wycieczki robi? Żeby dyskredytować.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „To ja mam inne pytanie w takim razie, Panie Radny. Czy lepiej jest udawać, że się robi te 30 miejsc, 2 miesiące, czy może lepiej porozmawiać z Prezesem swojej Spółki, która nazywa się PKS i ma wolne lokale? Ale czy może lepiej przygotowywał? Pan pozwoli, że ja skończę...”

Radny J. Bruździak: „Te lokale są przygotowywane.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Pozwoli Pan, pozwoli Pan, że skończę? Czy może lepiej byłoby zebrać przedsiębiorców z całego Powiatu właśnie Powiatu, co ja zrobiłem i rozmawiać z tymi przedsiębiorcami o zakwaterowaniu uchodźców? Czy lepiej po prostu pozorować pole walki, tak jak do tej pory robi to Powiat? Panie Burmistrzu, niech Pan powie czy tak jest, czy tak jest fajnie.”

Radny J. Bruździak: „Ja Panu już odpowiadam. Czy tak jest fajnie? Jakby Pan. Czy tak jest chociaż racjonalnie? Chociaż połowę swojej energii, którą poświęca Pan na dyskredytowanie ludzi przy różnych, z różnych kręgów, na przykład przede wszystkim Powiatu poświęcił na inne sprawy, naprawdę byłoby więcej z tego tytułu pożytku, bo Pan cały czas kogoś wskazuje i porównuje do siebie.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja zawsze do Pana porównuję, Panie Radny. Zawsze do Pana. Wie Pan?”

Radny J. Bruździak: „No to bardzo...”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „I Pan zawsze jest takim wzorem niedościgłym, zwłaszcza w przemowach, o zdrowiu, o dobrym samopoczuciu naszych mieszkańców, że po prostu ręce opadają.”

Radny J. Bruździak: „No i wchodzi Pan w ten swój ton, który już te policzki się zaróżowiły. Kończę dyskusję.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „A Panu włosy przypadkiem nie wyrosły?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ogłaszam 5 minut przerwy. Wznawiam obrady po przerwie, kontynuujemy odpowiedź Pana Burmistrza na pytania.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja Państwa zasmucę, ja nie mam więcej pytań.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „No ja powiedziałam na Pana odpowiedzi na nasze pytania.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Aha, w ten sposób, czyli dalsze pytania. Dobra.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bo jesteśmy, jesteśmy dalej w sprawach różnych, Panie Burmistrzu.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Bo jak przypomnę..”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Odpowiadał Pan na pytania.”

Rady W. Sobiechowski: „Tylko Panie Burmistrzu, bo to jest...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny Wiesław Sobiechowski. Czy Pan chce jeszcze jakieś sprawy różne, bo są, jesteśmy już w odpowiedziach.”

Rady W. Sobiechowski: „Tak, tak, bo właśnie Pan Burmistrz tak rozkręcił, to Panie Burmistrzu, bo wszyscy wiemy i byliśmy informowani, że w kwietniu miało być spotkanie z onkologiem i endokrynologiem. Teraz się dowiaduję, że tego spotkania nie będzie, że ma być w drugiej połowie roku. To jest prawda?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Nie wiem, wiem, że będą spotkania, ale nie wiem, kiedy może Pan Zastępca wie na ten temat?”

Rady W. Sobiechowski: „To może Pan Burmistrz dowie się i udzieli nam później odpowiedzi”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, czekamy na nowego obywatela Miasta Kamiennej Góry. Bardzo proszę o odpowiedzi na pytania.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Więcej pytań nie zanotowałem.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, odpowiedzi na pytania, które my zadaliśmy.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „No to nie było już pytań o już, już, bo wtedy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Już widzi Pan, to ja już wyczerpałem pytania, które Państwo... To teraz do mnie dotarło, dobrze, to znaczy, że siedzimy już tyle czasu tutaj, że ja też już zaczynam że tak powiem inaczej mówić.”

18. Zamknięcie Sesji.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Państwa, Proszę Państwa, z uwagi na wyczerpanie porządku obrad **zamykam LII Sesję Rady Miasta w dniu 30 marca 2022 roku.** Życzę mimo wszystko udanego wieczoru.”

Protokołowała:

Malwina Marmuszevska

Przewodnicząca Rady Miasta

Violetta Majak